nowy tydzień
tygodnik lokalny

Wspierajmy lokalnych restauratorów. Nie bądź obojętny
str. 16-17

Złodziej oddechu

nr 45(780)
9 - 15 listopada 2020 r.
ISSN 1895-2992
Nr indeksu 00204684
Nakład 14999 egz.
CENA: 3,30 zł w tym VAT 5%

Relacje chorych są wstrząsające - choroba odbierała im oddech, zwalała z nóg, wysysała energię, pozostawiła z powikłaniami. Nasi rozmówcy są zgodni w jednym: Covid-19 przyniósł strach, jeden z największych, jakich doświadczyli w życiu. Bo to podstępna choroba i pozbawia tego, co najważniejsze - oddechu. str. 3

1200 złotych za chęć seksu z dzieckiem
str. 10

Po sekcji zwłok 16-latka

Umarł, bo był pijany?
str. 11

Zginęli w czołówce

str. 11

828 CHEŁMSKIE. BĘDZIE PEŁNY LOCKDOWN? zarażonych, 1491 na kwarantannie!
str. 4

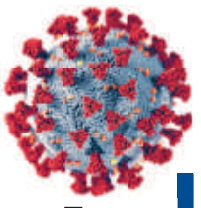

Ja zostaję mimo zarazy
str. 15

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ
MIESZKANIA, KAMIENICE, LOKALE USŁUGOWE str. 7

SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Piwna 1 (plac Browaru)
☎ 609 393 770
WĘGIEL ŚLĄSKI I IMPORTOWANY
PELLET - PROMOCJA
TRANSPORT - RATY - WORKOWANIE

PRZYJAZNY
SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Podgórze 36
tel. 887 50 51 50
WĘGIEL ODSIEWANY PRZED ZAŁADUNKIEM niskie ceny!
Nowość PELLET
MOŻLIWOŚĆ ZAPŁATY KARTĄ
TRANSPORT - RATY - WORKOWANIE

KUPIĘ MIESZKANIE
za gotówkę
w Chełmie - może być do remontu
tel. 511 218 024

22-151 Janów, Mickiewicza 87
SKŁAD OPAŁU
NISKIE CENY, PŁATNOŚĆ KARTĄ
RATY NA DOWÓD, WĘGIEL LUZEM I WORKOWANY
PRZESIANY I PRZESORTOWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
USŁUGA ROZŁADUNKU, TRANSPORT
skład opału janów www.wegielchelm.pl
691-88-82-88
ORZECH, GROSZEK, KOSTKA, EKOGROSZEK, MIAŁ, PELLET
KUPUJ BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO
SKŁAD OPAŁU
NAJLEPSZY ASORTYMENT WĘGLA I MIAŁU
• WĘGIEL ŚLĄSKI I IMPORTOWANY
• WĘGIEL LUZEM I WORKOWANY
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

DOM WESELNY
ZA BORKIEM
WOLNE TERMINY
Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe
Chełm, ul. Hrubieszowska 135
tel. 82 560 32 71, 785 701 066
www.zaborkiem.pl

WĘGIEL LUZEM I WORKOWANY
W OFERCIE PEŁNY ASORTYMENT WĘGLA
ODSIEWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
Bezpłatny dowóz powyżej 1 tony (do 20km)
SPRZEDAŻ RATALNA Santander
skład opału BORYS
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 82/ 565 59 23, 500 089 196

WĘGIEL
• GROSZEK od 620 zł
• ORZECH od 680 zł
• KOSTKA od 740 zł
SKŁAD OPAŁU "SZUMIŁO"
ul. Hrubieszowska
(za Borkiem) 82 560 33 92
530 294 183

eprasa.pl fc751dc0b3

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

ŚP.

JULIANA KARGULA

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom z Zespołu Szkół Rolniczych w Okszowie oraz Zespołu Szkół Rolniczych w Siennicy Różanej za okazaną pomoc i współczucie serdeczne „Bóg zapłać"
składa Rodzina

W dniu 29 października 2020 roku zmarł

KRZYSZTOF SKWIROWSKI

Żegnaj Przyjacielu
W życiu wspomina się najczęściej te momenty wyjątkowe.
Dla nas, wtedy studentów, były to urodziny syna.
Byłeś wtedy z nami, w tych chwilach radosnych i trudnych,
potrafiłeś nas wesprzeć i pomóc rozwiązać nasze problemy.
Będziemy Ci wdzięczni do końca naszych dni.
Dla nas wyjątkowym było też niedawne nasze ostatnie spotkanie,
pełne wspomnień i nadziei na lepszy czas.
Twój optymizm, mimo postępującej choroby, był dla nas budujący,
chcieliśmy też tak to widzieć.
Zbyt wcześnie odszedłeś. Tyle dobrego jeszcze mógłbyś zrobić.
Miałeś szczęście spotkać na swojej drodze wyjątkową kobietę.

Lucynko, współczujemy Tobie i całej Rodzinie.

Jesteśmy z Wami - Irena i Roman z Danielem

Odeszli...

Anna Bidyńska, 86 lat
Maria Padzińska, 90 lat
Czesław Marcyniuk, 87 lat
Alicja Oszust, 89 lat
Irena Olszak, 87 lat
Stefania Boszko, 101 lat
Antoni Wójtiuk, 78 lat
Helena Gniot, 81 lat
Zuzanna Nieczypor, 89 lat
Tadeusz Dudek, 76 lat
Danuta Piórkowska, 62 lata
Bogdan Przerwa, 83 lata

Chełmski Dom Pogrzebowy
Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych. Przeprowadzamy kremacje w ciągu kilku godzin. Posiadamy własną kaplicę i chłodnię.

Chełm ul. Szpitalna 49
tel. 82-564 36 07 kom. 602 469 287
www.łukowiec.pl

Nasza firma jest Zarządcą Cmentarza Parafialnego w Chełmie przy ul. Lwowskiej. Wszystkie czynności związane z pogrzebem, ekshumacją, pracami kamieniarskimi i budowlanymi muszą zostać uzgodnione w naszym biurze:

Zakład Pogrzebowy Chełm ul. Poległych 1
tel. 82-542 18 56 kom. 602 373 203
www.zakładpogrzebowychelm.pl

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE
Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

Z żalem żegnamy

KRZYSZTOFA SKWIROWSKIEGO

naszego dobrego Kolegę i Przyjaciela ze studiów na UMCS.
dr-a nauk humanistycznych, historyka i muzealnika,
związanego z Włodawą od wielu lat, autora książki
„Świat zapomniany. Historia Żydów włodawskich 1918-1945".
Był kolekcjonerem, filumenistą ze zbiorem ponad 50 tys.
etykiet zapałczanych z całego świata, zbieranych przez ponad 40 lat.
Całą kolekcję zdążył przekazać
do Muzeum Produkcji Zapałek w Częstochowie.

Spotykaliśmy się na zjazdach naszego roku,
Krzysio we wszystkich uczestniczył, pomimo postępującej choroby.
Poza ostatnim - już wtedy fizycznie nie mógł.
Zawsze wesoły, pełen humoru z workiem wspomnień
i z niezniszczalnym śpiewnikiem studenckich spotkań
w akademikach przy ulicy M. Langiewicza.
Uwielbiał śpiewać, choć robił to nieco niezdarnie.
Nam to nie przeszkadzało.
To był cały Krzysio, bo tak do Niego wszyscy się zwracali.

Żonie LUCYNIE i Najbliższym
szczere wyrazy współczucia

składają
uczestnicy koleżeńskich zjazdów kierunek historia
z lat 1972-1977 wraz z ich organizatorami: Celiną Nikolską
i prof. dr hab. Stanisławem Michałowskim

Krzysiu pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.

Można odejść na zawsze, by stale być blisko.

Serdeczne podziękowania wszystkim życzliwym,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze,
oraz tym, którzy łączyli się w bólu po stracie naszego
kochanego Męża, Taty i Dziadka

ŚP.

WALDEMARA KSIĄŻEK

składają żona i synowie z rodzinami

Serdecznie dziękujemy wszystkim,
którzy uczestniczyli w bolesnej dla nas uroczystości pogrzebowej

Ś.P.

JÓZEFA ŁATKI

pogrążeni w smutku:
żona, córki, zięć, wnuki i prawnuki

Dyżur całodobowy
502 791 454
82 566 40 53
KOMPLEKS
Zakład Usług Pogrzebowych
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
NA TERENIE POLSKI I ZAGRANICĄ
Chełm, ul. Rejowiecka 93
Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4

Wspomnienie o nauczycielce Zofii Stachirze

Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
(...) jakbyś nie chciała, swym odejściem smucić...
(...) jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić

ks. J. Twardowski

7 listopada 2020 roku pogrążeni w głębokim smutku dyrekcja szkoły, nauczyciele, pracownicy, rodzice i uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Tadeusza Kościuszki w Wojsławicach pożegnali nauczycielkę Zofię Stachirę. Pogrzeb odbył się w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Pani Zofia Stachira całe życie związana była ze Szkołą Podstawową w Wojsławicach, w której rozpoczęła pracę w 1961 roku, jako nauczyciel-bibliotekarz, nauczania początkowego i religii. Cztery lata wcześniej, od 1957 roku do 1961, pracowała w Szkole Podstawowej w Hucie. W ciągu 38 lat pracy zawodowej, za szczególne osiągnięcia w dziedzinie nauczania i wychowania była wyróżniana Nagrodą Kuratora Oświaty w Chełmie, wielokrotnie Nagrodą Inspektora Oświaty i Wychowania w Wojsławicach oraz Nagrodą Dyrektora Szkoły Podstawowej w Wojsławicach. Odeszła kobieta – nauczyciel, która wykonywała swój zawód z zamiłowania. Praca była jej pasją, a przebywanie z nią przyjemnością. Potrzeba takich wzorów, szczególnie w obecnych czasach.

Niech spoczywa w pokoju!

Dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
w Wojsławicach Kolonii

nowy tydzień tygodnik lokalny

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma
REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk,Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień. e-mail: redakcja@nowytydzien.pl
DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski, e-mail: reklama@nowytydzien.pl
DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie **www.prenumerata.ruch.com.pl**
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: **prenumerata@ruch.com.pl**
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH" pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach 7^{00} – 17^{00}. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA
realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia" można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z.o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonych przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

eprasa.pl fc751dc0b3

W starciu z Covid-19. Oni przechorowali

Złodziej oddechu

Relacje chorych są wstrząsające - choroba odbierała im oddech, zwalała z nóg, wysysała energię, pozostawiła z powikłaniami. Nasi rozmówcy są zgodni w jednym: Covid-19 przyniósł strach, jeden z największych, jakich doświadczyli w życiu. Bo to podstępna choroba i pozbawia tego, co najważniejsze - oddechu.

Chełmianka **Anna Hryszko** jest lekarzem radiologiem z kilkunastoletnim stażem pracy. W październiku br. przeszła Covid-19. Po tych doświadczeniach przestrzegła na Facebooku swoich znajomych, przyjaciół, pacjentów, aby nie bagatelizowali tej choroby i dbali o siebie. Pani Anna jest osobą w sile wieku. Nie wie, gdzie i od kogo zaraziła się koronawirusem. Gdy tylko poczuła się gorzej, zgłosiła się do lekarza. Wiedziała, że nie może nikogo narażać - sama jest przecież medykiem, przyjmuje pacjentów. Spodziewała się, że to będzie zwykłe przeziębienie, może grypa. Od pani Anny pobrano wymaz z tylnej ściany gardła i nosa. Jak mówi - to bardzo nieprzyjemne. Ale to było nic w porównaniu z tym, co nastąpiło potem.

- Myślałam, że to grypa, bo przecież nie miałam kontaktu z tak zwanym nosicielem - opowiada pani Anna. - Dużo ostatnio pracowałam, miałam wiele stresów, byłam przemęczona. Moje dziecko też chorowało, tak, jak inne dzieci w jego klasie. Na pięć dni przed pobraniem wymazu wieczorem zdrzemnęłam się i zbudziłam się z bólami mięśni i mocno rozpalona. Zmierzyłam temperaturę. Miałam 38 stopni Celsjusza. W kolejnych dniach - w poniedziałek i wtorek - było tak samo. Wypisałam sobie antybiotyk i poczułam się już bardzo dobrze. W środę pojechałam na wymaz. Trochę kaszlałam, ale kto nie kaszle w tym okresie? W czwartkowe popołudnie znowu zaczęłam czuć się źle. Pojawiły się bóle mięśni i temperatura 37,5. Pomyślałam, że muszę doleczyć grypę. Nadal byłam pewna, że wynik wymazu będzie ujemny. W piątek zbudziłam się z dużą dusznością, kaszlem, wysoką temperaturą. Nie byłam w stanie ruszyć ręką ani nogą. Wiedziałam, że jest źle i będę musiała wezwać karetkę. Nie dałabym rady sama dojechać do szpitala. Wyczerpałam zapas leków przeciwgorączkowych i inhalacje sterydowe mi nie pomagały. Nadal nie mogłam złapać oddechu. Nie miałam siły, kaszel rozrywał mi płuca. Gdy dostałam telefon z sanepidu, wiedziałam już, którą mam wezwać karetkę. Ciągle miałam nadzieję, że wynik będzie ujemny, ale okazał się pozytywny. W szpitalu podłączyli mi tlen. Dostałam mnóstwo kroplówek. Mimo to, spadła mi tylko temperatura, a ja nadal miałam rozrywający kaszel. Nie mogłam mówić. Bez tlenu ciężko mi było nawet leżeć czy się obrócić, bo od razu rozrywał mnie duszący kaszel. Na RTG wyszło, że mam zmiany typowe dla Covid. Po trzech dniach leczenia i inhalacjach zaczęło się odrywać, ustąpiła duszność i mogłam samodzielnie oddychać bez tlenu. Bardzo się cieszyłam, gdy odzyskałam węch i apetyt. Marzyłam o tym, aby pójść na spacer. To miało być zwykłe przeziębienie… Nikomu nie życzę, aby swoje „przeziębienie" przeszedł tak, jak ja, więc proszę Was - znajomi, przyjaciele - dbajcie o siebie i swoją rodzinę. Silniejsze osoby mogą nawet nie zorientować się, że przechorowały Covid-19. Inne - przemęczone, zestresowane, niedospane - wylądują w łóżku z temperaturą i też mogą nie wiedzieć, że to był koronawirus, bo objawy przejdą im po trzech dniach. Ale są osoby z dużym spadkiem odporności, chorujący na cukrzycę, nadciśnienie. One mogą zachorować na zapalenie płuc, a po wykonanym wymazie będzie potwierdzenie, że to Covid. Dlatego - zasłaniajcie twarze, myjcie i dezynfekujcie ręce, chrońcie siebie i swoich bliskich.

Tak źle nigdy się nie czułem

Kolejny nasz rozmówca, chełmianin, ma 56 lat (nazwisko do wiadomości redakcji). On także przeszedł Covid-19. Mówi, że to podstępna choroba, której nie wolno lekceważyć. Udało mu się uniknąć pobytu w szpitalu. Przyznaje, że były to jedne z najgorszych momentów w jego życiu. Jest pełen uznania dla lekarzy ze swojej przychodni, dzięki którym przetrwał trudne chwile.

- Na co dzień zmagam się z nadciśnieniem, ale tak naprawdę wielu z nas ma jakieś problemy zdrowotne, dolegliwości, schorzenia - mówi 56-latek. - Na początku nie miałem typowych objawów. Nie było utraty węchu czy smaku. U mnie rozpoczęło się tak, że czułem się bardzo osłabiony. Myślałem, że to przeziębienie. Zadzwoniłem do lekarza rodzinnego, który stwierdził, że profilaktycznie wykonamy jednak wymaz. Pierwszy okazał się, niestety, niediagnozowalny. Ale drugi test potwierdził, że mam Covid-19. Wkrótce pojawiła się u mnie wysoka temperatura. Miałem bardzo płytki oddech. Wirus atakował moje płuca. Pojawiły się duże problemy z saturacją. Na szczęście mogłem liczyć na pomoc lekarza rodzinnego, który przyjechał na wizytę domową. Jestem pełen uznania za to, co dla mnie zrobił i za opiekę, jaką mnie otoczył. To były jedne z najgorszych chwil w moim życiu. Nigdy wcześniej nie czułem się tak źle podczas żadnej choroby. Kilka dni było naprawdę bardzo ciężkich. W sumie od pierwszych objawów do momentu, gdy poczułem się lepiej, minęły dwa tygodnie. Najbardziej zaskakujący w tej chorobie jest jej gwałtowny przebieg. Pojawia się nagle i tam samo ustępuje. Tak przynajmniej było w moim przypadku.

Ból, strach, ulga i… powikłania

Podwyższona temperatura, dreszcze, bóle mięśni i głowy - to były pierwsze objawy Covid-19 u 51-letniej chełmianki. Od tamtej pory minął miesiąc, ale wciąż jeszcze nie doszła do siebie. Opowiada o ogromnych emocjach, które towarzyszyły jej w ostatnich tygodniach.

- Z pierwszych objawów najgorszy był potworny ból głowy - mówi nasza Czytelniczka. - Nie wiedziałam czy to ból migrenowy, czy zatokowy, ale miałam wrażenie, że rozsadzi mi głowę. Bałam się, że dostanę wylewu. Do tego doszedł suchy, męczący kaszel i temperatura 38,5 stopnia, chociaż ja nigdy przy infekcjach nie miewałam gorączki. Wciąż jednak nie dopuszczałam myśli, że to Covid-19. Skontaktowałam się z lekarzem rodzinnym, który stwierdził, że dla pewności jednak wykonamy test. Po pobraniu wymazu całą noc nie spałam. Czułam ogromne napięcie i strach. Teraz już coraz więcej osób z naszego otoczenia ma z tym do czynienia, ale jeszcze parę tygodni temu było inaczej. Bardzo chciałam pozostać w domu i uniknąć pobytu w szpitalu. Czułam lęk, że może się to nie udać, bo męczył mnie przeraźliwy kaszel. Gdy po paru dniach zadzwonił pracownik sanepidu z informacją o wyniku badania, tych najbardziej uciążliwych objawów już nie miałam. Kiedy usłyszałam, że wynik testu jest pozytywny… ucieszyłam się. Ucieszyłam się, że mam Covid-19 i żyję, że go przetrwałam. Taka była moja reakcja - radość, że dałam radę. Ale prawda jest taka, że choć minął od tamtej pory miesiąc, to wciąż nie doszłam do pełni sił. Zawsze byłam osobą energiczną, wykonywałam kilka czynności jednocześnie. Teraz siebie nie poznaję. Cały czas odczuwam ból pleców, ręki, które smaruję maścią przeciwbólową. Jestem osłabiona, zmęczona. Wiadomo, że przy każdej chorobie ważną rolę odgrywa psychika, pozytywne nastawienie, bo wtedy szybciej dochodzi się do siebie. Ale gdy przechodzi się Covid-19, wciąż towarzyszy ci strach, że w każdej chwili może się pogorszyć. Za to mój mąż przeszedł tę chorobę inaczej niż ja, bezobjawowo. **(mo)**

Mimo zakazu wskoczyła na cmentarz

Z perspektywy policjantów niedziela, 1 listopada, przebiegła względnie spokojnie. Dyżurny nie odnotował żadnych zgłoszeń o wejściu na teren cmentarza pomimo ogólnopolskiego zakazu. Patrole, co prawda, były kierowane w rejony obu chełmskich nekropolii, ale nie podejmowały żadnych interwencji.

Ciut inaczej sytuacja wyglądała z perspektywy medyków. Jak się okazuje, przynajmniej jedna kobieta (około 60 lat) próbowała nielegalnie przekroczyć cmentarne mury, by zapalić znicz na grobie. Skok skończył się jednak dla niej fatalnie. Z objawami zwichnięcia stawu kolanowego pacjentka trafiła na szpitalny oddział ratunkowy. **(pc)**

eprasa.pl fc751dc0b3

Serdeczne podziękowania Panu Doktorowi
RADOSŁAWOWI KĘDZIERAWSKIEMU
za profesjonalną opiekę, troskliwość
oraz ogromną życzliwość,
jaką nas otoczył w trudnym okresie walki z chorobą.
Dariusz i Ewa Guz

Do zobaczenia w bezpieczniejszych czasach

Kultura zamknięta

Do 29 listopada nie wyjdziemy do Chełmskiego Domu Kultury, kina, biblioteki, muzeum. Ewentualne wydarzenia kulturalne lub zajęcia będą transmitowane online. Poza tym pracownicy tych placówek mają zająć się porządkowaniem zbiorów, przygotowywaniem kolejnych projektów, spektakli, wystaw. - Do zobaczenia w bezpieczniejszych czasach - pożegnali się w ubiegłym tygodniu pracownicy Chełmskiej Biblioteki Publicznej.

Do 29 listopada br. czasowo zamknięte są instytucje kultury, teatry, muzea, kina, domy kultury, biblioteki, galerie sztuki. Oznacza to, że nie mogą być w nich organizowane wydarzenia z udziałem publiczności. Nie wyklucza to prowadzenia w nich - przy uwzględnieniu zasad reżimu sanitarnego - prób i przygotowań do organizacji wydarzeń artystycznych, pracy zdalnej i udostępniania zbiorów bądź spektakli online. Wydarzenia on-line bez udziału publiczności mogą być organizowane.

- W przypadku instytucji kultury mamy sytuację analogiczną do tej, która miała miejsce wiosną. Oznacza to, że zarówno Biblioteka, Muzeum, jak i Chełmski Dom Kultury zostają tymczasowo zamknięte dla odwiedzających - mówią w chełmskim ratuszu.

Chełmska Biblioteka Publiczna poinformowała, że placówka jest zamknięta dla Czytelników, ale jej pracownicy będą wykonywać takie zadania, jak np. porządkowanie zbiorów, katalogowanie i opracowywanie nowych książek, przygotowywanie Izby Pamięci Longina Jana Okonia. Biblioteka poinformowała, że w związku z sytuacją epidemiczną nie będzie kontynuowała projektu pod nazwą „Książka i Muzyka", realizowanego ostatnio dzięki ministerialnej dotacji. Realizację projektu zakończyło spotkanie z **Bartkiem Koziczyńskim**, które odbyło się 29 października. Klub Dobrego Filmu również zawiesił swoją działalność do odwołania. Przedstawiciele Biblioteki podziękowali za udział w spotkaniach: „Życzymy dużo zdrowia i do zobaczenia w bezpieczniejszych czasach". Ważne informacje dla czytelników są takie, że terminy zwrotów książek są przedłużone o 30 dni, nie będą pobierane opłaty za przetrzymane zbiory za okres zamknięcia biblioteki, zamawianie i rezerwacje zbiorów w katalogu elektronicznym zostały wyłączone 6 listopada, a w wypożyczalni międzybibliotecznej wszystkie wypożyczenia i zwroty zostają wstrzymane do odwołania. Biblioteka informuje, że w ograniczonym zakresie realizowane będą zamówienia na skany po telefonicznym zgłoszeniu (82 563 95 05, 82 564 26 13) lub w mailowym (chbc@chbp.chelm.pl, cwr@chbp.chelm.pl, cg@chbp.chelm.pl).

Część koncertów w Chełmskim Domu Kultury już wcześniej było odwoływanych, kolejne - przenoszone na inne terminy. Koncert „Niepodległa" zaplanowany na 11 listopada nie odbędzie się z udziałem publiczności, ale będzie transmitowany online. Widzowie mogą oglądać go na profilu społecznościowym Chełmskiego Domu Kultury w serwisie Facebook. Po transmisji na żywo zapis wydarzenia zostanie opublikowany w serwisie YouTube. Dochód z koncertu, planowanego pierwotnie w formie tradycyjnej - z udziałem publiczności - miał być przeznaczony na cele charytatywne. To nadal aktualne. Wsparcia można dokonać przez internet za pośrednictwem: https://zrzutka.pl/fwdvdh, a także https://www.siepomaga.pl/paczka-dla-bohatera.

Pracownicy ChdK poinformowali pod koniec tygodnia, że z uwagi na nowe obostrzenia zmuszeni byli od 7 listopada br. do odwołania, zawiesić większość zajęć artystycznych. Wyjątkiem jest najmłodsza, przedszkolna grupa Akademii Małego Artysty, której spotkania będą się odbywały tak jak dotychczas: „Mamy nadzieję, że sytuacja ta nie potrwa długo i że już niebawem powrócimy do normalnego funkcjonowania. O szczegółach będziemy bezpośrednio informować uczestników poszczególnych zajęć. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 82 563 00 81 lub pisząc na adres sekretariat@chdk.chelm.pl".

Muzeum Ziemi Chełmskiej także poinformowało m.in. na Facebooku, że w związku z drugą fala pandemii i na podstawie decyzji Rzaddowego Zespołu Zarzadzania Kryzysowego, będzie nieczynne dla zwiedzających do 29 listopada. Do 7 listopada można było jeszcze zwiedzać wystawę „Matka Boska Chełmska. Ikonografia" (ekspozycja miała być czynna do końca listopada).

Od 9 listopada br. Młodzieżowy Dom Kultury też prowadzi zajęcia stacjonarne tylko dla przedszkolaków, dla pozostałych są zdalne - wystarczy wejść na FB chełmskiego MDK.

Te same obostrzenia dotyczą placówek kulturalnych w gminach powiatu chełmskiego. Tam również ośrodki kultury nie organizują spektakli z udziałem publiczności. Dla czytelników zamknięto gminne biblioteki.

Na stronie gov.pl czytamy, że wprowadzone mają być mechanizmy wsparcia dla podmiotów działających w obszarze kultury, instytucji, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców oraz dla twórców i artystów wykonujących prace na podstawie umów cywilnoprawnych. **Pomoc objąć ma m.in. świadczenie postojowe oraz zwolnienie ze składek ZUS.** **(mo)**

CHEŁM. Przetrwać kryzys

Wiele firm pod kreską

Od początku roku 177 przedsiębiorców wykreśliło działalność gospodarczą z ewidencji chełmskiego ratusza. Najcięższa sytuacja dotyczy branży przewozowej, sprzedaży detalicznej, usług fryzjerskich, kosmetycznych, a także gastronomicznych.

Nie ma branży, na którą nie wpłynęłaby sytuacja związana z epidemią. Niektóre odnotowują zyski, np. przedsiębiorstwa medyczne i sklepy internetowe. Ale wiele firm upada. Ich właściciele tracą dochody, a pracownicy zostają bez źródła utrzymania. Od 1 stycznia br. do 3 listopada br. działalność gospodarczą w Urzędzie Miasta Chełm wykreśliło 177 przedsiębiorców. Liczba wpisów zawieszonych - 333, a wznowionych - 243. Te zmiany dotyczą najczęściej branży przewozowej, sprzedaży detalicznej, usług fryzjerskich, kosmetycznych i gastronomicznych.

Co z bezrobociem?

W pierwszej połowie 2020 r. bezrobocie - po okresie spadku - zaczęło rosnąć. 28 września br. Główny Urząd Statystyczny opublikował raport o bezrobociu w kraju w pierwszym półroczu br. Wynikało z niego, że spośród czterech miast na prawach powiatu w województwie lubelskim to właśnie w Chełmie było najwyższe bezrobocie - 11,5 proc. (w Białej Podlaskiej - 11,1 proc., w Lublinie - 5,7 proc., w Zamościu - 9,7 proc.). W powiecie chełmskim bezrobocie wyniosło według tych statystyk 11,9 proc. i też było jednym z najwyższych w województwie lubelskim (liczącym 20 powiatów). Ale z ostatnich danych z Powiatowego Urzędu Pracy w Chełmie wynika, że tendencja rosnącego z miesiąca na miesiąc bezrobocia wyhamowała. W chełmskim pośredniaku mówią, że lawinowej rejestracji bezrobotnych nie odnotowali. Sytuacja jest jednak tak dynamiczna, że trudno przewidzieć, co będzie za miesiąc, kwartał czy pół roku. Najnowsze dane odnośnie lokalnego rynku pracy opublikowano 4 listopada br. Stopa bezrobocia w Chełmie wyniosła 11,1 proc; w powiecie chełmskim - 11,9 proc.. Dla porównania stopa bezrobocia w województwie lubelskim to 7,9 proc., a w kraju - 6,1 proc. **(mo)**

CHEŁM. Restauratorzy na spotkaniu w ratuszu

Kryzys w gastronomii

Chełmskie restauracje zamknięte. Ich właściciele liczą straty. W ubiegłym tygodniu dostali zaproszenie do ratusza, aby rozmawiać o tym, jak złagodzić kryzys w branży. Dwa dni później ogłoszono pakiet dla gastronomii.

Jedną z najbardziej dotkniętych przez epidemię branż jest gastronomia. Lokale nie mogą przyjmować gości, a jedynie przygotowywać dania na wynos. W ubiegłym tygodniu chełmscy restauratorzy dostali zaproszenie z ratusza. Urzędnicy chcieli rozmawiać o sytuacji, w której się znaleźli, poznać ich potrzeby.

- Doceniamy to, że zaproponowało nam to spotkanie, wsparcie - mówi jeden z naszych rozmówców. - Rozmawialiśmy między innymi o ewentualnym dowożeniu przez nas obiadów osobom przebywającym w kwarantannie. Przedstawiliśmy nasze problemy, mówiliśmy, jakiego rodzaju wsparcie przydałoby się. Dobrze, że miasto wyszło z inicjatywą takiego spotkania, ale zabrakło konkretów i doprecyzowania pewnych kwestii. Warto byłoby zorganizować takie spotkanie raz jeszcze z większą liczbą restauratorów.

Ratusz informuje, że spotkanie zainicjował prezydent Chełma **Jakub Banaszek**.

- Uczestniczyło w nim dwanaście osób reprezentujących lokalne firmy oraz przedstawiciele magistratu, w tym **Dorota Cieślik**, wiceprezydent Chełma – informował w piątek Gabinet Prezydenta Miasta Chełm. - Podczas spotkania przedsiębiorcy przedstawili swoją sytuację, główne bolączki i przeszkody w funkcjonowaniu firm w dobie pandemii COVID-19. Miasto zebrało i uzupełnia te informacje. Podczas konferencji prasowej prezydent **Jakub Banaszek** przedstawił rozwiązania między innymi dla tego sektora gospodarki.

Spotkanie z chełmskimi restauratorami zorganizowano w środę, a w piątek podczas konferencji prasowej zaprezentowano m.in. tzw. pakiet dla gastronomii (więcej o tym na str. 9). Obejmuje on zwolnienie z opłaty za koncesję na alkohol za 2021 r., bon na 5000 zł na rachunki od spółek miejskich, czyli za ciepło, wodę, ścieki, do wykorzystania w 2021 r., wydłużenie terminu płatności za media w miesiącach, w których był zakaz prowadzenia działalności, a także zwolnienie z opłat za zajęcie pasa drogowego na ogródki w 2021 r. **(mo)**

CHEŁM. Niepokojące statystyki dotyczące umieralności

Czarny październik?

Do końca września br. liczba zgonów odnotowanych przez Urząd Stanu Cywilnego w Chełmie pozostawała na podobnym poziomie jak w analogicznym okresie poprzedniego roku. Ale statystyka za październik br. bardzo niepokoi. Liczba zgonów jest o jedną trzecią wyższa niż w tym samym miesiącu przed rokiem. Pod tym względem to jeden z najgorszych października w ostatniej dekadzie.

Dotychczas smutna prawidłowość głosiła, że pierwsze miesiące roku były czasem największej umieralności. Każdego roku potwierdzały to statystyki. Ma to swoje uzasadnienie medyczne - przedwiośnie to ciężki czas zwłaszcza dla osób starszych. Po przebytych w okresie jesienno-zimowym infekcjach, grypie czy zachorowaniach grypopochodnych organizm jest osłabiony. Gdy do tego dochodzi podwyższone ciśnienie, brak witaminy D3 lub witamin z grupy B, zbyt mało melatoniny, to odporność organizmu jest bardziej obniżona. Skutkuje to zawałami serca czy mózgu. Raporty Urzędu Statystycznego w Lublinie od lat wskazywały, że najczęstszą przyczyną zgonów w naszym regionie pozostawały choroby układu krążenia. Na drugim miejscu były nowotwory. Ale epidemia wiele zmieniła. Podczas środowej konferencji prasowej przedstawicieli rządu minister zdrowia zwracał uwagę na rosnącą w kraju liczbę zgonów, „nie tylko covidowych".

Ze statystyk Urzędu Stanu Cywilnego w Chełmie wynika, że od kwietnia do końca września br. liczba aktów zgonu nie odbiegała od liczby tych aktów z analogicznego okresu w ubiegłym roku. Była na zbliżonym poziomie. Ale dane za październik br., kiedy w kraju i w regionie zaczęliśmy odnotowywać kolejne rekordy zakażeń koronawirusem, są bardzo niepokojące. Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2019 r. odnotował 89 zgonów, a w październiku 2020 r. - 133 zgony. To prawie o jedną trzecią więcej. W statystykach widać, że zdarzają się czasem duże rozbieżności w liczbie zgonów. Ale tegoroczny październik był jednym z najbardziej śmiertelnych w ostatniej dekadzie. Dla porównania, liczby zgonów w miesiącu październik w ostatnim dziesięcioleciu: 2011 r. - 116; 2012 r. - 115; 2013 r. - 112; 2014 r. - 108; 2015 r. - 93; 2016 r. - 120; 2017 r. - 97; 2018 r. - 134. **(mo)**

CHEŁM. Nowych małżeństw dużo mniej

Nie czas na śluby

Urząd Statystyczny w Lublinie poinformował, że w pierwszym półroczu br. w województwie lubelskim zawarto 1927 małżeństw. W porównaniu z analogicznym okresem 2019 r. liczba nowo zawartych małżeństw zmalała o 46,8 procent. Tak jak w poprzednim roku, ponad połowę małżeństw tj. 52,6 proc. zarejestrowano na wsi. Według wyliczeń urzędu statystycznego współczynnik małżeństw, czyli liczba nowo zawartych małżeństw na 1000 ludności, wyniósł 1,83 promila, a przed rokiem 3,42 promila. Najczęściej związki małżeńskie zawierano w powiecie: radzyńskim (2,35‰), w Białej Podlaskiej (2,31‰) oraz powiecie łukowskim i Lublinie (po 2,19‰), a najrzadziej w puławskim (1,36‰), ryckim (1,43‰) i hrubieszowskim (1,47‰). Spośród czterech miast na prawach powiatu województwa lubelskiego Chełm jest na ostatnim miejscu pod względem zawieranych małżeństw w pierwszej połowie 2020 r.: w Lublinie zawarto ich 372, w Białej Podlaskiej - 66, w Zamościu - 56, a w Chełmie - 54. Z kolei tak się prezentuje liczba zawieranych małżeństw w 20 powiatach województwa lubelskiego: bialski - 104, biłgorajski - 89, chełmski - 62, hrubieszowski - 46, janowski - 47, krasnostawski - 50, kraśnicki - 83, lubartowski - 72, lubelski - 119, łęczyński - 61, łukowski - 117, opolski - 49, parczewski - 35, puławski - 77, radzyński - 69, rycki - 40, świdnicki - 72, tomaszowski - 69, włodawski - 34, zamojski - 83. **(mo)**

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁMSKIE. Czeka nas pełny lockdown?

828 zarażonych, 1491 na kwarantannie!

Te liczby zaczynają naprawdę niepokoić. W Chełmie i powiecie chełmskim jest już ponad 800 aktywnych zakażonych koronawirusem a prawie półtora tysiąca osób przebywa na kwarantannie. W województwie lubelskim, podobnie jak w całym kraju, pandemia nie odpuszcza. I wygląda na to, że pcha nas do pełnego lockdownu.

W niedzielę, 8 listopada, w województwie lubelskim potwierdzono pozytywnymi wynikami testów laboratoryjnych **1728** nowych przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Wśród zakażonych było **35** osób z Chełma i aż **118** z powiatu chełmskiego. Spore ognisko powstało w Domu Pomocy Społecznej w Nowinach, gdzie przez cały poprzedni tydzień potwierdzono łącznie ponad **180** przypadków zakażeń wśród pracowników i personelu. A drugie ognisko kiełkuje w DSP w Chojnie Nowym, do których wirus również się wdarł. Pełne dane będą znane w tym tygodniu.

Wirus nie odpuszcza ani w kraju, ani w naszym województwie. A liczba zakażonych i osób na kwarantannie z Chełma i powiatu chełmskiego zaczyna naprawdę niepokoić. 8 listopada mieliśmy potwierdzonych, aktywnych **388** przypadków zakażeń w Chełmie i **440** w powiecie chełmskim a **prawie 1500** osób przebywa na kwarantannie (**772** w mieście i **719** w powiecie).

Regularnie nowe ogniska koronawirusa wybuchają na oddziałach szpitalnych, dziesiątkując personel. A liczba chorych rośnie i szpital zwiększa ilość łóżek covidowych. Jednocześnie nad wszystkimi chorymi wisi groźba braku tlenu, którego podawanie jest podstawowym sposobem leczenia chorych na Covid-19 (o tym więcej na str. 7).

Wszyscy spodziewają się też pełnego lockdownu.

- Jesteśmy w fazie intensywnego wzrostu zachorowań i tylko odpowiedzialność ludzi, zachowanie obowiązujących reżimów, o których mówi się coraz więcej i o których już wszyscy powinni wiedzieć, może to zatrzymać - mówi **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. **(bf)**

CHEŁM. Niebezpiecznie na Ceramicznej

Na złamanie karku

Ograniczenia prędkości, a nawet zamontowania progów zwalniających domagają się mieszkańcy ul. Ceramicznej. Po wymianie nawierzchni wielu kierowców nie stosuje się do przepisów drogowych, zapomina o obowiązującej w terenie zabudowanym „pięćdziesiątce" i pędzi na złamanie karku. Mieszkańcy obawiają się o swoje zdrowie, a nawet życie.

Dziesięć lat czekali mieszkańcy ul. Ceramicznej na przebudowę ostatniego odcinka drogi, od bloków komunalnych do granicy z gminą Chełm. O realizację inwestycji upominali się także mieszkańcy okolicznych ulic: Poleskiej, Mazurskiej czy Pomorskiej. Przy zbiegu Ceramicznej i Poleskiej przez lata, po opadach deszczu, tworzyły się kałuże uniemożliwiające przejazd. Co roku drogowcy nie nadążali łatać dziur. W końcu w minionym roku miasto dostało dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych i mogło przystąpić do prac. Nowa nawierzchnia i chodnik zostały oddane do użytku kilka miesięcy temu. Wydawało się, że problemy mieszkańców Ceramicznej zostały rozwiązane. Tymczasem nowy dywanik asfaltowy powoduje, że wielu kierowców zapomina o tym, iż znajduje się w terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h.

- Na pięciu kierowców czterech nie stosuje się do przepisów - twierdzi zaniepokojony mieszkaniec Ceramicznej. - To samochody głównie z powiatu chełmskiego lub włodawskiego. Pędzą na złamanie karku. W obie strony. Strach wyjść z domu, nie mówiąc o tym, by przejść przez ulicę. Dość często obserwuję ruch na naszej ulicy i naprawdę boję się o zdrowie i życie.

Według naszego czytelnika na Ceramicznej aż prosi się o ustawienie znaków ograniczających prędkość lub montaż kilku spowalniaczy. - Zamiast „pięćdziesiątki" niech będzie 40 km/h, a w okolicach kąpieliska „Glinianki" nawet 30 km/h. Przydałoby się też, by raz na jakiś czas drogówka stanęła z radarem. Mandaty posypałyby się, jak z rękawa - dodaje nasz czytelnik.

Biuro Prasowe Prezydent Chełma zaznacza, że urząd zwróci się do Komendy Miejskiej Policji o zwiększenie częstotliwości patroli ruchu drogowego w tej lokalizacji. Jeśli okaże się to konieczne, urzędnicy przeanalizują też możliwości wprowadzenia zmian w organizacji ruchu na ul. Ceramicznej. **(s)**

CHEŁM. Filozof z PWSZ na ustach całej Polski

Za słowa doktora nie odpowiadamy

Grubą krechą uczelnia odcina się od słów swojego pracownika naukowego. Filozof z chełmskiej PWSZ i jednocześnie doradca ministra twierdzi, że protestujący w sprawie zakazu aborcji i orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego nie są Polakami i należy ich surowo ukarać.

Od tygodnia dr hab. **Paweł Skrzydlewski**, filozof z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie i doradca ministra edukacji i nauki **Przemysława Czarnka**, jest na ustach całej Polski. Wszystko za sprawą felietonu, który wygłosił na antenie Radia Maryja, a w którym odniósł się do protestujących w sprawie orzeczenia TK. Zdaniem Skrzydlewskiego ludzie młodzi, nastolatkowie i dzieci wychodzą protestować na ulicach polskich miast *„kierowani podszeptami diabła sączonymi przez media, często też zwyrodniałych nauczycieli i profesorów"*.

„Co mamy z nimi wspólnego? Nic. Może tylko tyle, że zamieszkujemy jeden kraj i że jeszcze mówimy jednym językiem. Zresztą, protestujący chętnie z tego kraju by wyjechali i nigdy nie zamierzają mu służyć ani dla niego umierać. To wielki dramat. O wiele większy niż zaraza, upadek gospodarczy i cały kryzys państwa i kultury" - stwierdził filozof. - *„Trzeba stawiać odważne pytanie: czy protestujący są Polakami? Nie, bo Polski nie znają i nie chcą znać. Nie kochają jej, a wszystko, co stanowi jej fundament, tj. Boga, honor i ojczyznę, odrzucają w całej rozciągłości, niszczą i wyszydzają. Dziś jedynym, czego im tak naprawdę potrzeba, jest surowa i sprawiedliwa kara, bo ona nie jest sama w sobie złem, ale jest dobrodziejstwem, gdyż przywraca zdrowie, porządek, odrywa złoczyńców od zła i niweluje winę. Stanowi pouczenie dla innych, którzy chcieliby czynić zło. Czy władzy, narodowi, hierarchom starczy sił do wymierzenia kary? Oby nie zabrakło"*.

Po kontrowersyjnych, a dla wielu wręcz oburzających, słowach, które w lot podchwyciły media ogólnopolskie, władze chełmskiej uczelni wydały komunikat, w którym kategorycznie odcinają się od poglądów głoszonych przez swojego pracownika.

- Jesteśmy przeciwni wszelkim aktom dyskryminacji ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek oraz orientację seksualną - podkreśla dr hab. **Arkadiusz Tofil**, rektor PWSZ. - Wszelkie wypowiedzi, które godzą w szeroko rozumiane pojęcie godności obywatelskiej, nie mogą być utożsamiane ze stanowiskiem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. Misją uczelni jest nie tylko kształcenie studentów, ale także kształtowanie ich postaw obywatelskich dalekich od wszelkich przejawów dyskryminacji.

Podobne oświadczenie władze uczelni wydały w sierpniu, w związku z atakami skierowanymi w stronę osób LGBT+. **(pc)**

CHEŁM
GALERIA CHEŁM (ul. Rejowiecka 34)

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁM. „Guz był trudny do wykrycia”

Kobieta nie żyje, lekarze niewinni

Sąd Rejonowy w Chełmie uniewinnił dwóch chirurgów od zarzutu narażenia pacjentki na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Kobieta dwa razy trafiła do szpitala z tymi samymi dolegliwościami, ale nikt nie wykrył u niej guza. W konsekwencji zmarła.

7 lipca 2012 roku kobieta zgłosiła się do chełmskiego szpitala ze skierowaniem od lekarza rodzinnego. Trafiła na oddział chirurgiczny ze wstępnym rozpoznaniem niedrożności jelit. Zapadła decyzja o operacji, a zabieg laparotomii zwiadowczej przeprowadził następnego dnia **Roman Z.**, asystował **Jacek B.** W trakcie zabiegu lekarz uwolnił zrosty jelit, które - jego zdaniem - były powodem niedrożności. Nie zauważył żadnych zmian w obrębie jamy brzusznej. 13 lipca kobieta została wypisana ze szpitala, ale 26 lipca po raz drugi trafiła na oddział z bólami, niepokojącą utratą wagi, nudnościami i ogólnym osłabieniem. Lekarze zrobili podstawowe badania i wprowadzili leczenie zachowawcze, uznając, że mają do czynienia z niedrożnością porażenną jelit o charakterze przepuszczającym, związaną z odbytą operacją. Kobieta dostała leki rozkurczowe i kroplówkę, a 30 lipca opuściła szpital. Po raz trzeci trafiła do szpitala 4 września, wciąż uskarżając się na bóle. Wówczas okazało się, że ma guza zagięcia śledzionowego okrężnicy. 7 września guz został wycięty, a 10 września pacjentka zmarła.

Prokuratura wszczęła śledztwo przeciwko lekarzom, którzy w lipcu opiekowali się zmarłą pacjentką i wystąpiła do Zakładu Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku o opinię w tej sprawie. Biegli natomiast uznali, że podczas pierwszej operacji dokonano niestarannej śródoperacyjnej kontroli jamy brzusznej, gdyż robiący zabieg Roman Z. nie stwierdził obecności guza, który - zdaniem biegłych - narastał od kilkunastu miesięcy. Dokładna inspekcja pozwoliłaby na trafną diagnozę i usunięcie guza. Z kolei podczas późniejszego pobytu pacjentki w szpitalu (26-30.07.2012) lekarze, **Edward T.** oraz kierownik oddziału **Andrzej O.**, bezzasadnie nie pogłębili diagnostyki o kolonoskopię, markery nowotworowe i tomografię, które pozwoliłyby znaleźć przyczynę spadku wagi i kolejnego nawrotu niedrożności następującej niecałe 2 tygodnie po usunięciu zrostów jelit, a jedynie zadowolili się ustąpieniem objawów. Zdaniem biegłych lekarze powinni wziąć pod uwagę fakt, że niedrożność o charakterze przepuszczającym jest charakterystyczna dla guzów jelita grubego. To wszystko - nierozpoznanie od razu guza i niepogłębienie późniejszej diagnostyki - miało wpływ na zagrożenie zdrowia i życia pacjentki.

Prokuratura postawiła w stan oskarżenia Romana Z., Andrzeja O. i Edwarda T., zaś materiały w sprawie asystującego przy operacji Jacka B. zostały wyłączone do oddzielnego postępowania. Cała trójka miała odpowiadać przed sądem za narażenie pacjentki na utratę życia lub zdrowia (Roman Z. - nieumyślne narażenie).

Roman Z. został poddany badaniu psychiatrycznemu w związku z wykrytym u niego guzem mózgu. Biegli stwierdzili, że przez chorobę występowały u lekarza zaburzenia poznawcze, przejawia on reakcję adaptacyjno-depresyjną, miał ograniczoną w znacznym stopniu poczytalność i nie jest zdolny do uczestnictwa w procesie. Powołany przez śledczych kolejny zespół biegłych miał jednak w tej sprawie kompletnie inne zdanie - według nich Z. miał zdolność rozpoznania czynów i kierowania nimi oraz jak najbardziej może stanąć przed sądem. Sam oskarżony razem z kierownikiem chirurgii odmówili wyjaśnień i nie przyznali się do stawianych nim zarzutów. Edward T. również nie przyznał się, twierdząc, że decyzje w procesie leczenia pacjentów podejmuje wyłącznie ordynator.

Oskarżony Roman Z. (który notabene w 2012 roku wciąż pracował w szpitalu, mimo prawomocnego wyroku sądu za łapówki i fabrykowanie dokumentacji medycznej oraz zakazu wykonywania zawodu) zmarł w trakcie procesu, w 2016 r.

Sąd, w trakcie ciągnącego się przez lata procesu, wystąpił zaś o opinię uzupełniającą do Narodowego Instytutu Onkologii im. M. Curie-Skłodowskiej. Ta spłynęła wiosną tego roku. Naczelny specjalista onkolog podważył w niej słowa biegłych z ZMS UM w Białymstoku, twierdząc, że guz u pacjentki był umiejscowiony w taki sposób, że jego identyfikacja była niezmiernie trudna. Chirurg nie miał możliwości zobaczenia go, a jedynie wyczucia, natomiast pilny tryb operacji uniemożliwił wykonanie pełnej diagnostyki obrazowej. W kontekście zaś zarzutów stawianych Andrzejowi O. i Edwardowi T. - nie można mówić o charakterystycznych objawach niedrożności dla guzów, bo podobne mogą występować po każdej operacji w obrębie jamy brzusznej. Kolonoskopia co prawda pozwoliłaby na wykrycie guza, ale nie było wskazań do jej przeprowadzenia. Lekarze poprawnie wprowadzili standardowe leczenie, od reakcji na które uzależnione jest dalsze. W tym przypadku natomiast u pacjentki ustąpiły dolegliwości, więc można było uznać, że były one związane z przebytą wcześniej operacją.

W świetle tego, 29 października 2020 r., Sąd Rejonowy w Chełmie uniewinnił chirurga i kierownika oddziału. Prokuratura wystąpiła o uzasadnienie wyroku - to pierwszy krok do wniesienia apelacji. **(pc)**

Kto ma interweniować, jeśli nie policja!?

Bez maseczki, ale parówki ważniejsze

Mężczyzna wchodzi do pomieszczenia, gdzie jest kilkoro innych ludzi, ostentacyjnie z maseczką pod nosem. Kupujący hot dogi policjanci nie zwracają na niego najmniejszej uwagi. - To jakaś kpina. Jeśli tak mamy podchodzić do zasad, to nigdy nie wyjdziemy z pandemii - mówi oburzony czytelnik.

Jak opowiada chełmianin, który skontaktował się z nami na początku ubiegłego tygodnia, w niedzielny wieczór (1 listopada) był świadkiem karygodnej - jego zdaniem - sytuacji na stacji benzynowej przy ul. Podgórze.

- W zamkniętym pomieszczeniu było sporo ludzi. W pewnym momencie, by zapłacić za paliwo, wszedł mężczyzna z maseczką umiejscowioną ostentacyjnie pod wielkim nochalem, ale kilku policjantom, którzy kupowali na stacji hot dogi, w ogóle to nie przeszkadzało. Gość się pokręcił po pomieszczeniu, wszedł i wyszedł kilka razy, zrobił zakupy, zapłacił. Bez najmniejszej reakcji ze strony funkcjonariuszy. Łatwiej legitymować drobną dziewczynę na proteście niż śmiejącego się w twarz postawnego mężczyznę - opowiada poirytowany zarówno brakiem odpowiedzialności ze strony jegomościa, jak i lekceważącym podejściem do przepisów obecnych na miejscu kilku umundurowanych funkcjonariuszy chełmskiej komendy. - Jeśli ja mogę dusić się w maseczce, to ktoś inny również. Skoro coś zostało ustalone, to przestrzegajmy tego. I to zwłaszcza funkcjonariusze powinni reagować na takie sytuacje. Inaczej to wszystko nie ma sensu. Jeśli tak będziemy do tego podchodzić, to nigdy nie wyjdziemy z pandemii - komentuje oburzony czytelnik.

Co na to wszystko chełmska komenda? Komisarz **Ewa Czyż**, oficer prasowa KMP w Chełmie, odpowiada: - Zawsze reagujemy w sytuacjach związanych z naruszeniem obowiązujących przepisów prawnych. Jeżeli policjanci faktycznie tam byli, to oczywiście powinni zareagować i przerwa w służbie nie zwalnia ich z tego obowiązku.

I tyle? Funkcjonariusze nie zareagowali, pewnie zareagują, jeśli nie będą tak zajęci albo potencjalny sprawca będzie mniejszy i słabszy… Albo jeśli ktoś im wytłumaczy i zrozumieją, dlaczego i po co należy poprawnie nosić maseczkę. Ciekawe co na to komendant chełmskiej policji. **(pc)**

Wraca zasiłek na opiekę nad dziećmi

W związku z wprowadzeniem nauki na odległość dla klas 1-3, od 9 do 29 listopada rodzice dzieci do 8 r. ż. oraz uczniów niepełnosprawnych mogą ponownie skorzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Z zasady zasiłek przysługuje w razie zamknięcia z powodu Covid-19 żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko. Ubezpieczony rodzic otrzyma dodatkowy zasiłek opiekuńczy również, gdy te placówki nie są w stanie zapewnić dziecku opieki z powodu ograniczonego funkcjonowania w związku z epidemią. Chodzi np. o sytuację, gdy część dzieci uczy się zdalnie.

- Zasiłek przysługuje na opiekę nad dziećmi do ukończenia 8 lat oraz nad starszymi dziećmi, jeśli mają odpowiednie orzeczenie o niepełnosprawności. Otrzyma go rodzic: dziecka do lat 16 – które ma orzeczenie o niepełnosprawności; do lat 18 – które ma orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, oraz do 24 lat – które ma orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Z dodatkowego zasiłku można skorzystać także, gdy z powodu Covid-19 opieki nie może zapewnić dziecku niania zatrudniona na umowie uaktywniającej lub opiekun dzienny - informuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. - Gdy zamknięta z powodu Covid-19 jest placówka, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna, to prawo do zasiłku otrzyma jej rodzic lub opiekun, który jest zwolniony od wykonywania pracy z powodu konieczności opieki nad taką osobą. Chodzi o zamknięcie szkół, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych, ośrodków wsparcia, warsztatów terapii zajęciowej lub innych placówek pobytu dziennego o podobnym charakterze. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje również, gdy taka placówka jest otwarta, ale nie może zapewnić opieki dorosłej osobie niepełnosprawnej, np. ze względu na ograniczenie w liczbie podopiecznych.

Oświadczenie o sprawowaniu opieki należy złożyć u swojego płatnika składek, np. pracodawcy czy zleceniodawcy lub - w przypadku prowadzących działalność gospodarczą - w ZUS. Uwaga, dodatkowego zasiłku opiekuńczego nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym przyznawanego na tzw. ogólnych zasadach. Świadczenie nie przysługuje też, jeśli drugi z rodziców dziecka może zapewnić mu opiekę, np. jest bezrobotny, korzysta z urlopu rodzicielskiego czy urlopu wychowawczego. Zasiłku nie otrzymają również rodzice, którzy pomimo otwarcia placówki sami zdecydują, że dziecko zostanie w domu. **(opr. pc)**

CHEŁMSKIE. Prawo zabrania, sanepid nie

Ciało zmarłego leży w domu

Przechowywanie zwłok w domu, w temperaturze pokojowej jest co do zasady niedopuszczalne. Ale tak się dzieje. Otwarta trumna z ciałem leży na kuchennym stole, a bliscy zmarłego schodzą się na nocny różaniec. - Jak to możliwe, że sanepid pozwala na coś takiego, tym bardziej w środku pandemii? - pyta zszokowany chełmianin.

Dzień przed pochówkiem pracownicy zakładu pogrzebowego przywożą trumnę z ciałem zmarłego do jego domu. Trumna leży otwarta w kuchni na stole lub w pokoju - wsparta na krzesłach czy taboretach. Rodzina i przyjaciele zmarłego zbierają się w pomieszczeniu, by przez całą noc (tzw. „pustą noc”) czuwać nad zmarłym, modlić się i odmawiać różaniec. Zmarłemu wkładają do ręki zapaloną gromnicę, która ma oświecać duszy drogę do nieba. W domu trwa głośny lament aż do pogrzebu. Dopiero wówczas zmarłemu zamyka się oczy, całuje w czoło lub dłoń i wyprowadza trumnę z mieszkania, stukając nią o próg. Stołki czy krzesła, na których stała, bezwzględnie muszą zostać przewrócone, aby dusza zmarłego nie została w domu. To nie zwyczaje XIX wieku, a współczesnej polskiej wsi.

- To straszne. Z ust zmarłego wycieka wydzielina, ciało rozkłada się, leżąc w cieple. Jak to możliwe, że sanepid pozwala na coś takiego, tym bardziej teraz - w samym środku pandemii? - pyta chełmianin, zszokowany faktem, że mimo upływu stuleci, na wsiach w dalszym ciągu praktykuje się takie obyczaje „oswajania śmierci”.

Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych mówi wprost: „*Najpóźniej po upływie 72 godzin od chwili zgonu zwłoki powinny być usunięte z mieszkania celem pochowania lub w razie odroczenia terminu pochowania - złożone w domu przedpogrzebowym lub kostnicy do czasu pochowania*”. Zgodnie z zasadą od chwili zgonu aż do pochowania zwłoki powinny być też przechowywane w taki sposób, aby nie mogły powodować szkodliwego wpływu na otoczenie. Jak to się ma do przechowywania zwłok w domu, w temperaturze pokojowej? Szczególnie teraz, jak wskazuje nasz czytelnik, gdy tak naprawdę nie wiadomo, kto jest czy był zarażony koronawirusem, a naukowcy potwierdzili obecność wirusa w tkance ocznej zmarłego?

- To są wrażliwe kwestie - odpowiada **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. - W sytuacji, gdy wiadomo, że zmarłym była osoba zakażona, kategorycznie nie wolno transportować zwłok do domu. Jeśli natomiast dana osoba zmarła z innych powodów, nie widzimy potrzeby zmiany zwyczajów. Z czasem, wraz z wymianą pokoleń, to się zmieni, ale jak na razie nie zrobimy w tym temacie żadnej rewolucji. Tak to wygląda w całej Polsce, nie tylko u nas. Poza tym w domu zbiera się tylko najbliższa rodzina, a nikt nikogo tam na siłę nie ciągnie - tłumaczy dyrektor. **(pc)**

Średni efekt 500 plus

Po chwilowym „baby boom” liczba urodzeń w Chełmie znów spada do poziomu sprzed wprowadzenia programu „500 plus”. Dobra wiadomość? Sukcesywnie zmniejsza się liczba korzystających ze świadczeń pomocy społecznej.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w lipcu tego roku w całym kraju urodziło się o 4 tysiące dzieci mniej, niż rok temu. Tendencja spadkowa urodzeń i kryzys demograficzny, które miało przystopować wprowadzone cztery lata temu świadczenie wychowawcze „500 plus”, są aż nadto widoczne. Również w Chełmie.

Z rejestrów chełmskiego Urzędu Stanu Cywilnego wynika, że w 2016 roku urodziło się 691 dzieci. W 2017 r., czyli rok po wprowadzeniu rządowego programu - już 749, zaś w 2018 r. - 746. Przez dwa lata od wprowadzenia świadczenia dało się zauważyć poprawę sytuacji w starzejącym się społeczeństwie Chełma, ale na tym koniec. Od 2018 roku liczba rejestracji urodzeń znów spada (w 2019 r. było ich 708, do końca października br. - 568).

Generalnie przyczyny spadku urodzeń upatruje się m.in. w ubóstwie. W Chełmie jednak, jak wynika z analiz Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, ze świadczeń pomocy społecznej korzysta z roku na rok coraz mniej osób. Podczas gdy w 2014 r. MOPR wydał decyzje o przyznaniu zasiłków dla 3191 mieszkańców, w 2016 r. - 2829, w 2018 r. - 2280, natomiast w ubiegłym roku już 2153. **(pc)**

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁMSKI SZPITAL. Zapas tylko na dwa tygodnie

Deficyt tlenu!

Szpital w Chełmie znowu zwiększa liczbę łóżek covidowych. Bo pacjentów z koronawirusem jest znacznie więcej niż zakładano. Rodziny chorych już się boją czy w lecznicy wystarczy tlenu, którego podawanie jest podstawowym sposobem leczenia chorych na Covid-19. W Kraśniku z powodu jego braku ewakuowano pacjentów, nawet tych podpiętych do respiratorów.

Jednym z charakterystycznych objawów Covid-19 są duszności. Ma je nawet 40 proc. zarażonych, którzy trafiają do szpitali. Większość z nich przechodzi zapalenie płuc wywołane koronawirusem i wymaga podawania tlenu. A im więcej pacjentów covidowych w szpitalu, tym mniej dostępnych punktów tlenowych i mniej tlenu. Tydzień temu ze szpitala w Kraśniku trzeba było ewakuować pacjentów, bo wyczerpały się zapasy tlenu. Do szpitali w Lublinie i Janowie Lubelskiem przewieziono aż 30 pacjentów, w tym 8 w ciężkim stanie, podłączonych do respiratorów.

- W celu uniknięcia w najbliższym czasie podobnych problemów, w szpitalu MSWiA w Lublinie przygotowywany jest duży oddział łóżek intensywnej terapii zabezpieczony w tlen z bezpiecznego zbiornika - podał w oświadczeniu wojewoda lubelski, **Lech Sprawka**.

Po tej informacji rodziny chorych na Covid-19, którzy przebywają w szpitalu w Chełmie, zaczęły się bać czy tlenu nie zabraknie również w naszej lecznicy. Tym bardziej, że pacjentów z koronawirusem stale przybywa.

- Z powodu coraz większej liczby chorych musimy zwiększyć liczbę łóżek covidowych - przyznaje **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w szpitalu w Chełmie. - Do tej pory mieliśmy przeznaczone dla ich 133 miejsca, teraz będzie o sto więcej.

Ale w rzeczywistości chorych już jest więcej. W miniony piątek w szpitalu było już 280 pacjentów z dodatnim wynikiem na obecność wirusa SARS-CoV-2. - Są to pacjenci także tych oddziałów, które jeszcze nie zostały przekształcone na covidowe, a wybuchły na nich ogniska zakażeń i nie mieliśmy możliwości przeniesienia chorych gdzie indziej - mówi L. Litwin.

Na razie zapasy tlenu w chełmskim szpitalu zostały uzupełnione. - Szpital w Kraśniku dysponował chyba jedynie tlenem w butlach a my mamy znacznie większy, centralny zbiornik - mówi **Mariusz Kowalczuk**, zastępca dyrektora ds. administracyjnych.

Ma on pojemność 8500 kg i przy obecnym dobowym zużyciu na poziomie blisko 790 kg wystarczy na 10 dni (przed pandemią szpital zużywał około 550 kg tlenu dziennie). - Zbiornik został w minionym tygodniu uzupełniony i od razu złożyliśmy kolejne zamówienie - mówi Kowalczuk.

Dyrektor przyznaje, że szpital jednak nie był w takiej sytuacji i do tej pory tak dużo tlenu nigdy nie potrzebował. Zamówienia można robić na bieżąco, ale co zrobić, jeżeli dostawca nie będzie w stanie go zrealizować? - Na wszelki wypadek, oprócz centralnego zbiornika, mamy także zapasy tlenu butlach - mówi Kowalczuk. - Łączne mamy 60 butli po 40 kg każda. **(bf)**

Ile razy trzeba dzwonić?

Teleporada jak telezapora

Z tygodnia na tydzień mnożą się skargi na utrudniony albo wręcz niemożliwy kontakt pacjentów z lekarzem rodzinnym. Pacjenci teleporady nazywają „telezaporami" i pytają, komu mogą poskarżyć się na brak kontaktu z lekarzem. A my sprawdziliśmy, jak Narodowy Fundusz Zdrowia reaguje na te skargi. Nie mamy dobrych wiadomości.

79-letnia pani Zofia z Chełma dwa dni próbowała dodzwonić się do swojej przychodni. - Potrzebowałam recept na lekarstwa, które mi się skończyły. Choruję na serce - mówi. - Dziesiątki razy wybierałam numer stacjonarny przychodni i komórkowy, ale bez skutku. Co mam robić? Komu mogę się poskarżyć w tej sprawie? Przecież skoro przychodnie są zamknięte dla pacjentów, to kontakt przez telefon powinien być ułatwiony.

Pacjentka zadzwoniła ze skargą do delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia w Chełmie.

- Tam mi przekazano kolejny numer komórkowy do lekarza z poradni, ale i pod niego też nie mogłam się dodzwonić. Co to za pomoc? - żali się.

Zapytaliśmy rzecznika NFZ, jakie fundusz podjął konkretne działania po zgłoszeniu chełmianki.

- Pracownik delegatury niezwłocznie skontaktował się z kierownikiem wskazanej przychodni w celu wyjaśnienia sprawy - tłumaczy **Małgorzata Bartoszek**, rzecznik prasowy lubelskiego oddział wojewódzkiego NFZ w Lublinie. - Kierownik zapewniał, że telefony są odbierane przez pracowników przychodni, potwierdził w rozmowie, że jest bardzo dużo połączeń. W związku z tym przychodnia uruchomiła dwa telefony do rejestracji (komórkowy i stacjonarny), dodatkowo teleporady wykonywane są przy użyciu innych numerów telefonu.

Rzecznik twierdzi, że skoro dzień później pracownik Oddziału Funduszu dodzwonił się do przychodni na wskazany numer stacjonarny, to nie może potwierdzić skargi pacjentki.

Naszej Czytelniczki nie podejrzewamy ani o kłamstwo, ani o złośliwość wobec przychodni. Bo na utrudniony kontakt telefoniczny z Podstawową Opieką Zdrowotną ludzie skarżą się od momentu przejścia lekarzy rodzinnych na teleporady. I oczywiście zdajemy sobie sprawę, że do każdej przychodni w końcu można się dodzwonić. Pytanie, ile razy trzeba wcześniej próbować? Pięć, pięćdziesiąt a może pięćset? **(bf)**

Komu się skarżyć?

NFZ rozpatruje skargi dotyczące realizacji umów przez świadczeniodawców, z którymi zawarł umowę o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, oraz skargi na niewłaściwe załatwianie spraw przez pracowników Funduszu. Skargi i wnioski mogą być zgłaszane do Lubelskiego Oddziału Funduszu w Lublinie lub jego delegatur, m.in. w Chełmie. Na stronie internetowej podaje, że skargi nie mogą być jednak przyjmowane telefonicznie. Pozostaje wizyta osobista (ograniczona jednak przez pandemię), list lub e-mail. Adres korespondencyjny do NFZ: Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ, 20-124 Lublin, ul. Szkolna 16, adres e-mail: sekretariat@nfz-lublin.pl. Adres delegatury NFZ w Chełmie: ul. Ceramiczna 1.

Pacjenci mogą też skarżyć się na sposób leczenia/pielęgnacji do: dyrektora szpitala, kierownika przychodni, Rzecznika Praw Pacjenta lub rzecznika odpowiedzialności zawodowej lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej lub do Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych.

Biuro Rzecznika Praw Pacjenta, w zakresie nieprzestrzegania praw pacjenta - tel: 800 190 590 wew. 2, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarskiej, w zakresie naruszenia przepisów o wykonywaniu zawodu lekarza i etyki zawodowej: tel. 81 536 04 76, Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, w zakresie naruszenia przepisów o wykonywaniu zawodu pielęgniarki i położnej: Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Chełmie, 22-100 Chełm, ul. Obłońska 22, tel./fax. 82 565 43 73

POWIAT CHEŁMSKI

Siostrzenica starosty awansowała

Wirus nepotyzmu wdarł się do Nowin

Potwierdziły się nasze informacje o zmianach w dyrekcji Domu Pomocy Społecznej w Nowinach. O ile powierzenie obowiązków dyrektora Anecie Lipiec nikogo nie zdziwiło, to wszyscy zrobili wielkie oczy, gdy okazało się, że jej zastępcą została Iwona Kruczyńska, blisko spokrewniona ze starostą Piotrem Deniszczukiem. Do tej pory była w DPS pomocą administracyjną. Widać nie tylko koronawirus, ale i wirus nepotyzmu dotarł do Nowin - komentują ludzie.

Marcin Kopciewicz, dyrektor DSP w Nowinach, od ponad miesiąca przebywa na zwolnieniu lekarskim. Z powodów zdrowotnych długo jeszcze do pracy nie wróci. Dlatego doszło do zmian w kierownictwie placówki. Tak jak nieoficjalnie podawaliśmy, starosta chełmski **Piotr Deniszczuk** powierzył pełnienie obowiązków dyrektora **Anecie Lipiec**, kierownikowi zespołu terapeutyczno-opiekuńczego. Akurat ta decyzja nikogo nie zdziwiła, bo A. Lipiec od wielu lat pracuje w DPS i wielokrotnie zastępowała M. Kopciewicza podczas jego nieobecności. Ale poruszenie wśród pracowników i komentarze w samym starostwie wywołała decyzja o powierzeniu obowiązków zastępcy dyrektora **Iwonie Kruczyńskiej**. Bo to siostrzenica starosty Deniszczuka. Kruczyńska pracuje w DPS od kilku lat. I zatrudniona została tam jako pomoc administracyjna.

- Wirus i choroba Kopciewicza są doskonałą okazją do awansu rodziny starosty - donieśli nam szybko informatorzy. - Ale chyba to nie najlepsza decyzja na taką chwilę, kiedy liczba zarażonych na koronawirusa w DPS rośnie.

Bo, niestety, przypuszczenia, że jeden potwierdzony przypadek koronawirusa wśród pensjonariuszy rozpocznie lawinę zachorowań, także się potwierdziły. Nowiny długo broniły się przed wirusem. Podczas pierwszej, wiosennej fali pandemii, dzięki rygorom, które nie wszystkim przypadły do gustu, nie zachorował jednak nikt z pracowników i pensjonariuszy. Sytuacja zmieniła się przed tygodniem. Tuż po tym jak u jednej z pensjonariuszek wykryto Covid-19, szybko pojawiły się kolejne przypadki. W miniony poniedziałek było ich już ponad 30. Wtedy sanepid zdecydował o przebadaniu wszystkich - ponad 200 mieszkańców DPS i 150 pracowników.

- Badania jeszcze trwają i spływają wyniki, ale już mamy ponad 50 potwierdzonych przypadków - mówiła nam w miniony piątek rano **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. Już dzień później okazało się, że jest aż 180 zarażonych.

Od poniedziałku rozpocznie się też badanie pensjonariuszy i pracowników DPS w Chojnie Nowym, w którym również potwierdzono zakażenie u dwójki pracowników, m.in. dyrektor placówki.

- Przy takiej skali zachorowań w kraju nie dziwi nas, że wirus dotarł też i do DPS-ów - mówi wicestarosta Kwiatkowski. - Teraz chodzi o to, żeby zminimalizować jego ewentualne skutki i dalsze rozprzestrzenianie. Podjęliśmy działania reorganizacyjne w Nowinach. Personel będzie pracował inaczej niż do tej pory, tj. przejdą w tygodniowy tryb pracy. **(bf)**

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁM. Klepsydry „zniknęły same", znicze uprzątnięto

Cenzura pod szpitalem?

Spod chełmskiego szpitala zniknęły klepsydry zmarłych pacjentów i pracowników służby zdrowia umieszczone w ramach akcji protestacyjnej lekarzy rezydentów. - Czyżby do szpitala wdarła się cenzura? - pytają pacjenci.

W miniony poniedziałek przy głównym wejściu do chełmskiego szpitala pojawiły się znicze i klepsydry. A na nich hasła: „Dla pacjentów, którzy zmarli przez niewydolność systemu", „Dla naszych Koleżanek i Kolegów, pracowników ochrony zdrowia, którzy zmarli z przepracowania i braku środków ochrony osobistej", „Dla systemu, o którego reformę nie mogliśmy się doprosić, a który właśnie ostatecznie się zawalił".

Okazało się, że to ogólnopolska akcja protestacyjna lekarzy rezydentów, którzy chcieli uczcić pamięć pacjentów i osób z personelu medycznego, które zmarły przez niewydolność systemu.

- Czujemy się oszukani przez rząd. Brakuje leków, brakuje środków ochrony osobistej, brakuje procedur, brakuje ludzi. Brakuje wszystkiego. Z pompą ogłaszane są podwyżki wynagrodzeń za walkę z CoViD, których nikt dotąd nie widział - tłumaczą rezydenci, których akcję poparła Naczelna Izba Lekarska.

Happening zrobił wrażenie na pacjentach i przechodniach, którzy szybko zauważyli, że klepsydry dzień później zniknęły. - Czyżby do szpitala wdarła się cenzura? - pytali.

- Nie ma żadnej cenzury. Nie wiem, kto zdjął te klepsydry, ale na pewno nie z polecenia dyrekcji - zapewnia Mariusz Kowalczuk, zastępca dyrektora ds. administracyjnych w chełmskim szpitalu. - Tym bardziej, że widziałem, iż znicze nadal stały przy murku i nikt ich nie zabrał.

Łukasz Dutka, lekarz rezydent i szef Związku Zawodowego Lekarzy działającego przy chełmskim szpitalu, mówi, że faktycznie kartki z hasłami zniknęły, ale nie wie, z czyjej inicjatywy. - We wtorek po południu sami uprzątnęliśmy natomiast znicze - mówi. - Cel został osiągnięty. Chodziło nam o zwrócenie uwagi na problem, poruszenie ludzi i rozpoczęcie debaty na temat sytuacji w służbie zdrowia. I wydaje się, że udało się to zrobić. **(bf)**

CHEŁM
Recepta na rozładowanie korków

Przycisk usprawniłby ruch na Rejowieckiej?

W godzinach szczytu korki tworzą się niemal na całym odcinku ul. Rejowieckiej. Wszystko przez trwającą od marca br. przebudowę krajowej „Dwunastki". Kierowcy uważają, że powodem korków jest też niepoprawnie działająca sygnalizacja świetlna nieopodal Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3.

- Niezależnie od tego, czy stoją piesi, czy ich nie ma, zmienia się światło na czerwone i zamiast płynnej jazdy, trzeba czekać. Wystarczyłoby, żeby na czas trwających robót drogowych działała na przycisk, tak jak to miało miejsce przed remontem. Korki byłyby zdecydowanie mniejsze. Poza dziećmi mało kto korzysta z tego przejścia. Gdy w szkole były lekcje, uczniów przez jezdnię przeprowadzała pani „stopek" i wszyscy byli bezpieczni. Po zakończeniu przebudowy znów mogłaby załączać się automatycznie – mówi nasz czytelnik.

Jak informuje Biuro Prasowe Prezydenta Chełma, sygnalizacja świetlna przy ZSP nr 3 działa dwutorowo: na wzbudzenie poprzez naciśnięcie przycisku i automatycznie, uruchamiając okresowo zaprogramowany cykl. - Takie rozwiązanie jest obecnie powszechnie obowiązującym standardem i stosuje się w celu zapewnienia możliwości przejścia pieszego na drugą stronę jezdni w sytuacji, gdy przycisk wzbudzający ulegnie awarii. To naturalnie wiąże się z wyhamowaniem ruchu samochodów, jednak w terenie zabudowanym, zwłaszcza w pobliżu szkoły, jest to działanie konieczne. Niemniej na najbliższej radzie budowy miasto omówi tę sprawę z przedstawicielem wykonawcy przebudowy drogi krajowej nr 12 – zapewniają urzędnicy. **(s)**

CHEŁM. Najpierw kładą asfalt, potem go zrywają

Marnotrawstwo?

Niespełna dwa lata temu miasto wyremontowało fragment ulicy Kolejowej a teraz drogowcy z jej części zdarli całkiem dobry asfalt. Urzędnicy tłumaczą, że korygują przebieg drogi i nic za to nie zapłacą. - To marnotrawstwo! Przecież takie rzeczy powinno się robić przed remontem? - mówią kierowcy i okoliczni mieszkańcy.

Wlokącego się remontu ulicy Kolejowej mieszkańcy, kierowcy i lokalni przedsiębiorcy mają już dosyć - o czym pisaliśmy wiele razy. A teraz zwrócili uwagę na kolejny absurd przy tej inwestycji. Pod koniec 2018 roku skończył się remont pierwszego etapu przebudowy ulicy Kolejowej (i fragmentu ulicy Obłońskiej do skrzyżowania). Wyremontowano wtedy fragment od ronda przy ul. Obłońskiej do skrzyżowania z ul. Starościńską. Teraz trwa przebudowa kolejnej części ulicy - od Starościńskiej do dworca PKP. I przy jej okazji wykonawca zerwał 100-metrowy fragment położonej wcześniej, całkiem dobrej ulicy.

- To jakiś absurd! Przecież to była nowa droga. Po co ją zrywać? - dziwili się kierowcy. Mieszkańcy odnogi od ulicy Kolejowej (dawnego wjazdu do winiarni) mówią, że od lat prosili miasto o remont nawierzchni, ale urzędnicy zasłaniali się brakiem funduszy. - A tutaj proszę. Miasto stać zrywać nowy asfalt i przykrywać kolejną warstwą - denerwują się.

Miejscy urzędnicy mają wyjaśnienie tej kuriozalnej sytuacji.

- Zakres prac na odcinku od skrzyżowania z ulicą Adama Mickiewicza w kierunku ulicy Starościńskiej został wówczas (w 2008 roku) wykonany po tzw. „śladzie", bez uwzględnienia złożeń projektowych m.in. korygujących istniejący przebieg drogi. Wskutek tego nie ma możliwości technicznych, aby połączenie obecnie realizowanego według projektu odcinka ulicy Kolejowej mogło być wykonane w miejscu styku tych odcinków - pisze **Dominik Gil** z biura prasowego Urzędu Miasta Chełma. - W związku z tym konieczne jest rozebranie odcinka jezdni o długości ok. 100 metrów bieżących w kierunku ulicy Henryka Sienkiewicza, w celu wykonania kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami i nowej jezdni o przebiegu zgodnym z planem. Jest to minimalny zakres ingerencji w jezdnię wykonaną w 2018 r., który umożliwia wykonanie przewidzianego w projekcie budowlanym chodnika, ścieżki rowerowej, oświetlenia oraz połączenia sytuacyjnego i wysokościowego obu odcinków jezdni przy jednoczesnym zachowaniu w maksymalnym zakresie istniejącej nawierzchni. Zgodnie z projektem wykonawca musi dokonać korekty przebiegu drogi, bez względu na to, czy ma do frezowania starą czy nową nawierzchnię, więc nie są to prace dodatkowe.

- To jakiś nonsens i marnotrawstwo - uważają kierowcy. - Przecież ustalenie przebiegu drogi powinno się wykonać przed jej remontem. Co to znaczy, że miasto nie będzie za to płacić? Przecież zapłaciło raz za położenie tego asfaltu a teraz zapłaci za drugi etap remontu, który zakłada zerwanie asfaltu i położenie w to miejsce nowego. Przecież to są pieniądze publiczne. Ale chyba dlatego, że są publiczne, tak łatwo się je wydaje... **(bf)**

CHEŁM. Remontują i wyremontować nie mogą

Kiedy otworzą Kolejową?

Szansa na to, że przebudowa ulicy Kolejowej zakończy się 2 grudnia, czyli za niespełna miesiąc, jest bliska zeru. A prowadzący przy niej działalność gospodarczą przedsiębiorcy notują straty…

Nie tak wyobrażali sobie przebudowę ulicy Kolejowej chełmscy przedsiębiorcy, prowadzący tam działalność gospodarczą. Pierwsze problemy pojawiły się zanim jeszcze na plac budowy dotarł ciężki sprzęt. Zaczęło się od złego oznakowania ulicy na czas inwestycji. Według zaakceptowanej organizacji ruchu i znaków, jakie ustawiono, ulicą Kolejową mogli jeździć jedynie jej mieszkańcy. Przedsiębiorcy wszczęli alarm, bo obawiali się, że żaden klient do nich nie dotrze.

Wykonawca inwestycji, firma BG Construction z Wólki Tarnowskiej, dość szybko uporał się z wymianą infrastruktury podziemnej, zerwaniem starej nawierzchni i chodnikami. Wiele wskazywało na to, że ułożenie asfaltowego dywanika jest kwestią czasu. Niestety, przez blisko dwa miesiące na ul. Kolejowej trudno było dostrzec ekipę budowlaną. Opady deszczu, których we wrześniu i październiku nie brakowało, spowodowały, że dojazd do firm był mocno utrudniony. Przedsiębiorcy z każdym tygodniem tracili klientów i zamiast zysków notowali rekordowe straty.

W październiku wykonawca wznowił prace i okazało się, że termin zakończenia robót, 2 grudnia, jest mocno zagrożony. Wszystko przez dodatkowe roboty, niezaplanowane w projekcie, jakie należy wykonać. Jak tłumaczą urzędnicy, chodzi o nową podbudowę jezdni. Dokumentacja projektowa zakładała wykorzystanie istniejącej. Jest to o tyle dziwne, że podczas generalnego remontu pierwszego odcinka Kolejowej, od Przemysłowej do dworca PKP, wymiana podbudowy nie była potrzebna…

Dodatkowy zakres prac wiąże się ze zwiększeniem kosztów inwestycji. Urzędnicy nie odpowiedzieli jednak na pytanie, ile miasto dołoży do przebudowy Kolejowej. Poinformowali, że prowadzone są rozmowy z wykonawcą w sprawie podpisania aneksu do umowy. Dodatkowo firma BG Construction zapowiedziała również wystąpienie o aneksowanie terminu realizacji zadania o kilka, może kilkanaście dni, w zależności od tempa prac realizowanych w listopadzie. Urzędnicy nie podają jednak konkretnych dat…

Szanse na oddanie Kolejowej do użytku w terminie, zgodnym z umową między miastem, a wykonawcą, czyli 2 grudnia, dziś są bliskie zeru. Co na to przedsiębiorcy, którzy nie mogą już doczekać się, kiedy zaczną znów normalnie funkcjonować? – Straty są bardzo duże, w dodatku jeszcze wszyscy walczymy z koronawirusem, co też ma wpływ na ruch w firmach i obroty – twierdzi jeden z nich. **(s)**

eprasa.pl fc751dc0b3

WŁODAWSKIE. Ludzie chorują i giną

16 ofiar pandemii

W powiecie włodawskim nadal umierają ludzie, u których stwierdzono Covid-19. Tylko w ostatnim tygodniu walkę z chorobą przegrało troje pensjonariuszy DPS-u w Różance. To właśnie tam trwa dramatyczna walka o życie pozostałych ponad 200 podopiecznych.

Najgorzej w Różance

Dramatyczna sytuacja cały czas trwa w DPS w Różance. W ciągu kilku dni zmarło na covid-19 troje mieszkańców, zaś kolejnych 10 zostało odwiezionych do szpitala. Co prawda sam DPS stał się praktycznie jednym wielkim szpitalem zakaźnym, jednak w trudnych sytuacjach trzeba przewozić pensjonariuszy do włodawskiego szpitala. Ogółem zakażonych jest tam prawie 80 osób, z czego większość to mieszkańcy. Na kwarantannie przebywają wszyscy inni mieszkańcy, a jest ich w sumie ok. 200. Dyrekcja DPS zadecydowała, żeby niektórych zdrowych poddać powtórnemu testowi, by mieć pewność. Po kilku dniach doszło dodatkowo ok. 20 zarażonych. Jednak całe szczęście, że w międzyczasie pojawiają się tzw. ozdrowieńcy. DPS w Różance jest największym tego typu domem na Lubelszczyźnie.

Ognisk coraz mniej

Ustabilizowała się sprawa na poczcie we Włodawie. W środę było trzech pracowników zarażonych i kilku na kwarantannie. Testy wykonano kolejnym pracownikom i zapewne w tym tygodniu praca na poczcie wróci mniej więcej do normy. Pojawił się też koronawirus w Przedszkolu Miejskim nr 1, dlatego też jedna grupa przedszkolaków ma zdalne zajęcia. Przypomnijmy, że przedszkole integracyjne jest zamknięte z powodu dużego ogniska epidemicznego. Natomiast przedszkole nr 2 (w SP nr 3) pracuje normalnie. Ogółem w sobotę (7 listopada) było w powiecie włodawskim 8 ognisk, zaś aktywnie zarażonych jest ponad 320 osób, zmarło 11. Największe ogniska to te w szpitalu oraz w DPS w Różance oraz w szpitalu w Adampolu. Od poniedziałku (9 listopada) wszystkie szkoły w powiecie przechodzą na nauczanie zdalne. Normalnie pracować będą tylko przedszkola i żłobki, ale nie wszystkie. - Zdalną naukę realizuje przedszkole Maluszkowo w Susznie - mówi **Mariusz Januszko**, szefo włodawskiego sanepidu. - W ostatnim tygodniu sytuacja uległa poprawie. Średnio dziennie notujemy po ok. 20 pozytywnych testów, ale nie dochodzą kolejne ogniska, co bardzo cieszy. Nadal zamknięty jest Powiatowy Urząd Pracy, gdzie mamy jedną osobę dodatnią, normuje się natomiast sytuacja na poczcie oraz w Urzędzie Gminy we Włodawie - dodaje Januszko. Niestety, ostatni tydzień przyniósł też kolejne ofiary śmiertelne pandemii. Do tej pory zmarło już 16 osób. Wszystkie miały tzw. choroby współistniejące. Wszystkie były też w zaawansowanym wieku. **(pb)**

CHEŁM. Przerwanie łańcucha transmisji graniczy z cudem

Szkoły wciąż zainfekowane

W ubiegłym tygodniu nauka prowadzona była już przeważnie zdalnie. Mimo to, koronawirus nie przestał rozprzestrzeniać się w kolejnych chełmskich placówkach oświatowych. W niektórych stwierdzono zakażenia po raz pierwszy, w innych już po raz kolejny.

Do uczących się zdalnie uczniów szkół średnich i podstawówek klas IV-VI dołączają dzieci z klas I-III. Już tylko przedszkola i żłobki funkcjonują stacjonarnie. Od poniedziałku, 9 listopada br., szkoły podstawowe mają obowiązek zapewnić funkcjonowanie świetlic szkolnych w szczególności dla uczniów, których rodzice są bezpośrednio zaangażowani w walkę z pandemią Covid-19. Stacjonarnie, tak jak do tej pory, pracują również szkoły specjalne w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii. Z kolei dyrektorzy szkół specjalnych, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych i ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych, a także szkół specjalnych w podmiotach leczniczych i jednostkach pomocy społecznej będą mogli sami w tym okresie decydować o trybie nauczania. Mimo że w ostatnich tygodniach nauka odbywała się już głównie zdalnie, a do placówek oświatowych chodzili już tylko nieliczni, najmłodsi podopieczni, to i tak nie zahamowało to rozprzestrzeniania się w nich koronawirusa. Wciąż przybywało chełmskich placówek, w których z powodu potwierdzonych przypadków Covid-19 trzeba było wysłać pracowników na kwarantannę i skierować jakąś klasę czy grupę przedszkolną na zdalne nauczanie. Tak było m.in. w Szkole Podstawowej nr 5, Szkole Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi, Szkole Specjalnej Przysposabiającej do Pracy, Szkole Podstawowej Specjalnej nr 12, Branżowej Szkole I Stopnia Specjalnej nr 6, Społecznym Ośrodku Rehabilitacji i Edukacji Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja", Żłobku Miejskim „Chełmskie Niedźwiadki", Przedszkolu Miejskim nr 2. W tej ostatniej placówce jedna grupa przedszkolaków wraz z opiekunami przebywała przez tydzień na kwarantannie, bo u jednego z dzieci potwierdzono Covid-19.

- Pozostałe grupy pracują bez zmian - mówi **Marta Klajnert**, dyrektor PM nr 2 w Chełmie. - Do tej pory frekwencja pozostawała mniej więcej na takim poziomie, czyli siedemdziesięciu - osiemdziesięciu procent - jak zazwyczaj o tej porze roku. W tym tygodniu jednak widzimy, że nastąpił spadek frekwencji.

Podobna sytuacja i jedna grupa maluchów przebywających na kwarantannie dotyczyła żłobka „Chełmskie Niedźwiadki". Z tym, że w tym przypadku koronawirusem zarażona była nauczycielka. Zupełnie inna sytuacja jest w Społecznym Ośrodku Rehabilitacji i Edukacji Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja" w Chełmie, do którego uczęszczają dzieci głęboko upośledzone. W ostatnim czasie zawieszono tam zajęcia, aż do odwołania. Jeden z rodziców miał styczność z potwierdzonym przypadkiem. Na szczęście, Covid-19 nie stwierdzono ani u podopiecznych, ani u pracowników.

- Ze względów bezpieczeństwa podjęliśmy decyzję o zawieszeniu zajęć do odwołania, takie mamy procedury - mówi **Jolanta Jakubczak**, prezes Stowarzyszenia „Podajmy sobie ręce", prowadzącego Ośrodek „Nadzieja" w Chełmie. – Nasza placówka bardzo różni się od tych, w których uczą się zdrowe dzieci. Nasi podopieczni mają bardzo obniżoną odporność. **(mo)**

Z pomocą byłego wiceministra

Chełm vs Covid`19

Janusz Cieszyński, były wiceminister zdrowia, jedna z koronawirusowych twarzy resortu, opracował dla Chełma miejską strategię walki z Covid`19. Będą szybkie testy na przeciwciała dla osób z grup wysokiego ryzyka, zwolnienia z opłaty za koncesję na sprzedaż alkoholu w 2021 roku, czy specjalne bony do 5 000 zł do wykorzystania w miejskich spółkach za np. ciepło, wodę czy ścieki. W niedzielę portal tvn24.pl poinformował, że od najbliższego poniedziałku Cieszyński ma pełnić funkcję wiceprezydenta Chełma.

Janusz Cieszyński, jeszcze do niedawna wiceminister zdrowia, prawa ręka eksministra **Łukasza Szumowskiego**, był jedną z najczęściej pokazywanych twarzy przy pracach nad tarczami antycovidowymi oraz słynnymi zamówieniami respiratorów czy materiałów ochronnych. Od kilkunastu dni jest często widywany w Chełmie. Z prezydentem **Jakubem Banaszkiem** zna się z czasów wspólnej pracy w kancelarii premiera **Mateusza Morawieckiego**. Nic dziwnego, że pojawiły się plotki, jakoby Cieszyński miałby dostać posadę w magistracie, bądź jednej z podległych miastu jednostek.

Biuro Prasowe Prezydenta Chełma rozwiało wszelkie wątpliwości. - Pan Janusz Cieszyński, na prośbę prezydenta Jakuba Banaszka, zgodził się pomóc i służyć swoją wiedzą miastu w trudnym czasie pandemii Covid-19 - tłumaczą urzędnicy. - Pan Cieszyński, z którym prezydent zna się z czasów wspólnej pracy w administracji rządowej, pomaga w opracowaniu rozwiązań, które wpłyną na zminimalizowanie potencjalnych, negatywnych skutków epidemii dla miasta.

Urzędnicy podkreślają, że jedyne koszty, jakie poniesie samorząd, to zwrot pieniędzy za dojazdy Cieszyńskiego do Chełma. W piątek, 6 listopada, prezydent Banaszek, na zwołanej w Chełmskiej Bibliotece Publicznej konferencji prasowej, dokładnie wyjaśnił cel pobytu byłego wiceministra zdrowia w mieście. Cieszyński opracował dla samorządu strategię walki z Covid`19. - Mamy konkretne rozwiązania, które zostaną wdrożone w Chełmie. Jako samorząd podchodzimy z odpowiedzialnością do walki z koronawirusem, zarówno w ujęciu zdrowotnym, jak i gospodarczym - stwierdził Banaszek.

Były wiceminister zdrowia podkreślił, że zastosowane rozwiązane są dopasowane do lokalnej specyfiki. Plan powstał w toku rozmów z ekspertami i przedsiębiorcami. - Jest wiele branż, które nie mogą funkcjonować tak, jak dotychczas. Na poziomie samorządu można zaproponować dodatkowe wsparcie - mówił Cieszyński.

W ramach wsparcia samorząd oferuje powszechny dostęp do szybkich testów na przeciwciała koronawirusa dla pracowników nie tylko instytucji miejskich, ale też prywatnych przedsiębiorstw. - Chodzi o osoby, które mają kontakt z licznym gronem. Testy będą wykonywane osobom z objawami, w przypadkach, gdy zdecyduje o tym lekarz. Pozytywny wynik testu antygenowego stanowi wystarczające potwierdzenie, aby uznać, że pacjent jest chory na koronawirusa. miejska strategia testowania będzie uzupełniała działania rządu i pozwoli na zidentyfikowanie osób, które przeszły chorobę bez widocznych objawów. Szybkie testy antygenowe dadzą lekarzom możliwość natychmiastowego postawienia diagnozy i wdrożenia leczenia oraz identyfikacji potencjalnych ognisk choroby. Będzie też dodatkowy punkt pobrań wymazów w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia - tłumaczył Cieszyński.

Samorząd proponuje też wsparcie dla podmiotów gospodarczych, które ucierpiały ze względu na wprowadzone obostrzenia z powodu Covid`19. Głównie chodzi o branżę gastronomiczną. - Odbyliśmy spotkanie z lokalnymi przedsiębiorcami. Zaproponowaliśmy konkretne rozwiązania. Pierwsze to zwolnienie z opłat za sprzedaż napojów alkoholowych na cały 2021 r., dla tych, którzy będą kontynuować działalność. Zwolnimy też z opłat za zajęcie pasa drogowego przedsiębiorców otwierających wiosną i latem ogródki restauracyjne - mówił Cieszyński.

Wsparcie dla firm przygotowały również miejskie spółki. - Proponujemy firmom bonus do 5 000 zł do wykorzystania za wodę, ścieki czy ciepło. Te podmioty, które nie będą w stanie regulować na bieżąco swoich należności wobec miejskich spółek, mogą liczyć na rozłożenie ich na raty, bez odsetek - wyjaśniał były wiceminister.

Miasto dodatkowo planuje w listopadzie zwolnić przedsiębiorców z branży gastronomicznej i fitness, ze względu na wyłączoną działalność z powodu epidemii, od podatku od nieruchomości. - Chodzi o to, by ta danina nie stanowiła dodatkowego obciążenia dla właścicieli firm, które ucierpiały ze względu na Covid`19 - doprecyzował Janusz Ciechański. - Ten pakiet rozwiązań, mamy nadzieję, wzbudzi też zainteresowanie innych samorządów.

Miasto deklaruje też systematyczne spotkania z przedstawicielami branż, którym samorząd może pomóc oraz wsparcie dla szpitali w rozmowach z branżą hotelarską przy organizacji izolatorium. - Branża hotelarska ma możliwość udostępnienia miejsc na taki cel. Przygotowany program ma być realny i realnie pomóc. To też przykład wykorzystania możliwości, którymi dysponuje każdy samorząd gminny. Musimy działać według zasady „wszystkie ręce na pokład" aby wesprzeć działania rządu także z lokalnej perspektywy i wykorzystać wszystkie zasoby na walkę ze skutkami pandemii - mówił prezydent Banaszek.

W niedzielę portal tvn24.pl poinformował, że od 9 listopada Cieszyński ma być wiceprezydentem Chełma. **(s)**

Brygada rekrutuje

2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej prowadzi rekrutację kandydatów do terytorialnej służby wojskowej. Chętnych ponoć nie brakuje. Do końca roku brygada przeprowadzi jeszcze dwa szkolenia podstawowe dla ochotników.

2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej, w skład której wchodzi 24 batalion lekkiej piechoty w Chełmie, liczy ponad 3200 żołnierzy. Do końca roku brygada planuje jeszcze dwa nabory na szkolenie podstawowe w terminach 21 listopada br. i 12 grudnia br. Aktualnie trwa szkolenie wyrównawcze oraz podstawowe, czyli tzw. „szesnastka". Kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej, mówi, że chętnych do wstąpienia w szeregi WOT nie brakuje.

- Jak często podkreślają sami żołnierze, to formacja dla osób, które lubią działać prospołecznie i chcą pomagać innym - mówi kpt.Stanula. - Żołnierze obrony terytorialnej angażują się w akcje pomocowe na wielu obszarach: wspierają poszkodowanych przez kataklizmy, klęski żywiołowe, realizują wiele zadań w ramach operacji „Trwała odporność". Czas walki z koronawirusem to dla nich prawdziwy poligon. Dodatkowo służba w WOT daje im możliwość podnoszenia swoich kompetencji na różnego rodzaju kursach i szkoleniach specjalistycznych.

Osoby zainteresowane służbą w WOT pierwsze kroki powinny kierować do najbliższej Wojskowej Komendy Uzupełnień. Inną możliwością jest złożenie wniosku o powołanie do służby przez internet poprzez platformę ePUAP. Dodatkową opcją jest również skorzystanie z pomocy rekruterów 2 LBOT, którzy pomogą dopełnić formalności. Kontakt do rekruterów znajduje się na stronie https://www.wojsko-polskie.pl/2bot/. Od 17 października br. 2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej zmieniła model funkcjonowania. Wszyscy żołnierze 2 LBOT pozostają w gotowości do służby w czasie do 24 godzin. Zawieszono szkolenia rotacyjne oraz zintegrowane na poligonach. Kontynuowane są szkolenia dla ochotników, tj. podstawowe 16-dniowe oraz wyrównawcze 8-dniowe. Ponadto organizowane są szkolenia zdalne, dla instruktorów, medyczne oraz specjalistyczne związane z działaniami przeciwkryzysowymi. Szkolenia prowadzone są z zachowaniem reżimu sanitarnego tak, aby do minimum ograniczyć ryzyko transmisji koronawirusa. Aktualnie w działania przeciwkryzysowe w ramach operacji „Trwała odporność" w województwie lubelskim zaangażowanych jest blisko 250 żołnierzy 2 LBOT. Wspierają placówki medyczne, służbę sanitarną, policję. 2 LBOT jest w gotowości, aby w razie potrzeby wspierać seniorów, kombatantów oraz podopiecznych DPS-ów w naszym regionie. **(opr. mo)**

eprasa.pl fc751dc0b3

GMINA DOROHUSK. Jest akt oskarżenia. Będzie proces Ukraińców

Zabił i uciekł. Zacierał ślady

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko obywatelowi Ukrainy, który śmiertelnie potrącił mieszkankę Brzeźna. Na ławie oskarżonych zasiądzie też jego kompan, który pomagał w zacieraniu śladów zbrodni. Po wszystkim obaj uciekli za granicę, a martwa przeleżała całą noc w przydrożnym rowie.

17 stycznia, wracająca busem z Chełma 46-latka wysiadła późnym popołudniem na przystanku autobusowym w Brzeźnie. Ledwie zdążyła zrobić parę kroków w stronę przejścia dla pieszych, gdy na trasie pojawił się rozpędzony samochód. Auto uderzyło w przechodzącą po pasach kobietę, a siła uderzenia wyrzuciła ją do przydrożnego rowu. Ciało martwej mieszkanki znaleziono dopiero rankiem następnego dnia.

Kilkanaście metrów od miejsca ujawnienia zwłok policjanci znaleźli porzucony samochód - Vokswagen Passat. Auto było wyczyszczone i pozbawione tablic rejestracyjnych. Te były ukryte nieco dalej. Natomiast dzięki rozpytaniu w okolicy mundurowi dowiedzieli się, że dzień wcześniej dwaj - najpewniej obcokrajowcy - na parkingu przed sklepem majstrowali przy samochodzie i odkręcali tablice.

Śledczy ustalili dane właściciela porzuconego pojazdu i zlecili zbadanie VW pod kątem zabezpieczenia śladów przestępstwa. Potwierdzono też, że 17 stycznia auto przekraczało granicę w Dorohusku, a tuż za nim podążał inny samochód. W pierwszej kolejności udało się zatrzymać tego drugiego kierowcę, 60-letniego **Valerija K.** (na przejściu granicznym w Zosinie, w pierwszym tygodniu marca). Okazało się, że od 17 stycznia kilkukrotnie przekraczał on polską granicę. Mężczyzna przyznał się, że tego feralnego styczniowego dnia jechali z kolegą dwoma samochodami. To **Oleg G.** (60 lat) potrącił człowieka, K. widział to, ale żaden z nich nie zatrzymał się, by sprawdzić, w jakim stanie jest poszkodowany (nie wiedzieli nawet, że była to kobieta). Zajechali na pobliski parking, gdzie K. pomógł koledze w zacieraniu śladów. Po wszystkim Valerij K. wrócił na Ukrainę swoim samochodem, a Oleg G. - autobusem. Mężczyzna usłyszał zarzuty poplecznictwa i wpłacił niecałe 2 tys. zł poręczenia majątkowego, po czym został zwolniony.

Kilka dni później, również na przejściu w Zosinie, pogranicznicy zatrzymali na próbie wjazdu do Polski Olega G. Sprawca śmiertelnego wypadku został oddany w ręce policji, a następnie doprowadzony do prokuratury. Przed prokuratorem przyznał się do stawianych mu zarzutów spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia i nieudzielenia pomocy pokrzywdzonej. Odmówił jednak składania jakichkolwiek wyjaśnień, a Sąd Rejonowy w Chełmie zastosował wobec niego tymczasowy areszt.

Po kilku miesiącach prowadzonego śledztwa prokurator skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko obu Ukraińcom. Teraz pozostaje czekać na wyznaczenie terminu pierwszej rozprawy. **(pc)**

CHEŁM. Wypadek na przejściu dla pieszych

Pchnął kolegę pod samochód?

Dwóch 10-letnich chłopców pod kołami BMW. Gdy na miejsce dotarła pomoc medyczna, obaj byli przytomni. Jeden twierdził, że nic nie pamięta. Drugi - że ten pierwszy go popchnął.

W środę, 4 listopada, przed godz. 17 dyżurny chełmskiej komendy otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym, do którego doszło na ulicy Obłońskiej.

- Z dotychczasowych ustaleń policjantów wynika, że kierujący BMW, 19-letni mieszkaniec gminy Chełm, potrącił znajdujących się na przejściu dla pieszych dwóch 10-letnich chłopców - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Na miejsce skierowane zostały dwie karetki do transportu poszkodowanych 10-latków. Gdy medycy dotarli, chłopcy byli przytomni. Jeden miał uraz głowy, drugi - uraz głowy i bioder. Jeden też twierdził, że nic nie pamięta, drugi - że to kolega go popchnął. Obaj zostali przewiezieni do dziecięcego szpitala w Lublinie. - Badanie na zawartość alkoholu w organizmie kierującego wykazało, że mężczyzna był trzeźwy. **(pc)**

1200 złotych za chęć seksu z dzieckiem

Na tyle Sąd Rejonowy w Chełmie wycenił przestępstwo popełnione przez chorego człowieka z ul. Mickiewicza w Chełmie. Dewiant, sądząc, że ma do czynienia z trzynastolatkiem, za wszelką cenę próbował umówić się z 9-letnim chłopcem na seks oralny.

Jeden głupi żart pociągnął za sobą lawinę nieprzyjemnych zdarzeń. Rok temu, latem, w trakcie półkolonii 9-letni wówczas chłopiec dał się namówić starszemu koledze i w kilku zadzwonili z jego telefonu do dorosłego mężczyzny - rencisty z os. Śródmieście. Potem chłopiec sam zaczął odbierać od nieznajomego dziwne telefony. Nie mógł się od nich opędzić.

Po powrocie do szkoły, przypadkiem, rodzice sięgnęli po aparat i odkryli niepokojącą liczbę połączeń do syna z obcego numeru - po kilka, a nawet kilkanaście dziennie. Po rozmowie z dzieckiem zgłosili się na policję, ale usłyszeli, że nie jest to jeszcze przestępstwo. Postanowili więc zrobić zasadzkę. Gdy kolejnym razem nieznajomy zadzwonił, ojciec chłopca odebrał telefon i, podszywając się pod syna, nagrał całą rozmowę. Następnie z nagraniem, na którym ewidentnie słychać, jak dorosły mężczyzna chce się umówić z ich dzieckiem na seks oralny, pojechał do komendy. Mijały jednak dni, a zboczeniec dalej wydzwaniał do chłopca, więc matka chłopca złożyła w komendzie kolejną wizytę. Wtedy dewiant zadzwonił, a rozmowę przejął policjant. Jegomość powiedział mu wprost, że chce się umówić z dzieckiem na seks oralny. Policjanci migiem zjawili się w jego domu.

41-letni dziś **Marcin M.** nie przyznał się do stawianych mu zarzutów składania małoletniemu niemoralnych propozycji w okresie od 1.08 do 28.09.2019 r. Zaprzeczył wszystkiemu i wyjaśnił, że chłopak zadzwonił do niego pierwszy, miał też mówić, że ma 13 lat, a nie 9. Mężczyzna został przebadany przez biegłego psychiatrę, który orzekł, że w momencie popełnienia czynu M. miał nieznacznie ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem. Stanął przed sądem.

Teraz Sąd Rejonowy w Chełmie orzekł, że 41-latek (skazany w 2017 roku na karę 4 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata za narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo) jest winny popełnienia przestępstwa z art. 200a par. 2 Kodeksu karnego i wymierzył mu 1200 zł grzywny. M. ma też 5-letni zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. **(pc)**

Chwile strachu przed podstawówką

We wtorek rano (27 października, około godz. 8) dyżurny chełmskiej komendy odebrał zgłoszenie do zdarzenia drogowego przy Szkole Podstawowej nr 11. Jak wynikało z pozyskanych informacji, w porze największego ruchu, tuż przed przejściem dla pieszych na wysokości głównego wejścia do placówki, doszło najpewniej do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Na miejscu okazało się jednak, że rozbita kia to nie efekt kolizji, a uderzenia w drzewo. Kierowca samochodu (69 lat) nieporadnie tłumaczył policjantom, że przez własną nieuwagę zjechał z trasy. Do mężczyzny przyjechała karetka, ale nie wymagał on pomocy medycznej. Tyle szczęścia, że na jego drodze nie pojawił się żaden uczeń, bo wówczas tłumaczenia o nieuwadze okazałyby się niewystarczające... **(pc)**

Raz nie wyszło, to może drugi

To się nazywa upór. W ciągu zaledwie kilku dni funkcjonariusze Oddziału Celnego w Dorohusku dwukrotnie zatrzymali obywatela Ukrainy na tym samym przewinieniu. 54-latek próbował wwieźć do Polski leki na pasożyty i antybiotyki - celnicy przeszukali jego bagaże, ujawnili i skonfiskowali przemycany towar. Podróżny nie dał jednak za wygraną i po kilku dniach stawił się ponownie do odprawy na przejściu drogowym, znów z ukrytymi farmaceutykami. Tym razem również nie udało mu się przeszmuglować leków. Łącznie celnicy zabezpieczyli od niego ponad 100 opakowań. Mężczyzna tłumaczył, że wszystkie kupił na własne potrzeby.

W świetle przepisów na własne potrzeby można przewozić jedynie 5 najmniejszych opakowań leku. **(pc)**

Zakazy mają w nosie

Tylko jednego dnia, we wtorek (3 listopada), policjanci zatrzymali, za kierowanie samochodem mimo cofniętych uprawnień, dwoje mieszkańców powiatu. W Siedliszczu patrol z miejscowego posterunku złapał na gorącym uczynku 49-letniego mieszkańca gminy. Delikwent jechał peugeotem, choć starosta wydał decyzję administracyjną o cofnięciu mu prawa jazdy.

Około godz. 16:40 patrol z chełmskiej komendy zatrzymał natomiast przy ulicy Włodawskiej w Chełmie 68-latkę ze wsi pod miastem. Gdy wrzucili do systemu dane kierującej audi, okazało się, że kobieta ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego za niestosowanie się do orzeczenia sądu kobiecie grozi od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. **(pc)**

Podniósł rękę nie raz i nie dwa

Decyzją Sądu Rejonowego w Chełmie, 62-letni mieszkaniec gminy Siedliszcze został w ubiegłym tygodniu osadzony na najbliższe trzy miesiące w areszcie. Sadysta odpowie za krzywdy wyrządzone własnej matce. 62-latek został zatrzymany w wyniku policyjnej interwencji w niedzielę (25 października), a po wytrzeźwieniu - przesłuchany. Przyjęto, że znęcał się psychicznie i fizycznie nad kobietą w podeszłym wieku od stycznia 2018 roku praktycznie bez przerwy do momentu zakucia w kajdanki przez mundurowych. **(pc)**

Wymuszała czy nie?

Dozór policji dostała w ubiegłą środę (4 listopada) 17-latka z os. Śródmieście. Dziewczyna jest podejrzana o wymuszenie rozbójnicze na młodszym od siebie koledze, do którego miało dojść pod koniec października. Czy tak faktycznie było? Tego w sumie do końca jeszcze nie wiadomo. Rodzice 10-latka twierdzą, że w SMS-ach dziewczyna próbowała zastraszyć chłopca i zmusić go do oddania jej hulajnogi oraz tabletu. Ona natomiast utrzymuje, że mieli z chłopcem umowę i do niczego go nie zmuszała. Obie wersje brzmią bardzo realnie, ale która jest prawdziwa? Tego próbuje teraz dowieść prokuratura rejonowa. **(pc)**

Fiatem na oślep

Pijany jak bela, z sądowym zakazem prowadzenia pojazdów, gnał jak szalony drogą wojewódzką. Zatrzymany pokazał policji prawo jazdy innego mężczyzny, twierdząc, że znalazł je na ulicy.

(5 listopada) Nocny rajd fiatem po mieście patrol „drogówki" przerwał około godz. 23, przy ul. Włodawskiej. Powód zatrzymania? Kierowca jechał w obszarze zabudowanym z prędkością ponad 100 km/h. Szybko okazało się, że to nie jedyne jego przewinienie.

- Siedzący za kierownicą mężczyzna początkowo posłużył się danymi osobowymi i prawem jazdy innej osoby. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że jest po użyciu alkoholu. Policjanci ustalili, że jest to 35-letni chełmianin, który posiada aktualny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Funkcjonariusze zabezpieczyli dokument, którym się posługiwał - mówi kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

35-letni chojrak tłumaczył się, że znalazł prawo jazdy na ulicy. Czy faktycznie tak było, ustalają teraz policjanci. Jednak za samo niestosowanie się do orzeczonych środków karnych 35-latkowi grozi nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **(pc)**

eprasa.pl fc751dc0b3

Umarł, bo był pijany?

Nie na taki finał akcji wszyscy liczyli. Po tygodniu poszukiwań ciało 16-latka z Rejowca Fabrycznego zostało znalezione w rowie melioracyjnym. Dziś przyczyna jego śmierci przestaje być zagadką.

15 września, około godz. 20:30, 16-letni Kuba wyszedł z domu w Rejowcu Fabrycznym. Wiadomo, że spotkał się z kolegami. Wiadomo też, że po kilku godzinach ślad po nim urwał się. Zdesperowani bliscy najpierw na własną rękę próbowali szukać chłopaka, który nie wrócił do domu ani tamtej nocy, ani następnego dnia. „W sieci" pojawił się apel o pomoc, który w lot udostępnili nauczyciele oraz znajomi nastolatka z Chełma i powiatu. Gdy to nie pomogło, rodzina zwróciła się do policji.

Oficjalnie rozpoczęto akcję poszukiwawczą, w której udział wzięli policjanci, strażacy, w tym ochotnicy z okolicznych OSP, straż graniczna, a także mieszkańcy gminy, którzy znali nastolatka. Mundurowi starali się odtworzyć drogę, jaką przebył chłopak tamtego wieczoru. To skierowało ich w stronę pobliskich terenów podmokłych. Ściągnięto więc samolot SG i dron, które z wysokości prowadziły obserwację. W rejon grzęzawisk w niedalekich Siedliszczkach skierowano też patrole piesze. Jeden z nich, 22 września, znalazł ciało nastolatka - leżało w rowie melioracyjnym, zaledwie 3 km od domu chłopaka.

Na podstawie oględzin ciała oraz miejsca ujawnienia zwłok wstępnie wykluczono, by ktokolwiek przyczynił się do śmierci nastolatka. Co było powodem tak nagłego zgonu? Na to pytanie nikt jednak nie potrafił odpowiedzieć. Decyzją śledczych z Prokuratury Rejonowej w Krasnymstawie zwłoki zostały zabezpieczone do sekcji. Po wielu tygodniach jej wyniki wraz z opinią biegłego lekarza w końcu spłynęły na biurko prokuratora.

To było utonięcie o nietypowym przebiegu - orzekł biegły, a wyniki badań ewidentnie wykazały obecność alkoholu we krwi chłopaka. Wszystko przemawia więc za tym, że doszło do nieszczęśliwego wypadku przy braku świadomości. Za wcześnie jednak na oficjalne potwierdzenie tej hipotezy i umorzenie prokuratorskiego postępowania prowadzonego w kierunku art. 155 Kodeksu karnego (tzw. nieumyślne spowodowanie śmierci). Śledczy zlecili jeszcze wykonanie badań toksykologicznych, by dowiedzieć się, czy chłopak znajdował się również pod wpływem jakichś środków odurzających czy substancji psychotropowych. **(pc)**

Zginęli w czołówce

Dwaj mężczyźni z gminy Sawin zginęli w wypadku, do którego doszło pod Włodawą. Obaj jechali motocyklem, gdy nagle na ich pasie ruchu jak spod ziemi wyrósł samochód osobowy, którego kierowca postanowił wyprzedzić ciężarówkę. Policjanci ustalili, że powinien prowadzić w okularach. Tego dnia ich nie miał.

W poniedziałek (2 listopada) po godzinie 16 dyżurny włodawskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym na drodze numer 812 relacji Włodawa - Chełm. - Skierowani na miejsce policjanci ustalili, że w rejonie skrzyżowania z drogą do miejscowości Żłobek doszło do wypadku drogowego z udziałem motocykla i samochodu osobowego marki Ford C-Max - opowiada **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Policjanci ustalili, że kierujący samochodem osobowym 56-letni mieszkaniec Włodawy, jadąc w kierunku Włodawy, rozpoczął manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego. W trakcie manewru zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka motocyklem marki Suzuki, który prowadził 57-letni mieszkaniec gminy Sawin. W wyniku zderzenia kierujący motocyklem i jego 49-letni pasażer doznali rozległych obrażeń ciała i zostali zabrani do szpitala - dodaje Szymańska. Niestety, mimo wysiłków lekarzy obaj mężczyźni zmarli - ten pierwszy kilka godzin po wypadku, pasażer w środę (4 listopada). Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący fordem był zobowiązany używać okularów podczas prowadzenia pojazdów. Tego feralnego dnia szkieł nie miał. Był natomiast trzeźwy. Został zatrzymany, a ponieważ spowodował śmiertelny wypadek, policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Po przesłuchaniu i wpłacie poręczenia majątkowego został zwolniony. Przed sądem za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym będzie odpowiadał z wolnej stopy. Grozi mu do 8 lat za kratami. **(bm)**

Znalazł trzy pociski

Z racji zamkniętych cmentarzy, 1 listopada, wiele osób wybrało się w niedzielę do lasu. Niektórzy wyszli z niego z wiadrami grzybów, inni z dobrymi humorami. Mieszkaniec powiatu chełmskiego znalazł w lesie (w Wólce Kańskiej w gminie Rejowiec Fabryczny) trzy niewypały z czasów II wojny światowej.

Mężczyzna zachował się jak należy i od razu zadzwonił pod numer alarmowy. Dyżurny chełmskiej komendy odebrał zgłoszenie i skierował na miejsce policjantów, by pilnowali znaleziska do czasu przyjazdu patrolu saperskiego.

- Jak się okazało, były to pochodzące z czasów drugiej wojny światowej trzy pociski artyleryjskie. Saperzy zabezpieczyli znalezione militaria i zabrali do neutralizacji - mówi kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Apelujemy o ostrożność w takich sytuacjach. Należy pamiętać, aby pod żadnym pozorem nie podnosić niewybuchów, nie odkopywać, nie przemieszczać czy też manipulować przy nich. O ich znalezieniu należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę policji, a miejsce to w miarę możliwości zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych - przypomina rzecznik komendy. **(pc)**

Mogli wylecieć w powietrze

Całe szczęście, że sąsiedzi zadzwonili - mówią strażacy. Gdyby nie ich czujność, mogło dojść do wybuchu gazu i tragedii.

W środowe popołudnie (4 listopada, około godz. 15) na stanowisko kierowania w komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie przyszło zgłoszenie od mieszkańców jednej z kamienic przy ul. M. Kopernika. Ulatniający się z lokalu ich sąsiada gaz był coraz mocniej wyczuwalny na klatce schodowej, a starszy pan w ogóle nie reagował na nawoływania ludzi. W panice mieszkańcy wezwali pomoc.

- Lokator w dalszym ciągu nie odpowiadał na nawoływania, więc strażacy siłą weszli do mieszkania i wyprowadzili mężczyznę w bezpieczne miejsce. Miał trudności w samodzielnym poruszaniu się - relacjonuje bryg. **Wojciech Chudoba**, zastępca komendanta miejskiego PSP w Chełmie.

Strażacy ewakuowali korzystającego z balkoniku do chodzenia starszego pana i przystąpili do dalszych działań. Zakręcili zawór i wynieśli na zewnątrz butlę gazową, po czym przewietrzyli całe mieszkanie i klatkę schodową. Okazało się, że reduktor do butli był uszkodzony. Gdyby nie czujność sąsiadów, mogło dojść do wybuchu i nieszczęścia. **(pc)**

Sam przyszedł do komendy

Wytrzeźwiał, poczuł się winny czy liczył na łagodniejszą karę za ujawnienie się? W połowie ubiegłego tygodnia do komendy policji zgłosił się 29-latek, który kilka dni wcześniej rozbił samochód z wypożyczalni, po czym uciekł z miejsca zdarzenia przed przyjazdem służb mundurowych.

Chodzi o zdarzenie, które miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę (31 października/1 listopada). Po północy, przy al. Armii Krajowej, Toyota Yaris należąca do wypożyczalni PANEK wypadła z drogi i z impetem uderzyła w barierki rozdzielające jezdnię. Kierowca musiał pędzić ze znaczną prędkością, bo huk był ogromny, a auto wbiło się w barierki z taką siłą, że zostało kompletnie rozbite. Okoliczni mieszkańcy natychmiast poderwali się do okien. Ktoś wyszedł, by pomóc kierowcy; ktoś inny zadzwonił pod 112. Jednak kierowcy toyoty nie było już na miejscu, rozpłynął się w powietrzu. Zabezpieczeniem wraku zajęli się strażacy i policjanci.

Dzień później do biura wypożyczalni dotarł filmik z rozbitą toyotą, a zaraz potem do chełmskiej komendy zgłosił się 29-latek z os. Kościuszki w Chełmie. Młody mężczyzna przyznał się, że to on kierował tamtej nocy autem. Nie był natomiast właścicielem konta w usłudze (za udostępnienie samochodu właściciela czeka zatem bolesna kara finansowa), a poza tym w ogóle nie posiada prawa jazdy.

O ukaranie 29-letniego sprawcy dwóch wykroczeń policjanci będą wnioskować do sądu. Za jazdę bez uprawnień grozi mężczyźnie grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów, zaś za naruszenie przepisów i spowodowanie kolizji - nawet 3 tys. zł kary. **(pc)**

Nikomu nie pozwolimy podmienić naszych kodów

W sobotę (24 października) policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca gminy Chełm pod zarzutem usiłowania oszustwa. Jak ustalono, chytry klient „Castoramy" podmienił kod kreskowy na opakowaniu spoiwa lutowniczego, które zamierzał kupić, z tańszym produktem. W ten sposób udałoby mu się „zaoszczędzić" 69 zł. Zadowolony z siebie, dzierżąc towar w dłoni, ruszył do kasy.

- Nie wiedział jednak, że jest obserwowany przez pracowników ochrony, którzy przerwali transakcję i uniemożliwili mu opuszczenie sklepu - mówi kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Skierowani na interwencję policjanci zatrzymali na miejscu mężczyznę. Jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzuty usiłowania oszustwa. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego czyn ten zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat ośmiu. **(pc)**

Uratowali konia i kurczęta

Miniony tydzień rozpoczął się od pożaru obory w Sawinie. Ogień wybuchł w środku, prawdopodobnie ktoś podłożył go celowo. Liżące drewnianą konstrukcję obory i sięgające przybudówki płomienie zauważone zostały w poniedziałek nad ranem (około godz. 4:30, 2 listopada).

- Na miejsce skierowano zastępy, łącznie jedenastu ratowników - mówi bryg. **Wojciech Chudoba**, z-ca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie.

W płonącej oborze uwięzione były zwierzęta. Strażacy wynieśli drób i wyprowadzili przestraszonego konia na zewnątrz. Po około trzech godzinach akcja gaśnicza została uznana za zakończoną, ale część budynku obory i przybudówka uległy spaleniu. **(pc)**

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁM. Miała być w ubiegłym roku…

Zapomniana debata

Minął ponad rok, a debaty o chełmskim sporcie jak nie było, tak nie ma. Zapowiadał ją jeszcze Andrzej Kosiniec, były już wiceprezydent miasta. Klubowi działacze w marcu minionego roku w pocie czoła na potrzeby urzędu przygotowywali informację o finansach, działalności sportowej i wiele wskazuje na to, że ich praca poszła na marne…

W marcu ubiegłego roku wszystkie chełmskie kluby miały za zadanie przygotować szczegółowy materiał na temat prowadzonej działalności sportowej, włącznie z danymi finansowymi. O takie informacje zwrócił się do nich magistracki Departament Edukacji i Sportu. Działacze z powierzonego im zadania się wywiązali, ale do dziś wielu zastanawia się, w jakim celu urząd domagał się informacji.

Urzędnicy dość długo przetwarzali dane, bo do spotkania z klubami doszło trzy miesiące później, w czerwcu minionego roku. Niewiele z niego wynikło. Obecna wiceprezydent **Dorota Cieślik**, ówczesna dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu przedstawiła szczegółowe opracowanie zbiorcze, wykorzystując podane przez kluby informacje, a **Andrzej Kosiniec**, wtedy zastępca prezydenta odpowiedzialny za sport w mieście, zapowiedział zorganizowanie debaty o stanie chełmskiego sportu. Został również powołany roboczy zespół, który miał opracować kierunki rozwoju sportu w mieście. I na tym koniec, bo zespół do dziś nie zebrał się ani razu. Nie odbyła się również sportowa debata, choć od spotkania z eks wiceprezydentem Kosińcem minęło już szesnaście miesięcy.

Od marca br. cały kraj walczy z pandemią, więc bierną postawę urzędników w ostatnich miesiącach, zajmujących się sportową tematyką, można usprawiedliwić. Ale co robili do marca? Na przygotowanie dyskusji o chełmskim sporcie mieli aż dziewięć miesięcy. Temat jest niezwykle ważny, bo większość klubowych działaczy od lat narzeka, że miejski sport jest niedofinansowany, a baza treningowa mówiąc delikatnie - fatalna. Bez pieniędzy i odpowiednich warunków do treningu trudno o dobre wyniki, czy rozwój zawodników, dlatego najbardziej utalentowani sportowcy z Chełma w młodym wieku odchodzą do klubów z innych miast, gdzie jest z prawdziwego zdarzenia sportowa baza. Tak od kilku lat dzieje się przede wszystkim w piłce nożnej. Najlepsi młodzi piłkarze w wieku 13-16 lat wybierają ośrodki, w których nie brakuje boisk z naturalną murawą i sztuczną trawą, czyli: Lublin, Łęczną, Puławy, a nawet Warszawę.

O zapomnianej sportowej debacie na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty, kultury i sportu przypomniał radny **Stanisław Mościcki**, w latach 2008-2017 wiceprezydent Chełma, któremu podlegał sport. - Była ożywiona dyskusja, zapowiadano debatę w jakim kierunku ma iść chełmski sport, ale do dziś się nie odbyła. Co z nią? - mówił radny.

Wiceprezydent Cieślik stwierdziła, że w obecnej sytuacji epidemiologicznej przeprowadzenie debaty jest bardzo trudne, bo ograniczone są kontakty z ludźmi. Nie wyjaśniła jednak, dlaczego nie doszło do niej w ubiegłym roku. Zadeklarowała, że urząd wróci do tematu, gdy minie epidemia.

Radny Mościcki, wykorzystał okazję i zapytał również o ogłoszone w październiku br. konkursy na organizację pozalekcyjnych zajęć sportowych, finansowanych z funduszu alkoholowego oraz na upowszechnianie kultury fizycznej. - Dlaczego tak późno są ogłaszane? Biorąc pod uwagę obecną sytuację związaną z pandemią koronawirusa kluby będą miały problemy z wydaniem pieniędzy i ich rozliczeniem. Gdyby konkursy zostały ogłoszone wcześniej, pieniądze byłyby we właściwy sposób wydane - mówił. Mościcki zaznaczył, że na konkurs z funduszu alkoholowego przeznaczono zaledwie 50 tys. zł. - Jest to bardzo niska kwota, w poprzednich latach na to zadanie planowano ponad 200 tys. zł.

Dorota Cieślik przypomniała, że prezydent **Jakub Banaszek** zwiększył pulę na kluby sportowe. - Przez koronawirusa część sportowych działań zostało zamrożonych, ale po kilku miesiącach fundusze odmrożono i do jednego miliona złotych dołożyliśmy jeszcze 250 tys. zł - wyjaśniała.

Stanisław Mościcki zaapelował do rządzących, by w nowym roku pierwszy konkurs na upowszechnianie kultury fizycznej dla klubów sportowych ogłosić na początku stycznia, po uchwaleniu budżetu miasta. - Chodzi o to, by kluby już w lutym mogły dostać pieniądze na przygotowania do nowego sezonu - argumentował radny.

Były wiceprezydent pytał także o planowane przez Jakuba Banaszka sportowe inwestycje. Konkretnie o akademię piłkarską i budowę stadionu piłkarskiego. - O tych przedsięwzięciach prezydent mówił we wrześniowym wywiadzie dla Radia Lublin. Chciałem też dowiedzieć się o planach powołania miejskiej spółki sportowej - zaznaczył Stanisław Mościcki.

- Co do spółki sportowej, sprawa jest otwarta, dążymy do jej utworzenia, ale pewne zawirowania wprowadziła sytuacja, jaka miała miejsce w Chełmskich Podziemiach Kredowych (ich administratorem jest MOSiR, doszło tam do kradzieży pieniędzy - przyp. red.) - stwierdziła wiceprezydent Cieślik. **(s)**

CHEŁM. Zaplanowali, ale źle oszacowali

Miasto zrezygnowało z blisko 30 drogowych inwestycji, polegających głównie na opracowaniu dokumentacji projektowej, bo zabezpieczone na ten cel pieniądze - jak tłumaczą urzędnicy - okazały się niewystarczające. Czyżby w magistracie brakowało fachowców od szacowania drogowych przedsięwzięć?

Jak już informowaliśmy przed tygodniem, na ostatniej, październikowej sesji radni dokonując zmian w budżecie Chełma na 2020 rok, zmniejszyli do zera plan finansowy na blisko 30 drogowych inwestycji. To oznacza, że zaplanowane na ten rok przedsięwzięcia nie zostaną zrealizowane, ba, nawet się nie rozpoczną. Chodzi przede wszystkim o osiedlowe ulice, które od lat nie były przebudowywane, bądź nie zostały jeszcze wybudowane. W tym roku urzędnicy mieli zlecić opracowanie dokumentacji projektowych, tak, by w kolejnych latach miasto mogło ubiegać się o dofinansowanie zewnętrzne, bądź realizować je z własnych dochodów.

Co ciekawe wykreślone z budżetu zadania zostały wpisane do niego, można powiedzieć, w ostatniej chwili, co spowodowało przesunięcie terminu jego uchwalenia. Rada przyjęła budżet dopiero 31 stycznia br., podczas gdy zdecydowana większość samorządów zrobiła to jeszcze w grudniu 2019 r.

Wszystkie te przedsięwzięcia zostały najwyraźniej oszacowane na… kolanie. Taki wniosek nasuwa się z odpowiedzi Biura Prasowego Prezydenta na pytanie, dlaczego wykreślono zaplanowane inwestycje. Urzędnicy tłumaczą, że zabezpieczone na opracowanie dokumentacji projektowych dla budowy lub przebudowy ulic pieniądze okazały się niewystarczające. Wygląda na to, że w magistracie rośnie liczba specjalistów od propagandy, a maleje grono fachowców od szacowania drogowych przedsięwzięć.

Jest to o tyle dziwne, że przecież z końcem lipca minionego roku do pracy w ratuszu przeniosły się wszystkie osoby ze zlikwidowanego Zarządu Dróg Miejskich, którym rzadko zdarzały się błędy w obliczeniu prognozowanych kosztów drogowych zadań.

Zastanawiające jest też, w jaki sposób urzędnicy doszli do tego, że zaplanowane w budżecie pieniądze nie wystarczą na realizację zapisanych przedsięwzięć, skoro na żadne z nich nie został ogłoszony przetarg? Do tej pory takie wnioski wyciągano wyłącznie po otwarciu ofert przetargowych, gdy okazywało się, że najtańsza z nich przewyższa zapisaną w budżecie kwotę.

Wykreślenie z budżetu drogowych inwestycji osiedlowych spotkało się z uzasadnionym oburzeniem mieszkańców. W tej sprawie nasi czytelnicy podzielili się swoimi opiniami, dzwoniąc do redakcji. - Dojazd do bloków przy Legionów Polskich od ul. Synów Pułku to jeden wielki dramat. Nikt się nim nie interesuje. Mieliśmy nadzieję, że coś się zmieni, ale jak widać na budowę drogi z prawdziwego zdarzenia przyjdzie nam jeszcze długo czekać. Nikt nie wie, ile lat, bo nie ma żadnego programu budowy dróg w mieście - mówi jeden z naszych czytelników. - Jeżdżę codziennie Starościńską, która już od kilku dobrych lat kwalifikuje się do kapitalnego remontu. To ważny odcinek, bo razem z ul. Słowackiego łączy Kolejową z I Pułku Szwoleżerów. Po Starościńskiej nie da się jednak normalnie przejechać. Tylko slalomem. Dlatego też liczyłem, że w ciągu roku, najwyżej dwóch miasto położy nową nawierzchnię - podkreśla inny z czytelników.

Biuro Prasowe Prezydenta Chełma tłumaczy, że starało się wygospodarować dodatkową pulę pieniędzy na realizację osiedlowych inwestycji, ale z uwagi na nieplanowane nowe zadania oraz zabezpieczenia trwających już przedsięwzięć, w budżecie zabrakło funduszy. Urzędnicy zapewniają jednak, że miasto nie zamierza rezygnować z realizacji wykreślonych z budżetu zadań. Mają być sukcesywnie wprowadzane do przyszłorocznego budżetu.

Przypomnijmy, że na realizację wszystkich prawie 30 osiedlowych inwestycji zaplanowano ponad 2,2 mln zł. Szkoda, że wcześniej żadnemu z urzędników nie przyszło do głowy, by zrezygnować tylko z części, może połowy zaplanowanych przedsięwzięć, postawić na najpilniejsze zadania i do nich dołożyć wygospodarowane pieniądze. **(s)**

Maksymalne wsparcie dla straży z Sawina

Strażacy z Sawina dostaną 25 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na wyposażenie. Sawińska jednostka OSP jest jedyną w powiecie chełmskim i jedną z zaledwie 19 w województwie lubelskim z takim dofinansowaniem.

WFOŚiGW przekaże prawie 400 tys. zł na wsparcie dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na zakup wyposażenia, sprzętu przeciwpożarowego, odzieży ochronnej, butów oraz hełmów strażackich. Ze wsparcia skorzysta w sumie 19 jednostek OSP. A maksymalna kwota dotacji wynosi 25 tys. zł. Zarząd Funduszu zatwierdził przed tygodniem listę jednostek, do których trafią pieniądze. Wśród Ochotniczych Straży Pożarnych, które je dostaną, znalazła się OSP z Sawina. To jedyna jednostka z powiatu chełmskiego i jedna z 19 w województwie, którym przyznano to wsparcie. OSP z Sawina jest też zaledwie jedną z kilku jednostek, które dostały maksymalną kwotę, 25 tys. zł, na nowy sprzęt i wyposażenie. Przyda się tym bardziej, że niedawno OSP z Sawina kupiła (w znacznej mierze również dzięki dofinansowaniu) nowy wóz strażacki **(bf)**

Klikajmy na naszą położną!

Położna na medal z Chełma

Położna z Chełma Bożena Śliwa znalazła się w gronie nominowanych do tytułu „Położna ma medal". Najlepszą polską położną wybiorą pacjentki, kobiety w ciąży, młode mamy i ich rodziny w głosowaniu internetowym. Zachęcamy do głosowania na naszą kandydatkę.

Jak to zrobić? Bardzo prosto. Trzeba wejść na stronę **polozna-na-medal.info/kandydatki**, odnaleźć na liście nominowanych z danego województwa swoją kandydatkę i oddać na nią swój głos, wpisując swój numer telefonu i adres e-mail oraz akceptując Regulamin i Politykę Prywatności. Głosowanie potrwa do 31 grudnia a zwycięzczynię poznamy na początku przyszłego roku. Z każdego województwa o tytuł powalczy pięć położonych, które dostały najwięcej zgłoszeń od pacjentek. Z Lubelskiego w tym gronie jest Bożena Śliwa, położna z Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Chełmie. Choć jak twierdzi **Janina Frączek**, położna z Krosna, laureatka ostatniej edycji konkursu, „już sama nominacja to ogromne wyróżnienie, nie mówiąc o każdym oddanym głosie", to mamy nadzieję, że pani Bożena tych głosów dostanie najwięcej ze wszystkich kandydatek. Wszystko w naszych rękach.

Ogólnopolski konkurs „Położna na medal" organizowany jest po raz siódmy. Jego celem jest wyłonienie najlepszych położonych w każdym województwie i w kraju, czyli takich, które wyróżniają się wyjątkową empatią, troskliwością i opiekuńczością, bezcennym doświadczeniem i każdego dnia sprawiają, że kobiety i ich rodziny wierzą, że dadzą sobie ze wszystkim radę. **(red)**

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie zawiadamia, że **w dniu 25.11.2020 r. o godz. 11:00** - w sali nr 208 przy ul. Lwowskiej 51 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony licytacyjny na najem na czas nieokreślony lokali użytkowych położonych w Chełmie:

1. ul. Al. Żołnierzy I AWP 41 BC (I piętro) o pow.14,26 m^2.
Cena wywoławcza za najem lokalu – 10,00 zł/1 m^2 (netto)+ koszty (C.O. - 4,10 zł/1 m^2, fundusz remontowy – 0,90 zł/1 m^2, wywóz nieczystości stałych ; zimna woda – 9,35 zł/1 m^3). Wadium w kwocie 1.000,00 zł.

2. ul. K. Szymanowskiego 4 (parter) o pow.130,27 m^2.
Cena wywoławcza za najem lokalu – 7,28 zł/1 m^2 (netto)+ koszty (fundusz remontowy – 1,20 zł/1 m^2, wywóz nieczystości stałych; zimna woda – 9,35 zł/1 m^3., energia elektryczna – 0,05 zł/1 m^2, CO – opłata stała i zmienna). Wadium w kwocie 4.850,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej w dniu przetargu na konto Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w BGŻ BNP PARIBAS SA O/Chełm nr 12 2030 0045 1110 0000 0011 1730. Osoba fizyczna uczestnicząca w przetargu musi okazać dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości, natomiast Firma winna okazać dowód wpłaty wadium oraz aktualny wypis z rejestru przedsiębiorców.

Oferenci przystępujący do przetargu mają obowiązek złożyć komisji przetargowej oświadczenie na piśmie,że:
1. Zapoznali się z niniejszym ogłoszeniem przetargowym i przyjęli jego treść do wiadomości.
2. Zapoznali się ze stanem technicznym lokalu użytkowego.
3. Zapoznali się z projektem umowy najmu (dostępny na stronie internetowej www.chsm.chelm.pl).

Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi i przechodzi na Spółdzielnię jeżeli:
- żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny najmu co najmniej równej kwocie wywołania plus jedno postąpienie,
- osoba, która przystąpiła do przetargu (tj. wpłaciła wadium i przed rozpoczęciem przetargu nie zgłosiła chęci wycofania się) jest nieobecna podczas licytacji,
- przed podpisaniem umowy uczestnik nie wniósł kaucji w wysokości 3-krotnych miesięcznych opłat za używanie lokalu,
- osoba której oferta została wybrana uchyla się od zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego.

Postęp kwoty licytacji nie może być niższy niż 0,50 zł/m^2 i może również odpowiadać jej wielokrotności. Postępowanie przetargowe uważa się za prawidłowe i przetarg jest ważny jeżeli do licytacji przystąpi przynajmniej jeden uczestnik.

ATRAKCYJNE LOKALE DO WYNAJĘCIA !!!

Ponadto informujemy, że dysponujemy następującymi lokalami użytkowymi
do wynajęcia, w dobrych lokalizacjach i po atrakcyjnych cenach :

1. Al. Żołnierzy I AWP 41 BC	I piętro	o pow.	181,69 m^2.
2. Al. Żołnierzy I AWP 41 BC	I piętro	o pow.	575,87 m^2.
3. Al. Żołnierzy I AWP 41 BC	piwnica	o pow.	19,00 m^2.
4. ul. K. Szymanowskiego 1	piwnica	o pow.	110,84 m^2.
5. ul. Lwowska 51	IV piętro	o pow.	25,71 m^2.

Bliższych informacji na temat przetargu udziela Dział Gospodarki Zasobami i Samorządu, tel. 565 83 14 wew. 351 lub 359.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

eprasa.pl fc751dc0b3

Wojsławice kultywują swoją historię i tradycję

Zadbali o dobra kultury

Izba Tradycji Ziemi Wojsławickiej w zabytkowej Synagodze, Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim oraz Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rozięcinie – wzbogaciły ofertę kulturalną i turystyczną gminy Wojsławice. Stało się tak dzięki zrealizowanemu w partnerstwie z Lokalną Grupą Działania „Ziemi Chełmskiej" projektowi, na który samorząd dostał ponad 2,5 mln zł dofinansowania.

Dobiegła końca realizacja projektu pn. „Na szlaku kultur i tradycji Ziemi Wojsławickiej - ochrona i wykorzystanie zasobów dziedzictwa kulturowego gminy Wojsławice" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 7 „Ochrona dziedzictwa kulturowego i naturalnego", Działanie 7.1. Liderem projektu była gmina Wojsławice, a realizowała go w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej".

Głównym celem projektu było zachowanie, ochrona i upowszechnienie dziedzictwa kulturowego Trzech Kultur Ziemi Wojsławickiej. Udało się go zrealizować, remontując i wykorzystując na cele wystawiennicze i edukacyjne trzy zabytkowe budynki: Synagogę w Wojsławicach, dawny Wiejski Dom Kultury w Rozięcinie oraz dawną szkołę w Majdanie Ostrowskim.

Dzięki realizacji projektu długoletnia i bogata historia Ziemi Wojsławickiej, z którą jest związane przeplatanie się tradycji i zwyczajów trzech kultur występujących na tym terenie: polskiej - katolickiej, ukraińskiej - prawosławnej oraz żydowskiej, zostało zachowane i odpowiednio wyeksponowane. Powstałe w ramach projektu: Izba Tradycji Ziemi Wojsławickiej w zabytkowej Synagodze, Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim oraz Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rozięcinie będą prowadzić działalność paramuzealną, która uzupełni i wzbogaci ofertę gminy Wojsławice w zakresie obcowania z historią, kulturą i tradycją.

W ramach zadań inwestycyjnych, zaplanowanych w projekcie, wykonano: roboty budowlane, modernizację infrastruktury sanitarnej, zagospodarowanie terenu wokół obiektów, instalację monitoringu oraz zakup wyposażenia i multimediów niezbędnych do prowadzenia działalności kulturalnej oraz profesjonalnego przygotowania ekspozycji stałych.

Budynek szkoły w Majdanie Ostrowskim został poddany głębokiej termomodernizacji. Są w nim nowe okna, docieplone ściany, wykonano też nowe elewacje zewnętrzne i wewnętrzne. Ponadto przebudowane zostały sanitariaty, wyremontowano dach i wykonano jego nowe pokrycie. - W budynku szkoły zastosowaliśmy nowoczesne ogrzewanie pomieszczeń z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii tj. pomp ciepła – podkreśla wójt gminy Wojsławice, **Henryk Gołębiowski**. – Zapewniony został także dostęp do budynku osobom niepełnosprawnym. Urządziliśmy parking i wykonaliśmy ogrodzenie całego terenu. Budynek i jego otoczenie posiadają oświetlenie oraz monitoring.

W Ośrodku Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim będą prowadzone warsztaty sztuk trzech kultur, w tym: malarskie, garncarskie, tkackie, plastyczne, stolarskie oraz muzyczne, warsztaty, ikonopisania. – Zamierzamy też organizować Dni Trzech Kultur, wykłady i prezentacje poświęcone tradycji kultury żydowskiej, ukraińskiej, słowiańskiej. Ośrodek będzie wykorzystany na organizację konferencji, szkoleń, eventów, spotkań i zebrań – podkreśla wójt.

Generalnemu remontowi z zachowaniem jego pierwotnego kształtu i kubatury został poddany drewniany budynek dawnej szkoły, a później Wiejskiego Domu Kultury w Rozięcinie. Jest on odzwierciedleniem dawnej wiejskiej chaty z węglową kuchnią z piecem do pieczenia chleba oraz piecami kaflowymi do ogrzewania pomieszczeń. Izby zostały wyposażone w dawne meble, sprzęty gospodarstwa domowego i tradycyjne dekoracje. – Na wzór dawnego gospodarstwa wiejskiego urządziliśmy i ogrodziliśmy teren wokół budynku – zaznacza wójt Gołębiowski. – Dobudowana przez mieszkańców wiata z urządzeniami rolniczymi używanymi przed laty, podkreśliła charakter tego miejsca. Dlatego też Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji doskonale nadaje się do organizacji pokazów dawnych zawodów, rękodzieła ludowego, inscenizacji dawnych obrzędów i zwyczajów, festynów etnograficznych oraz warsztatów kuchni tradycyjnej.

Kapitalny remont miał też miejsce w budynku zabytkowej Synagogi. Wykonane zostały nowe elewacje zewnętrzne oraz odnowione jego wnętrze. – Na parterze są wymienione podłogi, nowe schody wejściowe, przebudowaliśmy również sanitariaty, został zapewniony także dostęp dla osób niepełnosprawnych. Odnowiliśmy zaplecze biurowo-gospodarcze. Ściana z pleksy na babińcu została wymieniona na szklaną. Wymieniono też drzwi prowadzące z korytarza do sali głównej. W budynku jest nowoczesny i ekologiczny system ogrzewania gruntowymi pompami ciepła. Droga dojazdowa do synagogi i parking zostały wykonane z kostki brukowej – wylicza wójt.

Aranżacja i wyposażenie wnętrza synagogi w celu jej przystosowania na Izbę Tradycji Ziemi Wojsławickiej, to element kończący realizację projektu „Na szlaku kultur i tradycji Ziemi Wojsławickiej - ochrona i wykorzystanie dziedzictwa kulturowego gminy Wojsławice". Ta część projektu skupiała się na organizacji wnętrza sali głównej synagogi, gdzie przewidziano miejsce na wystawę stałą, babińca z przeznaczeniem na salę wystawowo-konferencyjną oraz punkt obsługi zwiedzających przy głównym korytarzu wejściowym. Tematem wystawy stałej są wielokulturowe dzieje lokalnej społeczności Wojsławic. Wiodąca narracja wystawy będzie skupiona wokół trzech tradycji religijnych: katolicyzmu, prawosławia i judaizmu, które łączy ze sobą motyw księgi, integrujący aranżację ekspozycji. Wystawa składa się z trzech głównych warstw, wyodrębnionych w układzie przestrzennym sali. Pierwsza to Bima i Aron ha-kodesz wykonane ze współczesnych instalacji architektoniczno-świetlnych, które kształtem nawiązują do podobnych obiektów historycznych. Druga to warstwa chronologiczna wokół bimy składająca się z ośmiu pulpitów na księgi oraz dziesięciu gablot z eksponatami i tekstami, natomiast trzecia, to obwodowa uliczka między warstwą chronologiczną i ścianami zewnętrznymi.

W pomieszczeniu babińca został wykonany mobilny system ekspozycyjny w formie podwieszanych metalowych ekspozytorów. - Przewidujemy tutaj organizację tymczasowych wystaw, prezentacji i wykładów – podkreśla Henryk Gołębiowski. - Ponadto został wykonany przesuwny panel z częścią tekstową ekspozycji dotyczącą prehistorii i niski stół dla dzieci, z eksponatami podświetlanymi od dołu. Babiniec wyposażono w 15 miękkich kostek siedzisk z wytłoczonymi literami w trzech alfabetach: łacińskim, hebrajskim i cyrylicy.

W zależności od zmieniających się potrzeb, babiniec może służyć za salę warsztatową wykorzystywaną na różne zajęcia grupowe lub salę konferencyjną. W pomieszczeniach dostępnych dla zwiedzających wykonano specjalne oświetlenie służące do iluminacji architektury, eksponatów w gablotach oraz Bimy i Aron ha kodesz. W organizacji wystawy wykorzystane są multimedia, takie jak projektory, ekrany projekcyjne, głośniki, ekrany dotykowe z dźwiękiem przy strefie uliczki wokół dziesięciu gablot oraz monitor nad punktem obsługi klientów. Izba Tradycji Ziemi Wojsławickiej to obiekt, w którym w nowoczesny i ciekawy sposób będzie przekazywana historia trzech kultur dawnego miasteczka Wojsławice.

- W wyniku realizacji projektu do celów kulturalnych zostały udostępnione trzy nowe ośrodki kultury - wyjaśnia wójt. - W aspekcie społecznym, dzięki zwiększeniu dostępności do infrastruktury oraz dobór kultury, projekt przyczyni się do budowania świadomości mieszkańców w zakresie dziedzictwa kulturowego, nauczy poszanowania różnorodności kulturowej i ukształtuje zachowanie obywateli sprzyjające zrównoważonemu rozwojowi.

Efekty zrealizowanego projektu niewątpliwie przyczynią się do zwiększenia atrakcyjności turystycznej obszaru, co w rezultacie doprowadzi także do rozwoju przedsiębiorczości na terenie gminy.

- Gmina Wojsławice dzięki realizacji tego projektu powstrzymała degradację zabytkowych budynków i zapewniła im właściwe funkcje użytkowe – przekonuje Henryk Gołębiowski. - Gmina w sposób należyty wykonała ciążące na niej zadania: zachowania zasobów dziedzictwa kulturowego i naturalnego oraz zapewnienia lokalnej społeczności dostępności do dóbr kultury. Trzy nowe ośrodki kultury powstałe dzięki realizacji projektu, w połączeniu z licznymi atrakcjami turystycznymi tj. ścieżki edukacyjno-przyrodnicze, źródła, wąwozy, miejsca rekreacji i wypoczynku, miejsca historii upamiętniające walki o niepodległość, a także symbole postaci Jakuba Wędrowycza, świadczą o tym, że gmina Wojsławice stała się ważnym ośrodkiem na mapie turystycznej powiatu chełmskiego, województwa lubelskiego i kraju.

Ogółem wydatki rzeczywiste poniesione na realizację całego projektu wyniosły 3 967 454,44 zł. Dofinansowanie z RPO WL to kwota 2 537 478,12 zł, natomiast udział własny zamknął się w wysokości 1 429 976,32 zł. **(opr. s)**

Warsztaty w Ośrodku Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim

Warsztaty w Ośrodku Dawnych Kultur i Tradycji w Rozięcinie

Synagoga w Wojsławicach

Koncert Volkera Biesenbendera w Synagodze

Władze gminy dziękują zarządowi województwa lubelskiego poprzedniej kadencji za pozytywną ocenę wniosku i przyznanie dofinansowania oraz obecnej kadencji za współpracę przy realizacji projektu i rozliczenie jego poszczególnych etapów.

Wójt Gołębiowski składa też serdeczne podziękowania dla wszystkich zaangażowanych w realizację tego niezwykle ważnego dla gminy przedsięwzięcia.

- Dziękuję pracownikom Urzędu Gminy i GCKSiT, którzy pracowali przy przygotowaniu wniosku i studium wykonalności projektu – mówi wójt. - Słowa podziękowania kieruję do Zarządu Stowarzyszenia LGD „Ziemi Chełmskiej" oraz pracowników biura LGD, która była partnerem projektu, odpowiedzialnym za jego promocję oraz za liczne spotkania i konsultacje na etapie przygotowywania wniosku. Dziękuję bardzo koordynatorom projektu. Słowa uznania należą się też projektantom i wykonawcom poszczególnych zadań, a w szczególności firmie „ELMAR" z Błażowa, która wykonała ostatni etap aranżacji i wyposażenia Synagogi oraz Stowarzyszeniu Panorama Kultur, które przygotowało wystawę multimedialną eksponatów.

Wójt podziękowania kieruje również do mieszkańców Rozięcina i Majdanu Ostrowskiego, którzy byli zaangażowani w realizację projektu poprzez wykonywane prace uzupełniające i mające wpływ na uatrakcyjnienie tych miejsc oraz za przekazane eksponaty i sprzęt rolniczy.

- Dziękuję pracownikom Muzeum Ziemi Chełmskiej za liczne konsultacje i udostępnienie eksponatów pochodzących z terenu naszej gminy. Dziękuję także pracownikom Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Wojsławicach za bieżącą współpracę na etapie prac projektowych, remontowych oraz za przygotowanie obiektów do prowadzenia działalności. Dziękuję Radnym gminy Wojsławice, poprzedniej i obecnej kadencji, za akceptację i przyjęcie tego projektu do realizacji oraz za zabezpieczenie funduszy na udział własny w budżecie gminy – dodaje Henryk Gołębiowski.

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
lubelskie Smakuj życie!
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

eprasa.pl fc751dc0b3

SAWIN. Termin nie do końca szczęśliwy?

20 grudnia dwa referenda

Komisarz wyborczy w Chełmie ustalił termin dwóch referendów w gminie Sawin. Jedno dotyczy odwołania wójta Dariusza Ćwira, drugie - odwołania całej rady. Plebiscyt odbędzie się 20 grudnia br. Oponenci wójta gminy uważają, że data nie jest do końca szczęśliwa, bo na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia trudno będzie o frekwencję.

Jeszcze w tym roku mieszkańcy gminy Sawin podejmą decyzję, czy wójt **Dariusz Ćwir** dalej będzie pełnił swoje stanowisko i czy rada pozostanie do końca kadencji w obecnym kształcie. Przypomnijmy, większość radnych opowiedziała się za zwołaniem referendum w sprawie odwołania Ćwira z funkcji wójta, bo ich zdaniem źle rządzi gminą. Nie udzielili wójtowi wotum zaufania, ani absolutorium za wykonanie budżetu w 2019 roku, mimo że Regionalna Izba Obrachunkowa, oceniając roczne sprawozdanie finansowe, wydała pozytywną opinię.

- Gdyby wójt Ćwir współpracował z radą gminy, na pewno nikt nie dążyłby do zwołania referendum - mówi radny **Wojciech Adamowicz**, główny oponent włodarza gminy Sawin. - W innych samorządach ta współpraca między wójtem, a radnymi jest, natomiast w Sawinie wójt nie liczy się z naszym zdaniem. A też chcemy mieć wpływ na najważniejsze sprawy dla gminy.

Konflikt rady z wójtem nie podoba się mieszkańcom gminy, którzy uważają, że radni rzucają Ćwirowi kłody pod nogi. Uważają, że większość radnych działa na niekorzyść gminy i nie głosując za przygotowanymi przez wójta projektami, spowalnia jej rozwój. W sierpniu br. zawiązał się społeczny komitet, który zebrał odpowiednią ilość podpisów za zwołaniem referendum w sprawie… odwołania całej rady gminy. Z zebraniem ponad 600 podpisów, mimo że wystarczyło 448, członkowie komitetu nie mieli żadnych problemów. Wszystkie z wnioskiem o zwołanie referendum trafiły do komisarza wyborczego w Chełmie.

W minionym tygodniu komisarz postanowił zwołać dwa referenda w gminie Sawin, oba w tym samym terminie, 20 grudnia br., czyli tuż przed świętami Bożego Narodzenia. - Data nie do końca szczęśliwa, bo ludzie będą myślami przy świętach i obawiam się, że może nie być frekwencji, a wtedy referendum będzie nieważne - uważa Wojciech Adamowicz. - W dodatku mamy pandemię koronawirusa i wielu mieszkańców, zwłaszcza starszych, woli zostać w domu.

Wójt Dariusz Ćwir nie chciał komentować ustalonego terminu. - Mieszkańcy najlepiej wiedzą, co mają zrobić. Oczywiście bardzo szybkie rozprzestrzenianie się koronawirusa będzie miało wpływ na frekwencję, ale to było do przewidzenia - uważa Dariusz Ćwir. - Dalej chcę współpracować z radą i wcale nie uważam, że pomijam radnych przy podejmowaniu ważnych dla gminy decyzji. Cały czas dążę do tego, by Sawin rozwijał się, ale tego samego musi też chcieć rada.

Organizacja obu referendów będzie kosztowała budżet gminy Sawin ponad 20 tys. zł. - Te pieniądze mogliśmy przeznaczyć na inne cele, z pożytkiem dla mieszkańców i gminy - podkreśla wójt Ćwir. **(s)**

CHEŁMSKIE
Na razie kruszywo z drutami i śrubami?

Niszczeje „lotnisko”

Przy ostatnim utwardzaniu drogi wraz gruzem trafiły na nią śruby i druty

Mieszkańcy i radni z gminy Siedliszcze przypominają władzom powiatu o drodze powiatowej z Bezku do Julianowa. To charakterystyczna gruntówka, w środku której jest fragment asfaltu, nazywany przez miejscowych lotniskiem. Droga jest w coraz gorszym stanie, a teraz dodatkowo rozjeżdżana przez Chińczyków.

Droga z Bezku do Julianowa to fragment starej, używanej jeszcze kilkadziesiąt lat temu, trasy z Chełma do Lublina. Od czasu do czasu ludzie z mediów dowiadywali się o tzw. lotnisku, które powstało tam „za Gierka”. A chodzi o czterystumetrowy fragment asfaltu pośrodku gruntówki.

Dzisiaj przy drodze powstają nowe domy a mieszkańcy chcą przypomnieć się władzom powiatu, do którego teraz należy trakt.

- Wszyscy o nas zapomnieli, a droga jest w coraz gorszym stanie. Dół na dole, pobocza pozarastane, że ciężko się wyminąć dwoma autami. Gdy prosiliśmy o jakiś remont w powiecie, to przywieziono nam gruzu z drutami i śrubami. A jak zwróciłem uwagę urzędnikom, to stwierdzili, że powinienem pilnować, gdy to wysypywali i wtedy interweniować. A od kiedy jeżdżą nią Chińczycy, jest coraz gorzej - mówi pan Krzysztof.

Firma z Chin faktycznie stawia maszty nowej linii wysokiego napięcia. Ciężki sprzęt dowozi materiały i ludzi do pracy również przez Julianów i Bezek.

Temat remontu drogi podnosił podczas ostatniej sesji radny miasta Siedliszcze, **Tomasz Słudziński**. A do powiatu, za pośrednictwem m.in. radnych powiatowych z Siedliszcza, **Ireneusza Czmudy** i **Tomasz Szczepaniaka**, zwracają się też mieszkańcy.

- Gdy byłem wicestarostą chełmskim, udało się położyć nowy asfalt z Bezku do Mogielnicy i od drogi krajowej do Busówna - mówi T. Szczepaniak. - Pozostał ten fragment do Julianowa, który ma ok. 2,8 km. Rozmawiałem w tej sprawie z wicestarostą. Popieramy jego budowę.

- Znam temat i teraz właśnie na części gruntowej wysypywany jest tłuczeń, żeby wyrównać i utwardzić drogę - mówi wicestarosta **Jerzy Kwiatkowski**. - Niestety, to krótki fragment, przy którym mieszka tylko kilka rodzin i ciężko pozyskać na taką drogę dofinansowanie. Ale zastanawiamy się, żeby w przyszłości połączyć ją z drogą wojewódzką prowadzącą ze Stawu do Wierzbicy. **(bf)**

GMINA WIERZBICA. Od tego przecież są

Radni powinni radzić

Radni z Wierzbicy od miesięcy nie spotykają się na komisjach, bo nie są zwoływane, a sesje rady gminy ograniczono do minimum. - Umykają nam aktualne sprawy. Zabrakło debaty na temat oświaty i fatalnych wyników egzaminów w szkole podstawowej czy informacji o powołaniu nowej poradni, a ryczałty dostajemy tak, jakbyśmy pracowali normalnie - mówią z niesmakiem.

Od wybuchu pandemii koronawirusa posiedzenia rady gminy w Wierzbicy ograniczono do minimum a komisje nie są zwoływane wcale - mówią radni. To dziwne, bo w sąsiednich samorządach przed każdą sesją odbywają się komisje, na których można poruszać najistotniejsze sprawy, poprosić urzędników czy dyrektorów podległych placówek o wyjaśnienie wątpliwych czy niezrozumiałych kwestii, dopytać, przedyskutować uchwały i uzgodnić ewentualne zmiany przed wprowadzeniem ich do porządku obrad. Oczywiście dzieje się tak w tych samorządach, w których radni mają własne zdanie, a nie jedynie bezwiednie wykonują wolę wójta. Bo to rada powinna nadawać kierunek pracom samorządu i powierzać wójtowi wykonywanie swoich uchwał. W Wierzbicy radni, nawet jeśliby chcieli podyskutować o bieżących sprawach, to nie bardzo mają jak.

- Ostatnie posiedzenie komisji odbyło się chyba w marcu a potem, mimo że zwołano zaledwie trzy sesje, to przewodniczący komisji już nie zwoływał - mówią. Ich zdaniem uciekają przez to istotne sprawy wymagające dyskusji. Chodzi m.in. o sytuację w gminnej oświacie i fatalne wyniki egzaminów na koniec ósmych klas. - Chyba nie powinniśmy przechodzić nad tym do porządku dziennego, jakby nic się nie stało, bo chociaż inne szkoły w powiecie również funkcjonowały w warunkach pandemii i zdalnego nauczania, to miały dużo lepsze wyniki egzaminów - mówią niektórzy radni i uważają, że powinni wysłuchać, co ma na ten temat do powiedzenia dyrektor szkoły.

Tym bardziej, że gdy obejmowała swoje stanowisko, to na jednej z sesji bardzo długo rozwodziła się nad tym, jaką to najlepszą szkołą w powiecie, województwie a nawet kraju ma być podstawówka z Wierzbicy. Ale pytań o oświatę jest więcej. Bo chociaż ogromny ferment spowodowany decyzjami dyrektor i przygotowywaniem arkusza organizacyjnego już ucichł, to radni powinni wiedzieć o kilku sprawach sądowych, które są tego pokłosiem.

Ale przemilczanych tematów jest więcej. - Zabrakło chociażby dyskusji na temat poradni psychologiczno-pedagogicznej, która powstaje w szkole w Wierzbicy - mówią radni. - Zamiast się cieszyć z jej otwarcia, to robiło się wokół tego jakąś komedię. Dyrektor szkoły udawała, że o niczym nie wie, a w szkole już trwał remont pomieszczeń. W jakim świetle stawia to nas, radnych gminnych, że planując takie przedsięwzięcia nawet się nas o tym nie informuje? Przecież mieszkańcy też nas pytają o te sprawy. Pobieramy za pracę w radzie niemałe ryczałty i wypadłoby na nie zarobić.

Faktycznie na początku roku radni zmienili sposób wypłacania swoich diet. Z diet za udział w posiedzeniu, za namową wójt, przeszli na comiesięczny i znacznie wyższy ryczałt. 610 zł miesięcznie dostaje szeregowy radny, 720 zł przewodniczący komisji a 1070 zł wiceprzewodniczący rady gminy. Tylko ryczałt przewodniczącego pozostał bez zmian - 1340 zł.

Zdzisław Muszański, przewodniczący rady gminy w Wierzbicy, tłumaczy, że komisji nie zwoływał, bo radni nie wyrażali takiej potrzeby a z powodu pandemii rzeczywiście ograniczono organizowanie sesji. - Zwoływane były jedynie krótkie posiedzenia, na których stawały najpilniejsze sprawy a ewentualne przesunięcia w budżecie wprowadzano zarządzeniami wójt - tłumaczy. - Nie ma sensu na siłę ściągać ludzi, narażać na zakażanie tym bardziej, że w gminie też są przypadki koronawirusa. Dopiero po ostatniej, sierpniowej sesji, radny **Bogdan Kublicki** zwrócił się do mnie o to, żeby zwołać komisję. I taką przed najbliższą sesją zaplanuję.

Muszański zachęca do podejmowania dyskusji na wszystkie tematy również podczas sesji. - Chociaż sam wiem, że podczas komisji, być może przez to, że nie są transmitowane w internecie, radni śmielej zabierają głos - mówi. **(bf)**

KAMIEŃ. Jedna trzecia pracowników na kwarantannie

Opustoszały urząd

Koronawirus wciąż rozsiewa się po kolejnych zakładach pracy, utrudniając ich funkcjonowanie. Urząd Gminy Kamień zatrudnia dwudziestu trzech pracowników, z czego czterej to pracownicy gospodarczy. W ubiegłym tygodniu siedmioro z nich przebywało na kwarantannie lub w izolacji domowej (u dwóch potwierdzono Covid-19). Ale nie sparaliżowało to pracy urzędu. Obowiązki tych, którzy tymczasowo nie mogą pracować, przejęli pozostali.

- Pracujemy na dotychczasowych zasadach, czyli przed wejściem do urzędu jest dzwonek, którego petenci używają, a nasz pracownik schodzi do nich i w ten sposób załatwiane są sprawy urzędowe - mówi **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień. - Przed urzędem jest też skrzynka, do której można wrzucić dokumenty. Pracujemy, radzimy sobie, bo nie ma wyjścia. **(mo)**

WÓJT GMINY CHEŁM

INFORMUJE, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2020 r., poz. 65 z późn. zmianami), Uchwałą Rady Gminy Chełm Nr XXV/221/2020 z dnia 29 października 2020 roku, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Chełm Pokrówka, ul. Gminna 18 II piętro, na stronie internetowej www.gminachelm.pl, oraz na stronie BIP **został zamieszczony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w obrębie: Zagroda i Depułtycze Król. – Kol., na okres do 3 lat na rzecz dotychczasowych dzierżawców.**

Wykaz ten zamieszcza się na okres 21 dni od dnia 09 listopada 2020 roku do dnia 30 listopada 2020 roku.

Bliższe informacje na ten temat można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Chełm Pokrówka, ul. Gminna 18 w godzinach jego pracy lub pod tel. (082) 563 – 65 – 53.

eprasa.pl fc751dc0b3

GMINA KAMIEŃ. Bociek został na zimę

Woli Pławanice niż ciepłe kraje

Mieszkańcy Pławanic przecierają oczy ze zdumienia. Jeszcze nie zdarzyło się, aby jakiś bocian postanowił u nich przezimować. Zastanawiają się, jak mu pomóc. - Nic na siłę. To żadna anomalia, tylko efekt zmiany klimatu. Kochajmy zwierzęta, a w opiece nad nimi kierujmy się rozumem, a nie sercem - mówi Mariusz Kluziak ze Stowarzyszenia Chełmska Straż Ochrony Zwierząt.

Gdy przyszedł czas, aby odlecieć do ciepłych krajów, on pozostał w Pławanicach. Mowa o boćku. Mieszkańcy wsi obserwują, jak ptak dumnie kroczy po polach, fruwa nad gospodarstwami i spoczywa w bocianim gnieździe. Miejscowi gospodarze, jak to na wsi, z bocianami zawsze żyją w symbiozie i patrzą na nie życzliwie. Ale fakt, że ptak został na zimę, budzi ich niepokój. Obawiają się czy sobie poradzi, bo na dworze przecież coraz chłodniej.

- Może to już czas zawiadomić odpowiednie służby, aby się nim zaopiekowały? Może inaczej krzywda mu się stanie? - pytają zaniepokojeni mieszkańcy Pławanic.

Mariusz Kluziak ze Stowarzyszenia Chełmska Straż Ochrony Zwierząt, uspokaja. Mówi, że to nie pierwsza i nie ostatnia taka sytuacja w powiecie chełmskim. Jakiś czas temu pisaliśmy o bocianie, który zimował w Uhrze. Tamtejsi mieszkańcy także bardzo się o niego martwili.

- Zmiany w klimacie powodują, że bociany coraz częściej zostają u nas na zimę, to już nie jest rzadkość - mówi M. Kluziak. - Takich przypadków będzie więcej. Pogoda jest na razie na tyle korzystna, że bocian - jeśli jest sprawny i nie ma żadnego złamania - sobie poradzi. Może się zdarzyć, że będzie podchodził bliżej zabudowań w poszukiwaniu pożywienia. Gdyby zima była sroga, spadł śnieg, a ziemię skuł lód, to wtedy wskazane byłoby, aby go dokarmić. Były już takie przypadki - mieszkańcy podrzucali bocianom podroby - wątróbki, żołądki. Gdyby bocian był ranny, miał problem z lataniem, wtedy należałoby podjąć działania, żeby mu pomóc. Trzeba byłoby go odłowić i udzielić mu pomocy, bo bez tego nie poradziłby sobie. Jednak w przypadku, gdy bocian jest zdrowy, lata - to nie można odławiać go i pomagać mu na siłę. Może przynieść to odwrotny skutek - zamiast pomóc, można mu zrobić krzywdę. Znam takie przypadki, które zakończyły się tragicznie dla zwierzęcia. U nas w stowarzyszeniu wyznajemy taką zasadę: kochajmy zwierzęta, ale opiekując się nimi kierujmy się rozumem, a nie sercem. Zawsze to wszystkim powtarzamy. **(mo)**

ŻMUDŹ. Koniec udręki

Woda już bez bakterii coli

Przez prawie dwa tygodnie większość mieszkańców gminy Żmudź nie mogła pić wody z gminnego wodociągu, bo wykryto w niej bakterie z grupy *E. Coli*. Zabiegi oczyszczania i chlorowania w końcu przyniosły efekty. Po przebadaniu wody chełmski sanepid w końcu mógł wydać decyzję o jej przydatności do spożycia przez ludzi.

Udręka mieszkańców prawie wszystkich miejscowości gminy Żmudź rozpoczęła się 23 października br. Tego dnia chełmski sanepid był zmuszony wydać decyzję o braku przydatności do spożycia wody z wodociągu gminnego w Żmudzi. O tamtej pory około 2 tysięcy mieszkańców miało zakaz picia wody z kranów, przygotowywania z niej napojów i potraw, wykorzystywania jej do mycia zębów, owoców i warzyw, naczyń kuchennych czy sztućców. Wodę pitną dostarczano ludziom w beczkowozach. Sytuacja była szczególnie trudna dla lokalnych przedsiębiorców.

Urzędnicy kupili specjalne preparaty i przeprowadzali zabiegi chlorowania wodociągu, aby doprowadzić wodę do odpowiedniej jakości. Przez jakiś czas nie przynosiło to pożądanych efektów, a w pobieranych przez sanepid próbkach wody nadal wykrywano bakterie. Nie można było dopuścić wody do spożycia. Okazało się, że problem może dotyczyć wody w studni, na ujęciu w Żmudzi. Dokupiono preparaty i przeprowadzono kolejne niezbędne zabiegi oczyszczania. Tym razem przyniosło to rezultat. W ubiegłym tygodniu pracownicy chełmskiego sanepidu pobrali próbki wody i tym razem wyniki badań były już pomyślne. 4 listopada br. wydano decyzję o tym, że woda z gminnego wodociągu w Żmudzi spełnia wymogi i jest przydatna do spożycia przez ludzi.

- To była wyczekiwana decyzja - mówi **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - Robiliśmy, co mogliśmy, ale sytuacja przedłużała się, utrudniając codzienne życie mieszkańcom, przedsiębiorcom. Pierwszy raz zdarzyło się, że w wodzie z naszego wodociągu wykryto bakterie coli. Mamy nadzieję, że się to nie powtórzy. **(mo)**

Pierzaki w Chełmie

Zespół „Kumowianki" z gminy Leśniowice wystąpił przed chełmską publicznością, prezentując widowisko obrzędowe pt. „Pierzaki Kumowskie". Wydarzenie było częścią projektu „Bug, który łączy. Tradycje regionu nadbużańskiego" realizowanego przez Dział Etnografii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie. „Pierzaki" udało się wystawić pod koniec października br., zanim zamknięto placówki kulturalne. Przedstawienie nawiązuje do dawnego wiejskiego obyczaju, kiedy to w długie jesienne wieczory kobiety na wsiach gromadziły się w jednej izbie, aby przygotowywać pierze i puch na poduszki i pierzyny. Darcie pierza było ciężką pracą, ale także okazją do spotkań towarzyskich. Panie z „Kumowianek" doskonale zaprezentowały podczas pokazu ludowe tradycje. Dla chełmian była to doskonała lekcja historii regionu. „Kumowianki" poczęstowały też widzów pysznym, tradycyjnym poczęstunkiem.

- Gratulujemy naszym reprezentantkom i dziękujemy za tak niezwykłą promocję gminy - powiedziała obecna na spektaklu **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice. **(opr. mo, fot. G. Zabłocki)**

CHEŁMSKIE. Wieża w Stołpiu zadaszona, ale jeszcze nieoświetlona

Kamienny zabytek pod modrzewiowym gontem

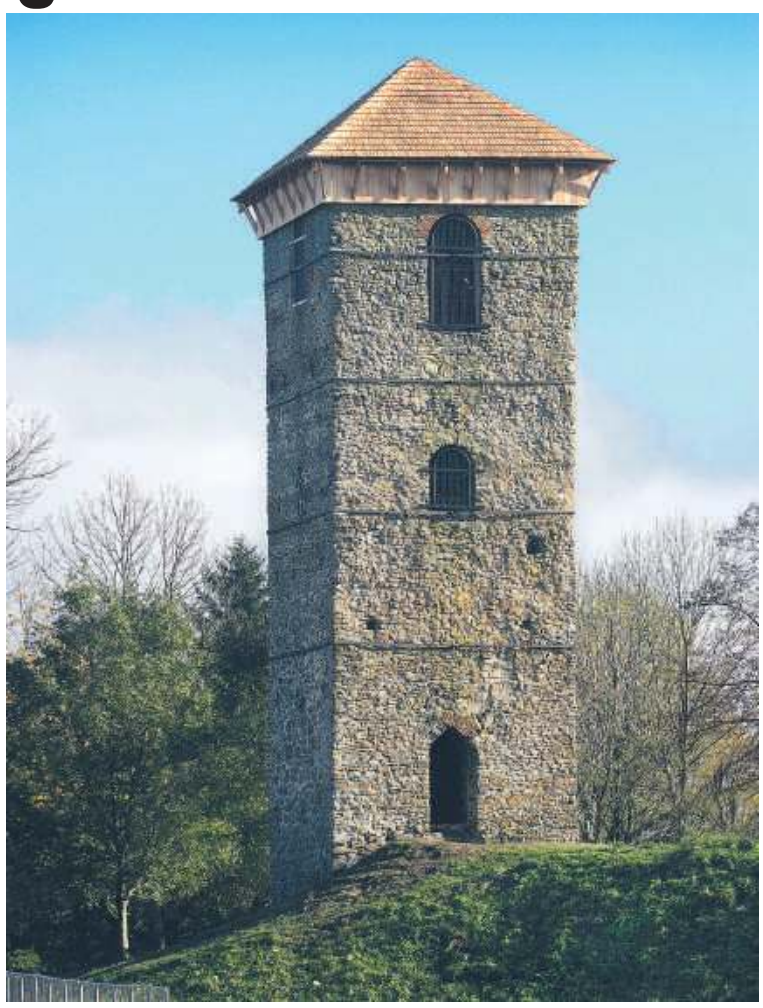

Najstarszy po tej stronie Wisły i jeden z najcenniejszych zabytków - wieża w Stołpiu została zadaszona. Czterospadowy dach ma chronić zabytek przed degradacją. Wieża wygląda inaczej, ale dach dobrze wpisuje się w jej estetykę. Szkoda, że przy okazji zabytku nie oświetlono. To temat na przyszłość, za którym opowiadają się i zarządcy wieży, i konserwator zbytków.

Wieża w Stołpiu (gmina Chełm) to jeden z najcenniejszych i najstarszych zabytków w naszym regionie. Jej powstanie datuje się na koniec XII wieku. Był to obiekt obronny Chełma, w którym rezydował Daniel Halicki. W poprzednich latach na zlecenie gminy Chełm archeolodzy w konsultacji z konserwatorami zabytków zbadali stan wieży w Stołpiu. Okazało się, że mury wewnątrz budowli są mocno zawilgocone. Wieża zaczęłaby się sypać, gdyby proces degradacji nie został powstrzymany. Sytuację pogarszały osiedlające się tam ptaki, których odchody zanieczyszczały wieżę. Gmina Chełm przeznaczyła w budżecie pieniądze na nakrycie wieży kopertowym, czterospadowym zadaszeniem z modrzewiowego gontu i zabezpieczenie znajdujących się w niej otworów. Latem br. podpisano opiewającą na 138 tys. zł umowę na wykonanie tych robót z chełmską spółką - PHU GMD. Prace przebiegały bez opóźnień, a termin ich realizacji był do końca października. Zabytkowe mury oczyszczono, zdezynfekowano, zakratowano otwory okienne, by zabezpieczyć wnętrze obiektu przed ptactwem, a wieżę zadaszono zgodnie z projektem. Mieszkańcy mogą oceniać efekty robót. W piątek był odbiór prac m.in. z udziałem przedstawicieli urzędu gminy, chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

- Solidnie wykonana konstrukcja z odpowiednio dobranego materiału - mówi **Paweł Wira**, dyrektor chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. - Czterospadowy kształt nakrycia był jedną z możliwości, bo nie wiemy, jak ten dach wyglądał pierwotnie. Nie wiemy też, jak był wysoki. Pamiętajmy, że to nie jest rekonstrukcja, tylko tymczasowe zadaszenie, które powinno jednak posłużyć dwadzieścia, trzydzieści lat. Każdy może ocenić, jak prezentuje się wieża z takim nakryciem. Przy tego typu pracach najważniejsze jest jednak, aby osiągnąć cel, czyli ochronić przed degradacją zabytek i przy okazji nie ingerować w mury, to znaczy nie obciążać ich dodatkowo.

Oświetlić? Tak!

Stojąca przy krajowej trasie DK 12 budowla po zmroku jest niewidoczna. Warto jednak wyeksponować tak cenny zabytek, instalując odpowiednie oświetlanie. Szkoda, że nie przewidywał tego zakres ostatnich prac. Ale nic straconego, bo zarówno urzędnicy, jak i konserwatorzy zabytków, mówią, że to trafiony pomysł.

- Z efektów prac przy wieży jesteśmy zadowoleni, poszły sprawnie, a efekt końcowy widać - mówi **Lucjan Piotrowski**, zastępca wójta gminy Chełm. - Gdyby wieżę oświetlić, to rzeczywiście byłaby widoczna wieczorami, nocą. Wymagałoby to uzgodnienia z konserwatorem zabytków i powrócimy do tego tematu.

Dyrektor Wira podchodzi do sprawy z entuzjazmem.

- Taka iluminacja świetlna wieży jest jak najbardziej możliwa - mówi dyrektor Wira. -Umożliwiłaby oglądanie jej po zapadnięciu zmroku, ale nie chodzi tylko o bardziej atrakcyjne wizualne efekty. Oświetlenie - chociażby zabytkowych chełmskich świątyń - jest ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa, bo odstrasza potencjalnych złodziei czy wandali. Jeśli gmina Chełm złoży wniosek w sprawie oświetlenia wieży w Stołpiu, będziemy otwarci na takie rozwiązanie.

(mo, fot. Piotr Bakun)

eprasa.pl fc751dc0b3

Wspierajmy lokalnych restauratorów

Nie bądź obojętny

Mija tydzień od zamknięcia chełmskich barów i restauracji. W tym trudnym dla lokalnych przedsiębiorców czasie warto ich wspierać. Zamawiajmy jedzenie do domu, by nie okazało się, że po zakończeniu pandemii nie będziemy mieli po co wyjść na miasto!

Pandemia koronawirusa po raz kolejny uderzyła we właścicieli barów i restauracji. Po wiosennym lockdownie, który już mocno dał się we znaki lokalnym przedsiębiorcom, przyszła jesień obfitująca w jeszcze większą ilość zachorowań. Rząd zareagował i znów zamknął bary. Od tygodnia chełmskie lokale mogą sprzedawać jedzenie tylko na wynos. - To dla nas bardzo trudny czas. Może być tak, że gdy zakończy się ta cała pandemia, nas na rynku już nie będzie - mówi nam jeden z chełmskich restauratorów. By nie dopuścić do całkowitej śmierci chełmskiej branży gastronomicznej, potrzebna jest aktywność mieszkańców naszego miasta. - Apelujemy o zamawianie jedzenie na wynos, być może pozwoli nam to zmniejszyć straty, przetrwać - dowiadujemy się. Ważne, by dzwonić bezpośrednio do lokali, nie zamawiać potraw on-line przez tzw. portale pośredniczące, które pobierają od restauratorów spore prowizje.

- Sytuacja jest niezwykle trudna - mówi **Michał Bartoszuk**, właściciel restauracji La Cafe z Chełma. - Ilość zamówień spada z dnia na dzień, spore tąpnięcie nastąpiło po środowym ogłoszeniu przez premiera kolejnych obostrzeń i groźbie całkowitego lockdownu. Tracą nawet pizzerie, zazwyczaj odporne na tego typu sytuacje. Okazuje się, że sporo osób stara się jednak nie wychodzić z domu. A gdy ktoś siedzi w domu cały dzień, to ma czas, by samodzielnie gotować - zauważa.

Spore kłopoty mają też restauracje Champion Sport Pub i Crazy Horse. - Sytuacja jest taka, że robimy wszystko, by uratować 23 etaty, jakie mamy w obu restauracjach - mówi **Edyta Wójtowicz**, odpowiadająca za menu w Champion Sport Pub i Crazy Horse. - Nie poddajemy się, jedziemy po tzw. kosztach. Dramatu jeszcze nie ma, bo mamy jedzenie z najwyższej półki i część stałych klientów, która to docenia. Nie wiemy jednak, co będzie dalej, jak sytuacja się rozwinie i ile trwać będzie to zamknięcie lokali - dodaje.

Z trudną sytuacją, jak mogą, radzą też w Yamato Sushi & Wok Chełm. - Co innego nam pozostało? Jest ciężko, ale musimy się dostosować do zaistniałej sytuacji - przyznaje **Dariusz Laskowski**, właściciel restauracji serwującej japońskie specjały. - Tniemy koszty gdzie się da, żeby przetrwać. Mamy ok. 20 zamówień dziennie, co nie jest może najgorszym wynikiem, ale przed ostatnimi obostrzeniami mieliśmy dwa razy tyle, a przed pandemią koronawirusa dużo więcej. Myślę, że nie sama ilość zamówień jest najgorszym problemem, ale strach, który się w ludziach wzmaga. Przez to trudno przewidzieć, co będzie dalej, jeżeli liczba zachorowań nie zacznie spadać - zauważa właściciel Yamato Sushi & Wok Chełm.

Dariusz Laskowski - właściciel Yamato Sushi & Wok Chełm

Fatalnie wygląda sytuacja w restauracji Imbryk. - Nasze obroty spadły do ok. 10 procent tego, co mieliśmy w normalnych czasach - mówi **Beata Stachniuk-Szłapak**, właścicielka lokalu. - Ostatnio otrzymałam dotację na utworzenie nowych miejsc pracy i musiałam z niej zrezygnować. Część pracowników było zatrudnionych na umowy zlecenia i zostałam zmuszona, by tych umów nie przedłużać - wylicza. Stachniuk-Szłapak liczy w tej trudnej sytuacji na pomoc miasta Chełm. - Wynajmujemy od miasta lokal, płacimy wysoki czynsz. Sporą pomocą byłoby jego umorzenie na jakiś czas - zauważa. Właścicielka Imbryka zwraca uwagę na inny, bardzo ważny problem.

Kochani, Przed nami kolejny bardzo trudny czas, wszystkie restauracje są dla Państwa zamknięte. Stąd nasza prośba, nie zapominajcie o nas, będziemy wciąż dla Was gotować, piec i przygotowywać posiłki.

Jesteśmy z Państwem od zawsze, to do restauracji przychodzicie Państwo na randki, to my jesteśmy świadkami oświadczyn, to my towarzyszymy Państwu w wielu ważnych chwilach w życiu. Przygotowujemy wesela, chrzciny, urodziny. Jesteśmy z Państwem, kiedy rodzą się dzieci, a potem, kiedy przychodzą z Państwem do naszych lokali.

Nie pozwólcie Kochani Goście, aby Wasze ulubione lokale musiały zamknąć swoje podwoje, bo kiedyś to się skończy i nie będzie gdzie świętować.

My tak łatwo fartucha nie oddamy, ale bez Państwa wsparcia sami sobie nie poradzimy. Z poważaniem - **Właściciele i pracownicy restauracji Champion Sport Pub i Crazy Horse.**

eprasa.pl fc751dc0b3

Codziennie pracujemy zapewniając pełne bezpieczeństwo i stosując wszelkie środki ostrożności – mówi **Beata Stachniuk-Szlapak** właścicielka **Imbryk Cafe&Lunch**. Szukamy nowych pomysłów na działanie. Na liczne prośby naszych Gości zdecydowaliśmy się na wprowadzenie pizzy do menu. Dbając jak zawsze o najwyższą jakość naszych dań bazować będziemy na składnikach pochodzących prosto z Włoch.
Poza tym jako pierwsi i jedyni na rynku chełmskim wprowadzamy Brunch Box –czyli późne lekkie i pełne wartości odżywczych śniadania bazujące na zdrowych produktach uzupełnione o soki świeżo wyciskane z owoców i warzyw, które będą serwowane codziennie od godz 9.30 do 13. Idealne na śniadanie w pracy lub późne śniadanie w domu.
Zapraszamy do śledzenia naszego Fanpage'a i strony internetowej. Mamy nadzieję, że wszystkie te dodatkowe działania, które podejmujemy pozwolą nam przetrwać ten trudny czas i jestem pewna, że dzięki wsparciu naszych Gości damy radę .

Już wiosną władze miasta wystąpiły z propozycją pomocy dla lokalnych przedsiębiorców dotkniętych pandemią. Procedury, jakie wówczas stworzono, zniechęcały jednak do składania wniosków. - Było sporo dokumentów do wypełniania, niektóre w mojej ocenie zupełnie niepotrzebne, np. trzeba było przedstawić rachunki za gaz czy światło z 3 lat wstecz. Ostatecznie tego wniosku nie złożyłam. Wiem jednak, że

byli tacy przedsiębiorcy, którzy starali się o tę pomoc z miasta, a i tak jej nie dostali. Jeżeli władze Chełma chcą nam pomóc, powinny uprościć procedury - podkreśla Stachniuk-Szłapak.

Póki co nie najgorzej w zaistniałej sytuacji radzi sobie Pstrągowo. - Mamy trochę zamówień, nie ma dramatu, sprzedajemy też ryby surowe i to nas nieco ratuje - mówi **Grzegorz Jakimiak**, właściciel restauracji z Żółtaniec Kolonii. - Na pewno straty są spore, kosztów działalności nie da się z tego pokryć, ale staramy się wykorzystać ten zastój w inny sposób, przeprowadzamy remonty, adaptujemy starą chatę na noclegi. Nie załamujemy

Nieśmiertelna klasyka, czyli pstrąg smażony z frytkami i surówką.

się, przygotowujemy się do kolejnego sezonu - mówi Jakimiak.

Trudne chwile przeżywa też Cukiernia Artystyczna „Krem", jedna z najmłodszych na chełmskim rynku. Jej pracownia mieści się przy ul. Ceramicznej 27. - Chcemy się rozwijać, mamy pomysły, ale koronawirus od miesięcy stoi na przeszkodzie. Można powiedzieć, że gdyby nie stałe grono klientów, które ceni sobie nasze wyroby, dziś pewnie likwidowalibyśmy działalność. Żeby utrzymać klientów, co tydzień proponujemy im coś nowego do swojej oferty. Ostatnio hitem są nasze rogale z białym makiem i bakaliami. Kolejna partia będzie do kupienia we wtorek 10 listopada z okazji Dnia Świętego Marcina. Mamy też ciasta, których nie oferują inne cukiernie. Gdy wybuchła pandemia koronawirusa, wprowadziliśmy prawdziwe pieczywo rzemieślnicze, które powstaje z wysokiej jakości produktów. To też był strzał w dziesiątkę, bo dzięki temu udaje się choć w części pokryć koszty funkcjonowania firmy. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, czyli okres, kiedy cukiernie mają wysokie obroty, ale trudno stwierdzić, jak będzie w tym roku. Jesteśmy pełni obaw – mówi **Regina Dzwonkowska**, właścicielka Cukierni Artystycznej „Krem". **(kg)**

Drodzy, Restauracja Gęsie Sprawki wyręczy Was zawsze, kiedy jesteście zmęczeni, zapracowani, nie macie czasu na nic. Wybraliśmy i przygotowaliśmy dla Was najlepsze dania.
Wystarczy jeden telefon, a my dostarczymy zestawy obiadowe na czas do Waszego biura, domu lub w miejsce przez Was wskazane – smaczne, świeże, ciepłe i starannie zapakowane.
Polecamy mięso z gęsi! Gęsinę powinniśmy jadać nie tylko od święta, ponieważ jest źródłem pełnowartościowego białka i nienasyconych kwasów tłuszczowych omega-3 i omega-6. Szczególnie polecamy Wam nowość - nasze pierogi z gęsiną. Dzwoń 82 565 23 21

Kolejna nowość to Fit Box
Dla osób, które potrzebują zbilansowanej, pełnowartościowej diety i pragną zmienić nawyki żywieniowe oraz marzą o pięknej sylwetce przygotujemy dopasowaną do ich potrzeb dietę, dostarczymy codziennie pod drzwi.

Wam pozostanie tylko cieszyć się pysznym jedzeniem, zdrowiem i piękną sylwetką. Zapraszamy!

Zamówienie można złożyć telefonicznie +48 519 015 729 lub przez naszą stronę www.fitbox.gesiesprawki.pl

Rogale z białym makiem - przysmak Cukierni Artystycznej „Krem"

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom oraz mając na uwadze obecną sytuację pandemiczną, firma Aqua East Polska oferuje możliwość zamówienia oraz bezpiecznej dostawy lokalnej wody marki Aqua East do domu oraz firmy.

Dzięki wyjątkowo niskiej zawartości sodu oraz niskiej mineralizacji, woda źródlana Aqua East to najlepszy wybór w codziennej diecie całej rodziny, a zwłaszcza dzieci oraz seniorów. Aqua East to bardzo dobry wybór dla osób, których dieta powinna być uboga w sód, m.in. u osób ze schorzeniami układu sercowo – naczyniowego, mających problemy z nadciśnieniem tętniczym, czy też osób cierpiących na schorzenia nefrologiczne.

Woda Aqua East gazowana i niegazowana dostępna jest w pojemnościach 1,5 - 0,5L oraz 6L.

Zamów już teraz w atrakcyjnej cenie i skorzystaj z naszej PROMOCJI - przy zamówieniu 10 sztuk wody o pojemności 6L - jedna sztuka GRATIS.

Istnieje także możliwość zamówienia wyjątkowej wody Baby Zdrój rekomendowanej kobietom w ciąży i dzieciom od pierwszych dni życia oraz prozdrowotnej „czarnej wody" Fulvica.

Zapraszamy do kontaktu:
tel nr **82 568 62 65** lub **600 050 759**.

eprasa.pl fc751dc0b3

Dodatkowe inwestycje z Funduszu Dróg Samorządowych

Dostały rzutem na taśmę

Miasto Chełm dostało czwarte w tym roku dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, tym razem na przebudowę ul. Hutniczej. Wsparcie popłynie też do powiatów chełmskiego oraz krasnostawskiego i kilku gmin w regionie.

Wojewoda lubelski opublikował listę projektów drogowych zakwalifikowanych do dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w naborze uzupełniającym. Czwartą w tym roku dotację uzyskało miasto Chełm. Wcześniej **Jakub Banaszek**, prezydent Chełma, mógł pochwalić się 70-procentowym wsparciem na przebudowę ulic: Sybiraków, Okszowskiej oraz Jagiellońskiej z Batorego. Tym razem miasto zdobyło pieniądze na przebudowę ul. Hutniczej. Łączna kwota dofinansowania wynosi 1 180 188 zł. Szacowana wartość inwestycji z kolei to 1 685 984 zł. Przedsięwzięcie, zgodnie z uzyskaną dotacją, ma być rozliczone do końca sierpnia 2021 roku. Miasto jeszcze w październiku br. ogłosiło przetarg na wyłonienie wykonawcy. Najtańszą ofertę, opiewającą na 1 072 375 zł, złożyła tradycyjnie firma BG Construction z Wólki Tarnowskiej. Zaznaczyła, że wszystkie prace zrealizuje do 30 czerwca przyszłego roku.

Miasto Chełm ubiega się również o pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych na 2021 rok. Złożyło trzy wnioski na przebudowę ulicy Wiercieńskiego, odcinka Lubelskiej od Szpitalnej do Koszarowej oraz al. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wsparcie dostały też powiaty chełmski i krasnostawski. Pierwszy z nich już wykonał ponad 4 km drogi na odcinku z Karolinowa do Gdoli w gm. Ruda-Huta. Starostwo w Chełmie dostało dofinansowanie na poziomie 50 procent, w kwocie ponad 711 tys. zł. Powiat krasnostawski natomiast zaplanował przebudowę trzech odcinków drogi prowadzącej ze Średniej Wsi przez Wierzchowinę, Chłaniów, Bzowiec i Gruszkę Małą II. Prace obejmą ponad 1,6 km drogi.

W naborze uzupełniającym pieniądze zdobyły też dwa samorządy w powiecie chełmskim i dwa w powiecie krasnostawskim. Gmina Chełm uzyskała blisko 540 tys. zł dofinansowania na remont blisko 1,5 km dróg w Zawadówce i Rudce. Miasto Rejowiec Fabryczny natomiast zdobyło 980 tys. zł na przebudowę ponad kilometrowego odcinka ulicy Cementowej. Z kolei gmina Łopiennik Górny pozyskała 326 tys. zł na budowę 650 metrów drogi w Łopienniku Nadrzecznym, natomiast gmina Rudnik dostała 227 tys. zł na remont 600-metrowego odcinka drogi w miejscowości Mościska. **(s)**

REJOWIEC. Interweniuje policja, nadzoruje opieka a ...

Sąsiedzi się mają

Do 10-latka z Rejowca przyjechała policja, bo chłopiec zachowywał się agresywnie. Okazało się, że nie pierwszy raz jest z nim kłopot. Podobnie jak z jego rodziną, na którą skarżą się sąsiedzi, a którą dobrze znają urzędnicy z gminy i pracownicy opieki społecznej. Chyba już najwyższy czas na zdecydowaną reakcję.

We wtorek policja interweniowała w domu przy ul. Niecałej w Rejowcu. Funkcjonariuszy wezwano do agresywnie zachowującego się 10-latka, który groził swojej rodzinie. Chłopiec mieszka z matką i czworgiem rodzeństwa. I to nie pierwsze takie wezwanie. Policja odwiedzała dom przy Niecałej już kilkukrotnie. I nie była wzywana tylko do chłopca. Tym razem dziecko zabrało pogotowie.

- Faktycznie rodzina jest pod uwagą dzielnicowego z Rejowca, a informacja o interwencjach w sprawie chłopca przekazana została do sądu rodzinnego – potwierdziliśmy w Komendzie Miejskiej Policji w Chełmie.

Rodzina ma też zatarg z sąsiadami. A ponieważ utrzymuje się z m.in. z zasiłków wypłacanych przez opiekę społeczną, jest dobrze znana w urzędzie miasta i tamtejszym ośrodku pomocy społecznej. W jej sprawie do urzędu przychodził sąsiad, który skarżył się na bałagan na posesji sąsiadki, robaki które mnożą się w pozostawionych na podwórku śmieciach i na to, że przez kobietę nie może wyremontować dachu nad swoją częścią domu (z domem sąsiadki łączy go ściana). A gdy zamontował kamerę na swojej posesji, sąsiadka miała mu zarzucić nękanie. On nie był dłużny i też poskarżył się, że sąsiadka go nęka i nasyła na niego policję.

- Mieszkańcy faktycznie się skarżą, faktycznie jest tam rodzina, która utrzymuje się na koszt skarbu państwa i zapewne ma lepiej niż niejeden pracujący, ale wszystko jest w majestacie prawa - mówi **Tadeusz Górski**, burmistrz Rejowca. - Był u mnie jej sąsiad, skarżył się, że chciał reperować dach, bo leje mu się na głowę i że ma z tym problem. Tu sąd powinien stanąć na wysokości zadania. Policja i opieka społeczna robi swoje.

Ale sąsiedzi uważają, że to za mało i że działań opieki społecznej wcale nie widać.

- Znamy sytuację tej rodziny, podejmowaliśmy działania i podejmujemy je w dalszym ciągu. Może tego nie widać, ale zapewniam, że nie siedzimy z założonymi rękami - tłumaczy **Dorota Holuk** z OPS w Rejowcu. Urzędniczka twierdzi, że OPS robi wszystko w ramach swoich kompetencji, łącznie z zawiadomieniem sądu ds. nieletnich. Ale przyznaje, że z powodu pandemii pracownicy socjalni pracują w ograniczonym zakresie. I zapewne nie są w stanie naocznie sprawdzić czy relacje sąsiadów o fatalnych warunkach, w jakich chowane są dzieci, są prawdziwe. **(bf)**

Romeo i Julia ponad rok na afiszu

- Przez blisko dwa lata na deptaku w Chełmie stał pokaźny afisz reklamujący wydarzenia w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Początkowo był aktualizowany i pojawiały się na nim zapowiedzi wydarzeń zaplanowanych na najbliższy miesiąc, ale przez ponad rok baner zapraszał na koncerty i spektakl z... września 2019 roku. Nie dość, że wprowadza w błąd, to nie najlepiej świadczy o CSK - doniósł nam jeden z Czytelników.

Wspomniana przez naszego rozmówcę reklama jeszcze do ubiegłego tygodnia stała w centrum Chełma, na deptaku na ul. Lwowskiej. Konstrukcja miała ponad 2 metry wysokości. Wyglądała solidnie, ale zapowiadała „nieświeże" atrakcje. Z jednej strony anonsowała „Romeo i Julię", spektakl Teatru Tańca Caro, grany 29-30 września ub.r., z drugiej – inne, równie nieaktualne wydarzenia w CSK.

Andrzej Goliszek, rzecznik prasowy CSK w Lublinie, w rozmowie z „Nowym Tygodniem" przyznaje, że obecne władze największej kulturalnej instytucji w regionie dopiero niedawno dowiedziały się, że na deptaku w Chełmie, jeszcze za kadencji dyrektor **Piotra Franaszka** (po jego odwołaniu w lutym 2019 r. CSK ma już czwartego dyrektora - przyp. aut.), postawiono taki stand. - Wszystko przez zmiany pracowników, które przez ostatnie miesiące były dokonywane m.in. w dziale marketingu - tłumaczy rzecznik Goliszewski. - Rozpoczęliśmy rozmowy dotyczące nowej umowy z miastem Chełm na ustawienie standu. Ostatecznie po otrzymaniu oferty oraz po kalkulacji kosztów związanych z wymianą afiszy zapadła decyzja o rezygnacji z tej formy reklamy. Stand wróci do Lublina.

Jak zapewniono nas w CSK, przez ostatni rok placówka w związku ze stojącą w Chełmie reklamą nie poniosła żadnych kosztów.

Pod koniec minionego tygodnia zdezaktualizowaną reklamę faktycznie zabrano z deptaka. **(bs)**

Koronawirus zawiesił studniówki

Marne szanse na studniówkowe emocje. Mało prawdopodobne, że zdarzy się cud i epidemia za parę miesięcy wygaśnie lub choćby zwolni na tyle, aby takie imprezy były możliwe. Nawet jeśli do tego czasu liczba zachorowań zmniejszy się, to raczej trzeba będzie dmuchać na zimne i tradycyjna forma studniówek w grę nie będzie wchodziła. Ale niektórzy wciąż wierzą, że bal dojdzie do skutku.

- We wrześniu zamówiliśmy salę na bal studniówkowy w Urszulinie, na razie tego nie odwołaliśmy - mówi **Wiesław Prażnowski**, dyrektor Zespołu Szkół w Siedliszczu. - Termin ustalony jest na 23 stycznia. Czekamy na rozwój wydarzeń. Na razie nie odwołujemy, ale wiadomo, że jeśli sytuacja się nie zmieni, to studniówki nie będzie.

W II Liceum Ogólnokształcącym w Chełmie mówią wprost: studniówki nie będzie.

- We wrześniu było zebranie z rodzicami maturzystów i zaplanowano termin studniówki - mówi **Zbigniew Niderla**, dyrektor II LO w Chełmie. - Wysłano pismo do chełmskiego MOSiR w sprawie rezerwacji hali, ale obecnie nie ma mowy o tym, aby studniówka się odbyła. Będą rozmawiał o tym z komitetem organizacyjnym, czyli rodzicami uczniów. Zamiast studniówki może będzie wchodził w rachubę bal pożegnalny, już po egzaminach maturalnych.

Edyta Chudoba, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych w Chełmie, też mówi, że w tej chwili tematu studniówek nie ma.

- Jako dyrektor wiem od uczniów i ich rodziców, bo to oni tę uroczystość organizują, że studniówki są zawieszone - mówi dyrektor Chudoba. - Jesteśmy w strefie czerwonej i nie ma mowy o organizacji studniówek.

Katarzyna Karamać, dyrektor Zespołu Szkół Energetycznych i Transportowych w Chełmie, informuje, że na początku roku szkolnego młodzież planowała studniówki na styczeń. Ale sytuacja się zmieniła i dopóki jesteśmy w strefie czerwonej studniówka nie wchodzi w rachubę. Oficjalna decyzja nie zapadła. Uczniowie i ich rodzice muszą zastanowić się, co dalej w tej sytuacji.

Marzena Koprukowniak, dyrektor IV LO w Chełmie, mówi, że studniówki będą odwołane, jeśli utrzyma się tak poważne zagrożenie koronawirusem. **(mo)**

W rocznicę likwidacji chełmskiego getta

Zachor znaczy pamiętaj

Zespół Szkół Energetycznych i Transportowych realizuje program edukacyjny „Szkoła Dialogu", którego celem jest zapoznanie uczniów z historią Żydów w Polsce oraz ich wkładem w społeczny, kulturalny i ekonomiczny rozwój naszego kraju. Uczniowie uczestniczą w warsztatach i tworzą swój projekt we współpracy z Muzeum Ziemi Chełmskiej. W ramach programu młodzież postanowiła upamiętnić rocznicę likwidacji przez Niemców chełmskiego getta, która odbyła się w okresie od lipca do listopada 1942 roku. 4 listopada został zorganizowany wspólnie z pracownikami muzeum spacer edukacyjny szlakiem chełmskiego getta, którego przewodnikiem był **Zbigniew Lubaszewski**.

W celu upamiętnienia tych tragicznych wydarzeń uczniowie odwiedzili cmentarz żydowski wspólnie z **Dorotą Bidą** z Muzeum. Przed pomnikiem ofiar Zagłady zostały położone kamienie pamięci z napisem w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej: *Pamięci wszystkich żydowskich dzieci z Chełma / In the memory of all Jewish children of Chełm ZACHOR / Pamięci wszystkich żydowskich mieszkańców Chełma / In the memory of all Jewish citizens of Chełm ZACHOR.*

Szkołę reprezentowały uczennice kl. 2 Sp: **Agnieszka Mazurek** i **Karolina Palińska** oraz koordynatorka projektu **Małgorzata Kołodziejczyk**. **(gk)**

eprasa.pl fc751dc0b3

CHEŁM. Rodzice 13-latka muszą zapłacić za jego zabieg

Spłacić operację Kubusia

13-letni Kuba Staniak z Chełma, cierpiący na mózgowe porażenie czterokończynowe, przeszedł kolejną operację, dzięki której ma zacząć chodzić. Aby zapłacić za operację, jego rodzice potrzebują jeszcze około 50 tys. zł. Trwa zbiórka pieniędzy na ten cel.

Półtora roku temu pisaliśmy w „Nowym Tygodniu" o dramacie 13-letniego dziś **Kuby Staniaka** z Chełma. Na kilka dni przed porodem chłopca jego mama zachorowała na ospę. Przeprowadzono cesarskie cięcie, ale Kuba musiał walczyć o życie. Przetrwał najgorsze, a rodzice mieli nadzieję, że powikłania nie będą takie poważne. Pół roku później lekarz postawił koszmarną diagnozę - mózgowe porażenie czterokończynowe. Rodzice rozpoczęli walkę o zdrowie swojego dziecka. Ich życie wypełniły godziny zajęć rehabilitacyjnych, wizyty u specjalistów i poszukiwanie odpowiedzi na najtrudniejsze pytania. Czy Kuba będzie zdrowy? Czy będzie umiał chodzić? Co jeszcze można dla niego zrobić? Chłopiec potrafił jedynie samodzielnie siedzieć, a sytuację dodatkowo utrudniały stopy końsko-szpotawe. Kuba i jego rodzice marzyli, aby zaczął chodzić. W 2017 roku pojechali do Skierniewic na konsultację u dr. Paley'a i dr. Feldmana - wybitnych amerykańskich specjalistów, ratujących nogi najmłodszych pacjentów. Po zbadaniu Kubusia lekarze podjęli się operacji jego nóg. Pierwsza operacja odbyła się w kwietniu 2019 r. i zakończyła się powodzeniem. Rodzice Kuby mówią, że rekonstrukcja obu stóp pomogła im walczyć o lepszą sprawność dla syna. Operację sfinansowano dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli, którzy włączyli się w akcję charytatywną (uzbierano wtedy na ten cel ponad 180 tys. zł). Konieczny okazał się jednak drugi zabieg. Przeprowadzono go **7 września 2020 r.** i jego zakres był połączony z pierwszą operacją. Lekarze usunęli śruby, przeszczepili ścięgna w kolanach, wstawili też śruby w kości udowej. Rodzicom Kuby częściowo udało się opłacić operację z własnych pieniędzy. Niestety, do zapłaty pozostało jeszcze około 50 tys. zł. Rodzice zwracają się o pomoc w udźwignięciu tego ciężaru finansowego. Zbiórka pieniędzy na spłacenie kosztów operacji Kubusia odbywa się za pośrednictwem Fundacji „Siepomaga". Każdy, kto chce wpłacić pieniądze na ten cel, może zrobić to, wchodząc na stronę internetową fundacji, gdzie znajdą historię Kubusia („Pomóżmy rodzicom Kubusia walczyć o jego zdrowie i sprawność!). **(mo)**

NIE ODKŁADAJMY I NIE PRZERYWAJMY LECZENIA ONKOLOGICZNEGO!

W związku z dużą ilością pytań od zaniepokojonych pacjentów onkologicznych po informacji z Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczącej ograniczenia planowych zabiegów, NU-MED Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej Zamość Sp. z o.o. przyłącza się do stanowiska środowisk onkologicznych o nieprzerywanie leczenia i wykonywanie badań diagnostycznych.

Informujemy, iż Ośrodek Radioterapii w Zamościu przez cały okres pandemii dianozuje i leczy pacjentów onkologicznych zachowując reżim sanitarny.

Każdy pacjent onkologiczny potrzebujący konsultacji, porady, leczenia może zgłosić się do Ośrodka NU-MED Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej Zamość Sp. z o. o.

nu-med Centrum Diagnostyki i Terapii Onkologicznej w Zamościu

Aleje Jana Pawła II 10
22-400 Zamość
Rejestracja: 84 535 98 00
kom: 517 044 131

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński specjalista chirurg-onkolog
lek. med. Rafał Domagała specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Mariusz Nieróbca specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Maciej Siembida lekarz medycyny estetycznej
lek. med. Andrei Elikau otolaryngolog

CHIRURGIA
- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIAKA JĄDRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI"
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA
- LASEROWE USUWANIE ŻYLAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE" ŻYLAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ
- OPERACJE ŻYLAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
- NIEWYDOLNOŚĆ ŻYLNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA - ZAMYKANIE ŻYLAKÓW, NACZYNEK

LARYNGOLOGIA
- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLUZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘDZIDEŁKA JĘZYKA/ WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ŻUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

MEDYCYNA ESTETYCZNA
- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX"
- KWAS HIALURONOWY „RESTYLANE" – POWIĘKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE – „WAMPIRZY LIFTING"
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁUWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2 – KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA
- DEPILACJA LASEROWA – LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl
ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm
691 98 45 45
Zapraszamy pon.- pt. 10:00 -18:00

PRACOWNIA PROTETYCZNA
tech. dent. Jadwiga Branecka-Kania
WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ
poniedziałek – piątek 10.00 -16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON
tech. Tomasz JANIAK
NAPRAWY - WYKONASTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: 9:30 - 17:00 protetykachelm.pl
500 338 200

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna
lek. stom. Paweł Maciejczak
specjalista ortodonta
Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu
Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK
KOMPLEKSOWA OPIEKA POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia
Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum
Dr n. med. Marek Daniłosio
specjalista psychiatra, psychoterapeuta
22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

KANA Katarzyna Kołodyńska
Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta
- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne
tel. 607 572 909
BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik
www.diagnostyka.pl
Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce ...blisko Ciebie
Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta
Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15[00]
(także wizyty domowe)

82 540 80 51 luxmedlublin.pl LUXMED
- Rehabilitacja, USG
- Lekarze Specjaliści
- Badania Diagnostyczne
- Holter ciśnieniowy, EKG

Chełm Plac Kupiecki 12
Zapraszamy do naszych punktów pobrań
ul. Szymanowskiego 6 ul. Piłsudskiego 11B

eprasa.pl fc751dc0b3

Chełmski słownik biograficzny (302)

- Zbigniew Lubaszewski -

DR SZYJA FENSTERBLAU

9 marca 1919 roku odbyły się pierwsze w niepodległej Polsce wybory samorządowe. W wybranej w tym dniu Radzie Miejskiej Chełma znaleźli się przedstawiciele Klubu Mieszczańskiego, Polskiej Partii Socjalistycznej oraz lewicowych organizacji żydowskich, w tym Socjalistycznego Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego Bund. Jednym z przedstawicieli tej partii, obok powszechnie znanego Szmula Zygielbojma (z racji późniejszej działalności), był dr Szyja Fensterblau, były oficer armii austriackiej, przebywający w Chełmie od 1915 roku.

Dr Szyja Fensterblau - fotografia z *Izkor Buch Chelm*

Szyja Fensterblau urodził się 7 lipca 1881 roku w Gorlicach jako syn kupca i przemysłowca Mojżesza Fensterblau. Jego matką była Ewa Landau. Ukończył gimnazjum w Jaśle i w 1900 roku podjął studia prawnicze na uniwersytecie wiedeńskim. W 1903 roku przeniósł się do Krakowa, gdzie studiował na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1907 roku uzyskał absolutorium, a w 1913 roku tytuł doktora prawa. Równocześnie zaangażował się w działalność polityczną. Działał w socjalistycznych organizacjach żydowskich oraz w Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego (PPSD). Uczestniczył między innymi w kampaniach wyborczych oraz współpracował z pismami „Naprzód" i „Prawo Ludu". Z ramienia PPSD organizował struktury partyjne w Borysławiu oraz powiatach krakowskim i tarnowskim. W 1912 roku zaangażował się w działalność Żydowskiej Partii Socjalno-Demokratycznej.

Po wybuchu I wojny Światowej jako oficer został wcielony do armii austro-węgierskiej. Pracował w administracji na terenach zajętego przez państwa centralne Królestwa Polskiego. Początkowo został skierowany do Radomia, gdzie współpracował z Zarządem Miejskim. W 1915 roku został przeniesiony do Chełma, gdzie z ramienia austriackich władz okupacyjnych pełnił funkcję wiceburmistrza (właściwie zastępcy komisarza miasta Maksymiliana Kalmusa). Zarówno w Radomiu, jak i w Chełmie nawiązał kontakty z lokalnymi strukturami Bundu i uczestniczył w organizacji pomocy dla ludności żydowskiej. Między innymi organizował kuchnie robotnicze, domy dziecka i spółdzielnie. W Chełmie między innymi współpracował ze Szmulem Zygielbojmem. Miał nawet wygłosić przemówienie na wiecu zwołanym po aresztowaniu Zygielbojma przy komendzie policji, w efekcie którego aresztant został zwolniony.

Po odzyskaniu niepodległości postanowił pozostać w Chełmie i kontynuować działalność w Bundzie. Prowadził między innymi wykłady dla robotników na powołanym w tym czasie Uniwersytecie Ludowym. Z racji popularności został również kandydatem do Rady Miejskiej, obok między innymi wspomnianego Szmula Zygielbojma oraz prezentowanego już w „Chełmskim Słowniku Biograficznym" dr Mojżesza Kanfera (również oficera z armii austriackiej). Wybrany do Rady Miejskiej (powołanej na podstawie *Dekretu o samorządzie miejskim* z 4 lutego 1919 roku) uczestniczył w jej pierwszym posiedzeniu w dniu 31 maja 1919 roku. Jednak już po dwóch dniach wraz z innymi radnymi żydowskimi złożył mandat w ramach protestu wobec małej liczby przedstawicieli społeczności żydowskiej w tym głównym organie samorządu (do liczącej dwudziestu czterech członków rady wybrano zaledwie pięciu Żydów, obok wspomnianych wyżej radnymi byli jeszcze Hersz Fleiszer i Szloma Samet). W kolejnych miesiącach miejsce radnych żydowskich zajęli reprezentanci Klubu Mieszczańskiego i PPS i do kolejnych wyborów samorządowych w 1927 roku w Radzie Miejskiej nie zasiadali przedstawiciele ludności żydowskiej.

Po krótkim stosunkowo pobycie w Chełmie dr Szyja Fensterblau przeniósł się do Radomia, gdzie prowadził kancelarię adwokacką. Nadal utrzymywał kontakt z lokalnymi strukturami Bundu, z ramienia których uczestniczył w zjeździe zjednoczeniowym partii w Krakowie w 1920 roku oraz organizował kampanie wyborcze. W 1922 roku wraz z żoną Felicją (nauczycielką w szkole ludowej), zamieszkał w Krakowie, gdzie również prowadził kancelarię adwokacką. Nadal działał w Bundzie oraz w związkach zawodowych. Jako adwokat uczestniczył w licznych procesach politycznych. Często występował również na spotkaniach oraz wiecach (również organizowanych przez PPS) i należał do osób dosyć znanych i popularnych. Współpracował także z prasą socjalistyczną, zarówno żydowską, jak i polską. W 1928 roku kandydował z ramienia Bundu do Sejmu w okręgu chrzanowskim. Z racji radykalnych wystąpień często był represjonowany. W 1936 roku został aresztowany za przemówienie wygłoszone na wiecu pierwszomajowym w Trzebini. W kolejnym roku został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie na cztery lata więzienia (wyrok po apelacji z czasem zmniejszono do trzech lat) i umieszczony w więzieniu w Tarnowie.

Po wybuchu II wojny światowej wydostał się z więzienia i powrócił do Krakowa, gdzie rozpoczął działalność w konspiracyjnych strukturach Bundu. Współpracował również z konspiracyjnym PPS-WRN (Wolność Równość Niepodległość), publikując artykuły w piśmie „Wolność". Zagrożony aresztowaniem jesienią 1940 roku przeniósł się do Piotrkowa, a następnie do Radomia, gdzie pracował w zarządzie gminy żydowskiej. Pod koniec 1941 roku przeniósł się wraz z rodziną do getta warszawskiego, gdzie pracował w fabryce plandek oraz nadal uczestniczył w działalności politycznej konspiracyjnego Bundu. Pisywał również w tym czasie wiersze, które były publikowane w żydowskiej prasie konspiracyjnej. Kierownictwo Bundu zaproponowało mu opuszczenie dzielnicy żydowskiej i zamieszkanie po stronie aryjskiej. Dr Szyja Fensterblau postanowił jednak pozostać w getcie. W lipcu 1942 roku wraz z rodziną został wywieziony i zamordowany w obozie zagłady w Treblince.

Mimo skromnych związków z Chełmem, dr Szyja Fensterblau pojawia się dosyć często na kartach wydanej w 1954 roku w Johannesburgu *Izkor Buch Chelm* (Księga Pamięci Chełma). Jego biogram, autorstwa Jerzego Minkowskiego, można również odnaleźć w *Słowniku biograficznym działaczy polskiego ruchu robotniczego* (tom 2 E-J z 1987 roku).

Drogówka uratowała Olka

Przez pięć powiatów radiowozy na sygnale eskortowały samochód z 2,5-letnim chłopcem, który połknął baterię. Pomagali policjanci drogówki z Zamościa i Krasnegostawu, a pod drzwi Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Dziecięcego Szpitala Klinicznego przy ul. Chodźki w Lublinie auto z malcem doprowadził patrol ze Świdnika.

- Do niecodziennej interwencji doszło w poniedziałek rano. Zamojscy policjanci zostali poproszeni o pomoc w przetransportowaniu dziecka do dziecięcego szpitala w Lublinie. Z relacji zgłaszającego wynikało, że 2,5-letni chłopiec połknął baterię podczas zabawy. Rodzice natychmiast skontaktowali się ze szpitalem, gdzie zostali poinstruowani, że z takim przypadkiem powinni jak najszybciej zgłosić się do szpitala dziecięcego w Lublinie - mówi komisarz **Arkadiusz Arciszewski**, oficer prasowy KPP w Zamościu.

Decyzja rodziców, mieszkających na terenie gminy Krynice, o ruszeniu w drogę własnym samochodem była natychmiastowa. Najbliżej znajdujący się patrol drogówki „na sygnale" torował drogę rodzicom dziecka aż do granicy z powiatem krasnostawskim, gdzie czekali już policjanci do dalszej trasy w stronę Lublina. Ostatecznie policyjny konwój policjantów ze Świdnika doprowadził 2,5-latka i jego rodziców pod same drzwi SOR-u w Lublinie, gdzie dziecko otrzymało niezbędną pomoc. - Na szczęście obyło się bez operacji i 2,5-letni Oluś, już bez baterii w brzuszku, powrócił do domu - dodaje kom. Arciszewski. **(I)**

CHEŁM. W zdalnej nauce absurd goni absurd

Chodzą po pustych klasach?

Lekcje online muszą być prowadzane z różnych sal, zgodnie z naszym planem zajęć. Oznacza to, że przechodzimy z jednej pustej klasy do drugiej. To niedorzeczne - mówi nauczyciel chełmskiego liceum. - To bzdura - kwituje dyrektor szkoły.

- Bareja by tego lepiej nie wymyślił - komentuje kąśliwie nauczyciel. Z tego, co opowiada, wraz z ponownym wprowadzeniem nauczania na odległość w Zespole Szkół Ekonomicznych i Mundurowych im. gen. W. Andersa w Chełmie zapanował dziwny zwyczaj: - Zgodnie z decyzją dyrekcji każda lekcja ma być przeprowadzona w tej sali, w której powinna być normalnie - zgodnie z planem zajęć. Oznacza to, że przechodzimy od jednej pustej klasy do drugiej. Nim siądziemy, podepniemy i uruchomimy sprzęt, który jest stary i niewydolny, mija już dziesięć - piętnaście minut lekcji - opowiada.

- To bzdura - kwituje **Edyta Chudoba**, dyrektor chełmskich „Ekonomów". - Owszem, od 1 września to uczniowie poszczególnych klas przebywali cały dzień w jednej sali, a nauczyciele przychodzi do nich. Tak było w wielu szkołach w Polsce, żeby zminimalizować ryzyko zarażenia. Przykładowo bywało więc tak, że polonista uczył w sali chemicznej i na odwrót, ale teraz już tak nie ma, bo nie ma uczniów w szkole. Nauczyciele sami między sobą uzgadniają, kto którą salę zajmuje danego dnia. Zresztą pracują w systemie zmianowym, więc w jednym czasie nie ma ich wielu - nawet mniej niż połowa - podczas gdy wolnych sal mamy dużo. I w każdej z nich jest komputer - podkreśla dyrektor. **(pc)**

Łowiec chełmski

„Mieszkańcy lasów, pól i łąk" - wojewódzki konkurs z okazji Światowego Tygodnia Zwierząt

Organizatorzy konkursu to Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych Ośrodek Edukacyjno-Muzealny w Brzeźnie, Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego oraz Koło Łowieckie Nr 67 „Krogulec" w Lublinie.

W konkursie mogli uczestniczyć uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych. Do konkursu zgłosili się uczniowie następujących placówek oświatowych: Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Skierbieszowie (pod opieką Jadwigi Kanarszczuk), SP w Wierzbicy (op. Marzanna Kozłowska), SP w Strzyżowie (op. Halin Kulik), Publ. SP w Potoku-Stanach (op. Maria Szwedo), ZS w Sawinie, SP w Czułczycach i MDK w Chełmie (op. Sławomir Korpysz), ZSBiG w Chełmie (op. Agnieszka Perestaj-Lecka), ZSO w Rybczewicach Drugich (op. Marzena Kluch), SP w Lubyczy Królewskiej (op. Agnieszka Kuc), SP w Zawieprzycach (op. Małgorzata Charlińska-Cynke), SP w Szczebrzeszynie (op. Edyta Kaznowska), SP w Strachosławiu i SP w Czerniejowie (op. Arkadiusz Stachowicz).

Konkurs przeprowadzono w dwóch etapach. Pierwszy etap (6 października) polegał na rozwiązaniu testu wiedzy składającego się z 20 pytań zamkniętych z zakresu łowiectwa, ekologii, ochrony przyrody i biologii wybranych gatunków zwierząt łownych i chronionych.

Uczniowie, którzy zdobyli największą liczbę punktów w danej szkole, przeszli do następnego etapu jako jej reprezentanci. W pierwszym etapie uczestniczyło 59 uczniów z 14 szkół.

Drugi etap został przeprowadzony online (22 października). Polegał na umiejętności rozpoznawania wizerunków wybranych gatunków ptaków łownych i chronionych.

LAUREACI. MIEJSCE I: **Monika Spodniewska** - MDK w Chełmie (20/20 p.), MIEJSCE II: **Roland Michalczuk** - SP w Strachosławiu (18/20 p.), MIEJSCE III ex aequo: **Maksymilian Butrimiec** - SP w Czerniejowie i **Eliza Konopka** - SP w Lubyczy Królewskiej (16/20 p.), MIEJSCE IV ex aequo: **Anita Kaczanowska** - ZSBiG w Chełmie, **Szymon Cichosz** - SP w Czułczycach, **Nikola Garncarz** - SP w Strzyżowie, **Kamila Powaga** - ZS w Sawinie (14/20 p.).

Wyróżnienia otrzymali: **Dominika Tałaj** (SP w Strzyżowie), **Alicja Siatka** (MDK w Chełmie), **Laura Odrzywolska** (Publ.SP w Potoku-Stanach), **Bartłomiej Hanczaruk** (SP w Wierzbicy), **Marcin Świetlicki** (ZSO w Rybczewicach Drugich), **Jakub Kosiński** (SP w Zawieprzycach), **Krzysztof Kułakowski** (SP w Szczebrzeszynie), **Weronika Mazurkiewicz** (ZSPiP w Skierbieszowie).

Paweł Łapiński
ZLPK OE-M w Brzeźnie)

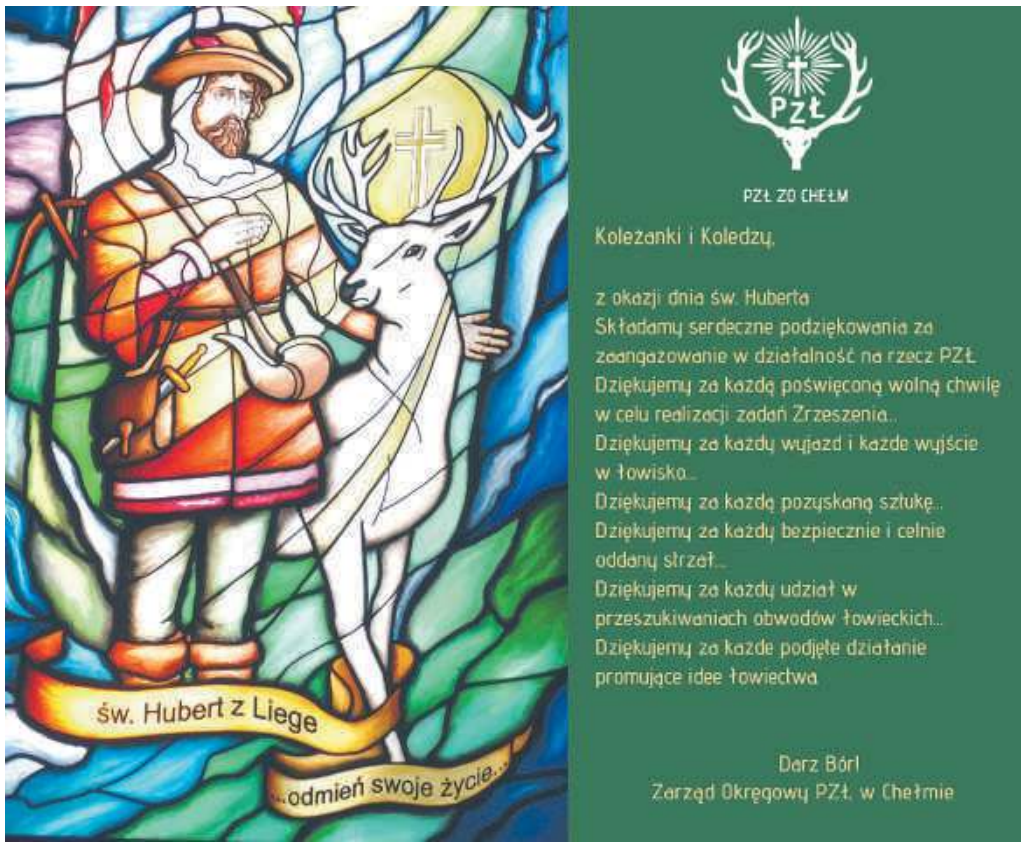

eprasa.pl fc751dc0b3

ZUZANNA - ur. 26.10.2020 r. 3080g
Justyna i Grzegorz Skorupscy, Busówno

Sukces żmudzkich uczniów

Urząd Marszałkowski w Lublinie ogłosił wyniki konkursu plastycznego „Niezłe ziółko". Konkurs miał na celu poszerzenie wśród dzieci wiedzy o ziołach. Na konkurs wpłynęło 140 prac. Komisja podkreśliła wysoki poziom artystyczny oraz duże zaangażowanie uczestników. W grupie wiekowej dzieci od 7 do 9 lat pierwsze miejsce zdobyła uczennica klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Żmudzi - **Martyna Piszczek**, otrzymując laptop jako główną nagrodę rzeczową. Dodatkowo jeszcze dwie osoby z tej szkoły otrzymały wyróżnienia oraz smartwatche - **Karolina Laskowska** (oddział 6-latków) oraz **Maciej Laskowski** - uczeń klasy pierwszej.
(opr. mo)

Marcelina - ur. 02.11.2020 - fot. Małgorzata CUPER

PODZIEL SIĘ RADOŚCIĄ. Prześlij zdjęcie noworodka do Nowego Tygodnia.

Świąteczne SESJE FOTOGRAFICZNE
STUDIO FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ
Małgorzata CUPER - tel. 504 878 644

StudioPIX film i fotografia
tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl
filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

DOM WESELNY ZA BORKIEM www.zaborkiem.pl
WOLNE TERMINY
Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe
Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Full HD 1080p Studio FOTO VIDEO
Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!! To nic nie kosztuje
Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc
MARIO MIX
Mariusz Matysek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYFROWEJ
www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń
0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

Imprezy od A do Z
TERAZ PRZY DEPTAKU!
■ doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
■ fotobudka
■ dekoracje kościołów, sal weselnych i innych
Świat imprez
tel. 782 700 037
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

POKUSA PRESTIGE
Wszystko dla Ciebie i Twojego dziecka.
ul. Okszowska 39 | al. Żołnierzy 1 AWP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt: 9-18, sobota 9-15
NOWA DOSTAWA
fotelików samochodowych britax römer
zabawki Hasbro do 20% Taniej !!!
wózki spacerowe do 10% Taniej
Dodatkowe 5% RABATU za zakupy na hasło POKUSA
Rabaty nie sumują się.
Co półroczną nagrodę markowy wózek ufundował wiodący producent wózków dziecięcych firma Dynamic Baby z Płocka. Zapraszamy do udziału w konkursie.

DOM WESELNY DAPEX
"U TERESY SZELEST"
WESELA, PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
Chełm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO
ADRES
TELEFON
DATA PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

eprasa.pl fc751dc0b3

Volkswagen Polo 1,0 TSI 115 KM

Volkswagen Polo to bez wątpienia jeden z liderów segmentu B. Może nie kłuje w oczy wyrafinowanym stylem, ale broni się świetnym wyposażeniem oraz łatwością i pewnością prowadzenia. Niestety, swoje też kosztuje.

Nadwozie i wnętrze

Szósta generacja Polo nie została zbudowana na bazie poprzedniej wersji - stworzono ją całkowicie od nowa. Auto zdecydowanie urosło - jest szersze i dłuższe, a także niższe. Przekłada się to na pewność prowadzenia i większy komfort dla pasażerów. Co prawda miejsca na tylnej kanapie za dużo nie ma, ale za to do dyspozycji dostajemy bagażnik o pojemności aż 351 litrów (poprzednio 280 l). Kabina jest bardzo ergonomiczna. Nowością są całkowicie cyfrowe zegary, wcześniej spotykane w wyższych modelach Volkswagena. Generalnie kabina bardzo przypomina tę znaną z Golfa, choć nie znajdziemy tu chociażby dotykowego panelu do włączania świateł. Mamy tu dwa wyświetlacze, jeden wielki i centralnie położony, drugi za kierownicą. Oba są bardzo czytelne i można je dostosować do preferencji kierowcy. Kierownica świetnie leży w dłoniach, fotele są wręcz idealnie wyprofilowane, a jedynym elementem, po którym znać, że siedzimy w aucie segmentu B są twarde plastiki pokrywające boczki drzwi. Materiały użyte do zabudowy deski rozdzielczej są już dużo lepszej jakości.

Silnik i skrzynia biegów

Zamontowany pod maską Polo trzycylindrowy benzyniak charakterystyką pracy przypomina nieco diesla. Jednolitrowa jednostka generuje 115 KM i aż 200 Nm maksymalnego momentu dostępnego już od 2000 tys. obr./min., więc nie trzeba mocno wciskać gazu, by auto chciało jechać już od samego początku. Sprint do setki trwa 9,3 sekundy, a prędkość maksymalna to 196 km/h. W testowej wersji zamontowano manualną, 6-biegową skrzynię. Przełożenia są tak zestrojone, by nie utrudniać jazdy miejskiej, biegi wchodzą precyzyjnie i z przyjemnym oporem. Średnie spalanie to ok. 6,5 litra benzyny.

Zawieszenie i komfort jazdy

Volkswagenem Polo jeździ się bardzo przyjemnie i komfortowo. Zawieszenie skutecznie tłumi nierówności, ale uwagę warto zwrócić na fantastyczne wręcz wyciszenie kabiny, do której docierają zaledwie echa i pracy silnika, i szumu opon, i opływającego samochód powietrza. Dzięki temu podróżowanie po autostradach autem segmentu B jest nadzwyczaj komfortowe.

Wyposażenie i cena

Ceny Polo zaczynają się od 62 190 zł. Wyposażenie seryjne obejmuje: czworo drzwi, system obserwacji otoczenia przed autem Front Assist z funkcją awaryjnego hamowania w mieście i systemem wykrywającym pieszych, a także system automatycznego hamowania po kolizji. Testówka była oczywiście skonfigurowana topowo. Na jej pokładzie znalazło się miejsce na adaptacyjny tempomat, kilka trybów jazdy, system nawigacji, wielofunkcyjną kierownicę czy wirtulne zegary. Tak wyposażone auto kosztuje ok. 90 tys. zł.

Mitsubishi sprawdzi za darmo

Deszczowa jesień i śnieżna zima zbliżają się nieuchronnie, a wraz z nimi śliskie drogi i trudne warunki pogodowe. Dbając o bezpieczeństwo podróżujących firma Mitsubishi Motors do 18 grudnia proponuje właścicielom nowych i używanych pojazdów tej marki bezpłatną kontrolę pojazdu. Ta niespotykana na rynku propozycja jest częścią ogłoszonego niedawno Zobowiązania Serwisowego Mitsubishi.

W ramach przygotowań do jesiennych i zimowych podróży firma Mitsubishi Motors do 18 grudnia 2020 roku proponuje swoim klientom bezpłatną, kompleksową kontrolę 25 kluczowych elementów w samochodzie. Kontrola obejmie między innymi sprawdzenie poprawności przełączania biegów, działania sprzęgła, pedału hamulca, hamulca postojowego, sygnału dźwiękowego oraz kontrolek zestawu wskaźników i oświetlenia zewnętrznego pojazdu a także spryskiwaczy lamp, stanu pasków osprzętu i przewodów w komorze silnika, filtra powietrza, stanu akumulatora, układu wydechowego, stanu przewodów hamulcowych i paliwowych, zużycia klocków hamulcowych i tarcz, działanie wycieraczek i spryskiwaczy szyb, poziomy płynów: hamulcowego, sterowania sprzęgłem, układu wspomagania, chłodzącego, spryskiwaczy jak również szczelność układu chłodzenia, poziom oleju silnikowego oraz sprawdzenie daty ważności gaśnicy i zestawu naprawczego. Jeśli w trakcie kontroli przed zimą zostanie wykryta usterka, a klient zleci jej usunięcie, otrzyma on w prezencie praktyczną kamizelkę ostrzegawczą. Szczegóły na stronie: www.mitsubishi.pl/uslugi/zimowa-kontrola-pojazdu.

CHEŁM OPON SERWIS Baza
OPONY CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników, motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie alternatora GRATIS
Chełm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

eprasa.pl fc751dc0b3

NIERUCHOMOŚCI

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
- języki świata -

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chełm, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY

DO SPRZEDANIA:
Tereny inwestycyjne z możliwością zabudowy obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000m².

1. Działka gruntu nr 212/16 o pow. 6.811 mkw
2. Działka gruntu nr 212/18 o pow. 7.685 mkw.

Nieruchomości położone są w obrębie nr 7 przy ul. Rejowieckiej w Chełmie – bezpośrednio przy Castoramie.

Wybrane oferty:

1.Mieszkanie w kamienicy 30m2, 2 piętro, po remoncie, z meblami, Centrum, c: 130.000;

2.Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej o pow. 27m2 w tym pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka z wc (kabina prysznicowa), 1 piętro, po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, c: 109.500;

3.Lokal mieszkalny 32m2, 2 piętro w kamienicy bezczynszowej, odrestaurowanej, (pokój z aneksem kuchennym, łazienka z wc). Mieszkanie po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chełma, c: 136.000; - do negocjacji

4.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro

5.Niestandardowy, dwupoziomowy lokal o pow. 48m2, 3 piętro, Centrum Chełma, możliwość zaadaptowania na biura, kancelarie, c: 240.000;

6.Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy bezczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 215.000;

7.Lokal mieszkalny 50m2 w tym 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, 1 piętro, po kapitalnym remoncie, balkon od południa, wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Kościuszki, c: 245.000;

8.M-4, 60m2, 3 piętro, balkon loggia od południa, meble kuchenne wraz z wyposażeniem w cenie, os. Kościuszki, c: 265.000;

9.M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000; - do negocjacji

10.Parter domu wolno stojącego 77m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc. Lokal po generalnym remoncie, działka 320m2, doskonała alternatywa dla mieszkania w bloku, okolice Centrum Chełma, c: 230.000zł - Pełne umeblowanie i wyposażenie kuchni w cenie.

11.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;

12.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji

13.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;

14.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;

15.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 695.000;

16.Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazylany, c: 1.500.000;

17.Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;

18.Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chełma c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c

19.Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, c: 70.000;

20.Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, dzielnica przemysłowa Chełma, c: 165.000;

U nas kupisz
projekt budowlany
taniej niż przez internet

21.Budynek parterowy, murowany w centrum Chełma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;

22.Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum Chełma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;

23.Budynek komercyjny parterowy, murowany z cegły o pow. 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt budowlany przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkania, Chełm, c: 590.000; do negocjacji

24.Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chełm, c: do uzgodnienia

25.Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3- kondygnacyjny, położony w samym centrum Chełma, działka 550m2, doskonała oferta dla inwestorów.

26.Działka usługowa o pow. 1ha, w planie - pod składy i magazyny, dzielnica przemysłowa Chełma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;

27.Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2

28.Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;

29.Dwie działki komercyjne o pow. 6811m2 i 7685m2 położone w doskonałej lokalizacji przy ul. Rejowieckiej – bezpośrednio przy Castoramie, teren zabudowy obiektów handlowych powyżej 2000m2

30.Dzialka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2

31.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;

32.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;

33.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;

34.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chełm, c: 55.000;

35.Działka budowalana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazylany, c: 85zł/m2

36.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;

37.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2

38.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;

39.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 65.000;

40.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

41.Działka budowlana 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2

42.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazylany, c: 150zł/m2

43.Dzialka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;

44.Dzialka budowlana 500m2, os. Rejowiecka, c: 49.500;

45.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chełm

1.Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;

2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, dzielnica willowa, c: 1.100.000;

4.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2

5.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chełm – Lublin, Janów, c: 74zł/m2

6.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału

7.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;

8.Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chełma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chełma, c: 49.000;

9.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 79.000;

10.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

11.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I , c: 150.000;

12.Dzialki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

13.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

14.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazylany, Pokrówka, c: 82zł/m2

15.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000; /działka

16.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1250m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 52zł/m2

17.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstalym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 60zł/m2

18.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 35zł/m2

gmina Dorohusk

1. Pięknie położona działka gruntu z prawem zabudowy o pow. 1,04ha ogrodzona, zadrzewiona, możliwość podziału, końcem granicząca z burzyskiem (odnogą) rzeki Bug, c: 115.000;

gmina Dubienka

1. Grunt rolny 13,29ha w jednym kawałku, położony na terenie Strzeleckiego Parku Krajobrazowego, c: 15.000zł/ha - do neg.

gmina Gorzków

1. Działka rolno-budowlana 4700m2, media, asfalt, Wielkopole, c: 60.000;

Krasnystaw

1. Budynek wolno stojący o funkcji komercyjnej 350m2, parter na całości przeznaczony pod usługi i handel, na piętrze zlokalizowane są 2 lokale mieszkalne o łącznej pow. 150m2, działka gruntu z możliwością rozbudowy, Centrum Krasnegostawu, c: 1.340.000;

2. Dom wolno stojący parterowy 73m2 (salon połączony z kuchnią, 2 sypialnie, łazienka z wc) stan deweloperski, żaluzje antywłamaniowe, działa 1900m2 częściowo ogrodzona, c: 370.000;

gmina Kamień

1.Trzy działki budowlane po 1500m2, blisko las, zalew, Natalin, c: 42.000;/ działka;

2.Działka budowlana 2909m2 z możliwością podziału na dwie działki po 1450m2, centrum, c: 40zł/m2

3.Działka rolno - budowlana 8600m2 przy drodze asfaltowej, c: 79.900;

4.Działka budowlana 1,40ha położona przy głównej drodze, wszystkie media w drodze, c: 18zł/m2 – możliwy podziału;

gmina Kraśniczyn

1. Działka komercyjna o pow. 2,16ha, w części wybetonowana, stacja trafo w odległości ok. 100m, przy drodze asfaltowej, c: 200.000;

gmina Leśniowice

1. Dom wolno stojący o pow. 120m2 parterowy z poddaszem użytkowym, rok budowy 2008, działka 2065m2, c: 419.000;

gmina Ruda Huta

1. Grunt leśny 0,74ha (sosna, brzoza, olsza) wiek 55 lat, c: 25.000;

2. Grunt rolny 2,80ha, w części staw, lasek,. c: 55.000;

3. Łąka 1,22ha c: 25.000;

Siennica Różana,

1. Działka budowlana 4700m2, przy drodze asfaltowej, wkoło zabudowa jednorodzinna, c: 85.000;

2. Las mieszany o pow. 2800m2, wiek ok. 100 lat, c: 5.500;

gmina Siedliszcze

1. Dom wolno stojący piętrowy, murowany 160m2, działka 4900m2, budynki gospodarcze, doskonała lokalizacja na agroturystykę, 300m od zalewu, c: 299.000;

2. Działka budowlana 700m2, odległość 200m od zalewu, Majdan Zahorodyński, c: 20.000;

gmina Świdnik

1. Obiekt produkcyjno - magazynowy składający się z budynków o łącznej powierzchni ponad 6 000 m2. Działka gruntu 1,65ha ogrodzona, c: 3.200.000zł

gmina Wola Uhruska

1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300 do rzeki Bug, końcem dotyka ściany lasu, przepiękna okolica, Zbereże, c: 65.000;

2. Dom wolno stojący murowany, parterowy 100m2, działka 1000m2, malownicza okolica, blisko rzeka Bug, c: 180.000; - do neg

3. Dom wolno stojący piętrowy 170m2, garaż w bryle budynku, rok budowy 1998, działka 785m2, budynek gosp., c: 285.000; - do negocjacji

DO WYNAJĘCIA:

1.Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto

2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chełm, c: 7.000zl netto

3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media

4.Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chełma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty eksploatacji + media;

5.Lokal użytkowy 50m2, parter, Centrum Chełma, c: 1800zł + media

6.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

7.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chełma, c: 1200zł netto + media

8.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chełma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

9. Lokal handlowy 70m2, wysoki parter, Centrum Chełma, c: 1500zł + media

10. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chełma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chełma, c: 35zł/m2

12. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chełma, c: 2800zł + media

13. Mieszkanie dwupoziomowe 66m2, 2 piętro, nieumeblowane, Centrum, c: 1200zł + media

14. Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej 34m2, 1 piętro, c.o. własne gazowe, umeblowane,

Nie znasz wartości rynkowej?
ZADZWOŃ
Pomyłki są zbyt drogie!

Ogłoszenia drobne

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW HIT
TEL: 505-379-192
www.hit.wypozyczalnia@gmail.com

✓ VW ARTEON
R-LINE autmat
✓ BMW F10
X DRIVE automat
✓ AUDI A6
3.0TDi QUATTRO automat
✓ FORD FOCUS
1.6 Benz. automat
✓ RENAULT TRAFIC
9-OSÓB BUS
✓ FORD TRANSIT
CUSTOM 8-OSÓB BUS
✓ FIAT DUCATO
L4 H3 MAXI BUS
✓ BMW X6
M PAKIET automat
✓ JAGUAR
XE automat
✓ LEXUS
NX 360 automat

oraz 40 innych modeli w ofercie
SAMOCHODY ZASTĘPCZE BEZP OŁAT

SPRZEDAM AUTO-MOTO

•Audi A4 B6, 1,9tdi 130KM kombi srebrny, 12.700zł, tel. 600 355 894

•Chevrolet Aveo 12r. 1,2, 86KM grafit st. bdb., 14.800zł, tel. 511 957 999

•Citroen C5, 05r. 1,6hdi najbogatsza wersja po serwisie 2 kpl. opon st. bdb., 6.900zł, tel. 502 522 796

•Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, tel. 605 829 549

•Ford Fiesta 99r. nowe opony nowy akumulator 5os. bordo, 1.500zł, tel. 667 974 070

•Ford Fiesta MK7, 11r. 1,6d 5d wrzos titanium st. bdb., tel. 511 957 999

•Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, tel. 512 267 690

•Ford Focus C-max 2,0d 100kW 06r. ful opcja, 11.800zł, tel. 535 592 522

•Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany, 3.900zł, tel 601 169 899

•Hyundai Tucson 4x4, 07r. 2,0d czarny climatronik st. bdb., 16.600zł, tel. 511 957 999

•Kupię Skodę Octavię 1 zadbaną w rozsądnej cenie oraz przyczepkę do auta, tel. 606 404 894

•Land Rover Freelander 2,0td4, 03r. świetnie utrzymany, 13.200zł,tel. 600 355 894

•Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, tel. 602 309 637

•Mercedes Sprinter 311 cdi max długi wysoki blaszak dł. paki 4,2m tanio, tel. 664 169 176

•Mitsubishi Carisma 1,6b+g 00r. kpl. kół zim. nowy akumul. rozrząd olej rozrusz., 2.100zł, tel. 604 515 776

•Motocykl Kawasaki GPX600, 98r. 58700km nowe tłumiki opony łańcuch świece, 2.800zł, tel. 511 126 783

•Motorower Romet Kadet 88r. st. bdb. zarejestrowany ubezp. drugi gratis Chełm, 1.800zł, tel. 601 280 140

•Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, tel. 602 111 731

•Opel Astra 1,7cdti 13r. 158000km 2wł. st. bdb., 27.500zł, tel. 602 111 731

•Opel Astra 1,7tdi (isuzu) 02r. srebrny, 5.300zł, tel. 607 569 808

•Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521

KUPIĘ ZABYTKOWE
MOTOCYKLE SAMOCHODY
LATA 1900-1990
SPRAWNE DO REMONTU
TEL. 505 379 192

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY
▸ osobowe ▸ dostawcze
▸ roczniki 2010-2019
▸ bezpłatna wycena
GOTÓWKA OD RĘKI
Chełm, ul. Chemiczna 11B
tel. 505379192, 513010121

eprasa.pl fc751dc0b3

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZNOSZONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

•Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, tel. 782 287 607

•Opel Zafira 04r. 1,8b N-joy 163000km srebrny 7os. czujniki park. el es zarejestr., 8.000zł, tel. 511 126 783

•Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., tel. 698 951 664

•Peugeot 3008, 1,6hdi grafit 12r. bezwypadkowy, tel. 511 957 999

•Peugeot 306, 2,0hdi 99r. kombi srebrny 235000km sprawny bez rdzy opłacony, 1.999zł, tel. 725 826 944

•Przyczepa ciężarowa dłużyce dwukółka ład. 900kg sprawna opłacona, 1.600zł, tel. 503 464 904

•Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, tel. 503 464 904

•Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, tel. 797 583 969

•Renault Megane Classic 1,6b kolor oliwkowy 03r., 2.000zł, tel. 509 518 852

•Rover 600 sedan 98r. 292000km st. tech. db. zarejestrowany ubezpieczony, tel. 726 383 868

•Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 1wł. srebrny bdb. wyposażenie garaż. klima el 2es, tel. 517 490 156

•Skuter Kymco 10r. 850km; Seicento 1,1, 08r. 275000km; VW Touran 1,9, 08r. 171000km, tel. 606 909 311

•Toyota Avensis 2,0d 15r. 1wł. kupiony w ASO wszystkie dodatki 60400km, 69.600zł, tel. 500 021 807

•Toyota Avensis sedan 09r. 2,0d wrzos, 23.800zł, tel. 511 957 999

•Toyota Corolla Verso diesel k. srebrny 03r. zadbany czujniki cofania, 8.500zł, tel. 503 749 018

•VW Golf III, 1,6b+g szd cz 2pp hak ubezpieczony aktualny przegląd, tel. 784 367 885

•VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback srebrny nowy rozrząd akumul. opony klim., 8.400zł, tel. 518 405 415

•VW Golf IV, 01r. 1,9sdi klima tempomat 4pp cz 3d 2 kpl. opon długie opłaty, 5.100zł, tel. 502 522 796

•VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, tel. 510 439 263

•VW New Beeatle 2,0b+g 01r. czarny garbus, 8.600zł; rower z silnikiem spalinowym, tel. 691 742 826

•VW Passat 1,6b+g kombi st. db. zarejestrowany opłacony, 1.600zł, tel. 503 464 904

•VW Polo 02r. 3d 1560kg czarny nowe opony i akumulator, 5.000zł, tel. 667 974 070

•VW Sharan 02r. szary 1,9tdi garażowany aktualny przegląd książka serwis., 9.800zł, tel. 506 181 957

•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 felgi stalowe 6J15, ET50, 5x114.3, fi.60, 70zł, tel. 502 002 053

•CB radio +antena, tel. 509 945 209

•Chłodnica nowa Peugeot 106 tanio, agregat prąd. Honda 9500 spr., tel. 507 377 277

•Części Audi B4 Polo 97r. Polonez Caro Truck, od 1zł, tel. 505 468 817

•Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, tel. 692 596 458

•Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, tel. 692 596 458

•Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" EJx15 ET37 H2, tel. 724 064 998

•Felgi stal. 15" 4 śruby, tel. 509 945 209

•Felgi stalowe 14" 4x100 ET45 Seat VW Skoda Audi pomalowane proszkowo bdb., 300zł, tel. 881 666 099

•Felgi stalowe do VW Passat B5 tanio, tel. 511 428 905

•Fotelik samochodowy do 3l., st. db., 50zł, tel. 517 748 500

•Klocki hamulcowe Ford 1,8, 2,0 2,5 Yaguar X typ 2,5 3,0 Honeywell Hiszpania, 55zł, tel. 511 126 783

•Koła z oponami zimowymi Toyota Yaris 175/65/14, 2 opony Sportiwa, 2 Barum, 400zł, tel. 511 126 783

•Opony 145/70/13, 3-letnie 4szt. lato zima, 100zł, tel. 885 534 069

•Opony 175/65/14 zimowe bardzo ładne 4szt. 2018r., 250zł, tel. 669 025 592

•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961

•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961

•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., tel. 530 468 600

•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292

•Opony zimowe 195/55/15, 175/65/14 - 2szt., 185/65/15 bardzo dobry bieżnik tanio, tel. 798 682 632

•Opony zimowe 2018r. 205/55/16 +alufelgi do Forda Focusa razem lub osobno, 1.100zł, tel. 508 847 540

•Opony zimowe Alnac Winter 205/55/16 DOT 2014 ET50 felgi stal. 5x110 st. bdb., 550zł, tel. 511 126 783

•Opony zimowe bieżnikowane 2018r. 225/45/14 st. bdb. 4szt., 220zł/kpl., tel. 609 413 577

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE
może być z nieuregulowanym stanem prawnym
telefon: 505 379 192 513 010 121

•Opony zimowe używ. na felgach stal. i kołpaki 4szt. 175/65/14 Kleber do Toyoty, 500zł, tel. 605 292 122

•Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 +felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, tel. 507 032 361

•Radio samochodowe Pionier, usb, audio/video, ekran 7", 50Wx4, mp3, WMA, tel. 507 032 361

•Rozrząd kpl. Continental CT-1028K3120Z Audi VW Seat Skoda Ford w kpl. pompa, 380zł, tel. 511 126 783

•Tarcze hamulcowe +klocki Ferodo śr. 245mm Audi 80 A4 A6 A8 Golf 1,8 GT, 150zł, tel. 511 126 783

•Wtryskiwacze Common Rail Bosch 4szt. 0445110059 Chrysler Voyager 2,5crd, 1.000zł, tel. 512 396 584

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•2 dz. bud. po 1353m2 Okszów ul. Makowa (media przy działkach) droga asfalt. 65zł/m2, tel. 664 954 484

•31m2 kawalerka 11 Listopada balkon koło Gmachu IIIp., tel. 514 844 734

•36m2 puste Wołyńska IIp. czynsz 250zł balkon, tel. 514 844 734

•41 m2 Narutowicza balkon 2pok. po remoncie generalnym okazja tanio księga wieczysta, tel. 515 959 229

•45,19m2 Piłsudskiego 2pok. IIp. po remoncie wspólnota księga wieczysta, tel. 507 982 778

KUPIĘ MIESZKANIE 2 lub 3 pokojowe za gotówkę tel. 508 088 667

•46m2, 3pok. po remoncie 11 Listopada z balkonem wspólnota, tel. 518 337 454

•47m2 mieszkanie bezczynszowe centrum Narutowicza 2pok. Ip. po generalnym remon., tel. 507 982 778

•57,16m2 Kolejowa IIIp. wspólnota 4pok. gaz pilnie, tel. 515 959 229

•57m2 Kolejowa IIp. 4pok. z meblami wc oddzielnie czynsz 450zł, tel. 502 225 587

•61m2 parter 4 pok. ul. Piłsudskiego, 262.000zł, tel. 729 874 514

•6ha ziemi w całości z zasiewem Olchowiec gm. Wierzbica, tel. 696 168 321

•70,18m2 Rejowiec IIIp. własnościowe (niezadłużone), tel. 664 169 176

•75m2 Kopernika 3pok. z balkonem umeblowane b. ładne IIp., tel. 515 959 229

•82,72m2, 4pok. IIp. umeblowane wspólnota parking garaż obok bloku, tel. 514 844 734

•Al. 3 Maja 47m2, 2pok. IIIp. bloki Gorynia balkon po remoncie z meblami, tel. 514 844 734

•Armii Krajowej 70m2 IIp. 4pok. ChSM z meblami bardzo ładne, tel. 507 982 778

•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi, 92.000zł, tel. 605 211 221

•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221

•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221

•Budynek prod.-usł. 250m2 dz. 700m2 Chełm, 380.000zł (płatne w ratach +2% odsetki), tel. 694 088 770

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom - siedlisko 68m2 z dz. 6300m2, 12km od Chełma, tel. 605 211 221

•Dom 2-rodz. 220m2, 2 garaże solary dz. 21a zagospodarowana Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877

•Dom 70m2 dz. 63a Rozkoszówka gm. Uchanie, 119.000zł, tel. 500 422 033

•Dom budynki gosp. ziemia 9ha fizyczne w tym trochę łąki lasek sadzawka, 400.000zł, tel. 723 230 649

•Dom do remontu na dz. 3,5a przy ul. Kopernika w Chełmie, tel. 514 306 963

•Dom mur. part. 96m2 gosp. 60m2 dz. 25a media, Krasnystaw ul. Rejowiecka, 320.000zł, tel. 502 152 413

•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221

•Dom part. z podpiw. i podd. +garaż w bryle domu obora mur. grunty 11ha gm. Chełm, tel. 605 490 938

•Dom w Okszowie 107m2 dz. 900m2 ogrodzona 10min. od centrum Chełma, 320.000zł, tel. 695 518 151

•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 w. media Sawin, 220.000zł, tel. 505 280 226

•Dorohusk dz. 3217m2 stare budynki media (prąd, woda, kanalizacja), tel. 602 782 612

Sprzedam ATRAKCYJNE DZIAŁKI w Okszowie, tel.606 945 577

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bieławin, 72.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. 410m2 atrakcyjnie położona Partyzantów I AWP, tel. 517 748 500

•Dz. 4327m2, 2 domy 3 garaże media ul. Kolejowa, tel. 783 196 696

•Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron, 25zł/m2 tel. 505 379 192

•Dz. bud. 0,5ha uzbrojona bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053

•Dz. bud. 10a Okszów media, tel. 504 770 664

•Dz. bud. 15a boczna ul. Metalowej, 120.000zł, tel. 669 431 888

•Dz. bud. 15a droga asfalt. prąd woda gaz ośw. uliczne boczna ul. Metalowej, 85.000zł, tel. 505 509 626

•Dz. bud. 1642m2 w atrakcyjnym miejscu Bazylany (za garażami), 160.000zł, tel. 693 652 573

•Dz. bud. 18a w Świerżach przy głównej szosie za mleczarnią, tel. 664 589 620

•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848

•Dz. bud. 30a Wereszcze Duże gm. Rejowiec, 35.000zł, tel. 663 063 738

•Dz. bud. 42a ogr. uzbr. woda prąd, Wyryki centrum, tel. 501 505 044

•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221

•Dz. bud. 9a w Okszowie, wszystkie media, tel. 518 355 364

•Dz. bud. 9a, Okuninka nad J. Białym, dom drew., uzbrojona, blisko kościoła, 180.000zł, tel. 695 174 562

•Dz. bud. Siedliszcze, atrakcyjna cena, tel. 500 307 859

•Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska, 18zł/m2, tel. 600 431 519

•Dz. bud. w Kamieni ul. Hrubieszowska, tel. 881 646 554

•Dz. bud. w Krasnymstawie przy ul. Ułańskiej, cena i wielkość do uzgodnienia, tel. 606 394 078

•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) +0,05ha lasu, tel. 510 122 377

•Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246

•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2, 190.000zł tel. 511 218 024

•Dz. rolna 10a Ostrów Kolonia, 5.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. rolna 1ha 52a Wólka Okopska kl. V-VI, tel. 603 624 284

•Dz. rolna 2ha z możliwością zabudowy w Brzeźnie 150m od DK-12 dojazd drogą asf., tel. 607 678 893

•Dz. rolna łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży, 79.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszów ul. Kwiatowa, 120.000zł, tel. 605 211 221

•Działka w Janowie, tel. 605 211 221

•Działki bud. 11a +gaz prąd woda spokojna okolica Zawadówka gm. Chełm, tel. 605 490 938

•Działki bud. 1475m2, 1000m2 w Żółtańcach-Kol., tel. 600 505 350

•Działki budowlane w Janowie ul. Wallenroda, niezadrzewione, od 79.000zł, tel. 729 871 068

•Gospodarstwo rolne 2ha +zabud. Raciborowice przy trasie na Hrubieszów, 120.000zł, tel. 601 070 770

SPRZEDAM
NIERUCHOMOŚĆ
ul. Kolejowa 35-55 pow. 1736 mkw, woda, energia
tel. 604 770 223

•Gospodarstwo rolne 9ha, 5km od Chełma, tel. 726 383 868

•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm, 79.000zł, tel. 513 010 121

•Grunt rolny 2,98ha gm. Ruda-Huta wieś Iłowa przy szosie Sawin - Ruda-Huta, 50.000zł, tel. 662 091 306

•Kawalerka w centrum na parterze, duży balkon, bdb. rozkład pomieszczeń, 167.000zł, tel. 505 379 192

•Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579

•Las stuletni z gruntem sosna dąb grab, Wyryki, 22.000zł/ha, tel. 510 623 626

•Lokal 50m2 ul. Wojsławicka parter, 220.000zł, tel. 605 211 221

•Łąka 1,14ha w miejscowości Święcica gm. Wierzbica, tel. 502 173 958

•Łąka w Okunince 1,1ha nad Włodawką, 16.000zł, tel. 783 939 909

•M-3 Ip. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja, 200.000zł, tel. 729 874 514

•M-3 Ip. do remontu Górna Dyrekcja, tel. 667 391 066

•M-3, 36,5m2 IVp. ul. Piotra Skargi, tel. 781 945 185

•M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068

•M-3, 50m2 Ip. po remoncie generalnym ul Wolności, 245.000zł, tel. 605 963 913

•M-4 Bazylany IVp. 3p+k+łwc, 269.000zł, tel. 515 439 772

•M-4 IVp. 3p+k+ł+wc w okolicy szkoła przedszkole kościół park sklepy, 260.000zł, tel. 514 816 907

•M-4, 3p+k+ł+wc parter 64,6m2 centrum Chełma, tel. 667 917 150

•M-4, 60m2 Ip. środkowe i słoneczne ul. Wolności balkon loggia po gen. remoncie umebl., tel. 571 877 124

•M-4, 60m2 wysoki parter balkon do cz. remontu zadbane ciekawa lokalizacja, 250.000zł, tel. 533 442 800

•M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz, 255.000zł, tel. 605 211 221

•Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221

Mieszkanie 22m2 IVp. p+k+ł, do kapitalnego remontu, centrum Włodawy ul. Kotlarska, spółdzielcze własnościowe, czynsz 145zł, 63.000zł, tel. 607 942 526

Spółdzielnia Mleczarska BIELUCH w Chełmie sprzeda:

1. SAMOCHÓD CIĘŻAROWY STAR 15,225
cysterna do przewozu serwatki o pojemności 8,5 tys. litrów r.p.2003. nr. rej. LC 11657.
18 tys. zł brutto.

2. PRZYCZEPA CYSTERNA GUZMET
o pojemności 6,0 tys. litrów r. p. 2003. LC 0726P .
6,5 tys. zł brutto.

Oferty prosimy składać mailem na adres: sekretariat@smbieluch.pl

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m2 - parter
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 powierzchnia 510 m kw - I piętro restauracja "Lotos"
- Al. M. J. Piłsudskiego 26 - boks handlowy o powierzchni 4,4 m2
- Al. M. J. Piłsudskiego 28 - 2 boksy ma usługi handlowe o powierzchni 22 m2
- ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m2.

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m2, działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 809

eprasa.pl fc751dc0b3

SPRZEDAŻ
- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!
AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe
PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski
DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI
KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

•Majdan Borowski I gm. Rudnik szosa z 1 str. dz. rol.-bud. 28a hydrant z 2 str. linia, tel. 500 773 546

•Mieszkanie 2pok. 57m2 w Święcicy, tel. 667 113 008

•Mieszkanie 2pok. IIIp. 46,6m2, 190.000zł, tel. 503 087 907

•Mieszkanie 2-pokojowe 39m2 Ip. Wólka Leszczańska, 90.000zł, tel. 729 874 514

•Mieszkanie 3p+k+ł+wc 56m2 IVp. po remoncie blok ociepl. ul. Powst. W-wy, 250.000zł, tel. 798 407 911

•Mieszkanie 58,2m2, 6pok. duży balkon Ip. w bloku przy ul. Słowackiego, 200.000zł, tel. 601 508 613

•Mieszkanie 59,9m2 parter z balkonem 3p+k+ł+wc Chełm ul. Wolności, 250.000zł, tel. 503 043 545

•Mieszkanie 65m2 Ip. czynsz 218zł os. Bazylany, tel. 605 211 221

•Mieszkanie 67m2 bezczynszowe, dz. 236m2, Różanka, 55.000zł, tel. 508 266 152

•Mieszkanie Dyrekcja Górna parter 77m2 balkon nowe okna c.o. meble kuch., 279.000zł, tel. 667 068 613

•Mieszkanie IVp. 2pok. 45m2 duży balkon zadbane umeblowane ul. Wolności, 187.000zł, tel. 503 837 800

•Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp., 149.000zł, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w kamienicy 27m2, 2pok. Ip. po remoncie generalnym Centrum, 109.500zł, tel. 603 963 913

•Mieszkanie w kamienicy 32m2 pokój z aneksem IIp. po kapit. rem. Centrum, 136.000zł, tel. 601 169 899

•Nieruchomość po remoncie w bloku z oddzielnym wejściem Rejowiec Osada, 68.500zł, tel. 501 062 008

•Parter 2pok. ChSM 30m2 czynsz 250zł po remoncie, tel. 514 844 734

•Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha, 555.000zł, tel. 605 211 221

•Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojsławice, 79.000zł, tel. 505 379 192

USŁUGI

PIASEK
BUDOWLANY - PODSYPKOWY
Ziemia - Własna piaskownia
Tel. 662 206 302

SZAMBA BETONOWE
MONTAŻ Z TRANSPORTEM
15 lat doświadczenia
tel. 609 150 543

•Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

•Dachy, obróbki blacharskie, tel. 507 701 176

KOMPLEKSOWE USŁUGI
Z.P.H.U MAREX
- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany
Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazylany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

•Glazura, terakota, łazienki kompleksowo, tel. 505 598 302

KOMINKI, tel. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

Malowanie, wykończenia wnętrz, tel. 667 666 679

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Polerowanie aut - Autokosmetyka, tel. 508 511 716

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

•Pozycjonowanie - www.neoseo.pl tel. 512 392 940

Przeprowadzki, transport - lotniska, tel. 667 666 679

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Skręcanie mebli, garderoby, szafki, komody, kuchnie wraz z montażem, tel. 577 811 222

Tartak przewoźny. Załadunek i obracanie kłody. Tel. 505 091 013

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TRANSPORT, TEL. 690 685 680

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

Wykańczanie wnętrz, sufity podwieszane, płyty K-G, glazura terakota, gładzie malowanie, tel. 577 811 222

BUDOWA I NAPRAWA

•Bidet model STR 5014 k. biały 570x365x325 nowy, 150zł, tel. 605 431 150

•Bojler elektryczny 80l 150zł oraz piec c.o. 5kW 300zł, razem 450zł, tel. 500 669 228

•Brodzik 90x90 niski Koło nowy ofoliowany, 190zł, tel. 511 126 783

•Dachówka Roben Piemont Angoba kasztan 100szt., 350zł, tel. 604 554 570

•Drzwi wejściowe lewe z okuciem sosnowe, 120zł, tel. 825 637 617

•Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

•Grzejniki żeliwne 45szt., tel. 534 279 777

•Heblarka frezarka tokarka do drewna, 1.000zł, tel. 725 093 785

•Kaloryfer nowy 2-płytowy 900x800 nieużyw. podłączenie dolne głowica po prawej, 350zł, tel. 605 431 150

•Kocioł węglowy Defro 15-35kW z podaj. na ekogroszek oraz drewno +strażak, 1.500zł, tel. 500 243 975

•Krajzega metal. silnik 3kW siłowy na paski 25mb przewód wtyki i bolce okrągłe, 950zł, tel. 500 680 186

•Oddam okna z demontażu (ramy uszkodzone), tel. 510 657 695

•Okna 3-skrzydłowe 3-szybowe 206x146 z demontażu 2szt., 500zł, tel. 600 355 894

•Parapety zewn. brąz blacha 1szt. 87x20, 2szt. 240x20cm, 20zł, tel. 602 703 315

•Piec c.o. gazowy 1-funkcyjny Świebodzice, tel. 609 153 721

•Piec eco groszek kl. V SAS z podajnikiem, bojler solarny 200l, osprzęt, 5.000zł, tel. 691 246 901

•Piecyk gazowy Morco D51B do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831

•Piecyk gazowy Morco do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831

•Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

•Słupki ogrodz. z rur kompletne 18zł/szt. siatka leśna i budowlana zagęszczona, transport, tel. 510 623 626

•Słupki rura 1" dł. 2,1m po 17zł, właz do szamba 50x50cm, koło na paski klin. 320x28mm, tel. 507 396 073

•Słupki stemple żerdzie deski 1" świerk na deski krokwie kantówki, szyby 5szt. 160x110, tel. 505 178 329

•Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957

•Sprężarka szlifierka Kirfor gilotyna do blachy - metalu, 300zł, tel. 725 093 785

•Styropian 3bm 60m2 dwie twardości wełna min. Rockwool 8cm plastry 27m2, 5-14zł/m2, tel. 694 278 711

•Szyby gr. 4mm 4szt. 110x125, 4szt. 64x125, 8szt. 64x85, tanio, tel. 531 874 533

•Tapety papierowe Erfurt beżowe 11 rolek 2paczki kleju, tanio, tel. 531 874 533

•Terakota rozbiórkowa beż 30x30cm ok. 25m2 z klejem ok. 0,5cm grubości, 10zł/m2, tel. 515 196 411

•Trak taśmowy st. bdb. +piły, 7.000zł, tel. 725 093 785

•Zamek Gerda ZE-1ZP grafit antywłamaniowy, 400zł, tel. 722 331 141

•Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

MEBLE, AGD, RTV

•Kanapa mało używana rozkładana z pojemnikiem na pościel +fotel, tanio, 350zł, tel. 514 325 098

•Krzesła drew. brązowe tapicerka szara 4szt., komoda brąz., kuchenka elektr. 2pal. nowa, tel. 825 636 215

•Lodówka z zamrażalnikiem wys. 140cm firmy Bosch, 250zł, tel. 507 333 637

•Łóżko z materacem 390zł, wersalka 190zł, tel. 790 231 118

•Magnetofon szpulowy Unitra 140T nieużyw. zestaw głośnomówiący do sam. Jabra Drive, tel. 514 936 726

•Magnetowid Panasonic NV-J45HQ, tel. 504 377 961

•Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800

•Meble pokojowe różne st. bdb. - tanio, tel. 724 064 998

•Odkurzacz piorący Zelmer 1600W Aquawel, 499,99zł, tel. 602 703 315

•Odkurzacz Zelmer w dobrym stanie, tel. 600 996 782

•Piecyk gaz., pilarka, antena pokojowa, kuchnia gaz., bojler, tel. 723 502 702

•Piecyk przenośny na gaz 50zł, piecyk koza 70zł, piecyk elektryczny przenośny 120zł, tel. 57 333 637

•Pralka Elektrolux mało używana st. idealny, 350zł, tel. 796 555 689

•Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061

•Prasowalnica Tamatpress 2000, 32x60, 170zł, tel. 500 087 118

•Suszarka bębnowa Elektrolux EDC46130 szer. 60cm st. bdb., 850zł, tel. 603 656 132

•Szafa 3-drzwiowa matowa ciemna z lat 60-tych (Lublin), tel. 504 377 961

•Szafa garderobiana szer. 310cm wys. 224cm do złożenia kolor jasny szary st. bdb., 400zł, tel. 511 126 783

•Szafka pod sprzęt RTV dąb rustical front oszklony, kanapa-sofa dębowa po renowacji, tel. 509 619 839

•Szafka RTV dąb rustical przód oszklony, ława-sofa po renowacji, wypoczynek +fotele, tel. 509 619 839

•Telewizor Daewoo 21-25", magnetowid Panasonic NK-J45 HQ, tel. 504 377 961

•Telewizor Daewoo 21-25", tel. 504 377 961

•Telewizor Thomson 21MH black pearl st. idealny tanio, tel. 506 399 831

•Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, tel. 506 399 831

•Wersalka po remoncie nowa gąbka materiał sprężyny, możliwy transport, 300zł, tel. 507 841 669

•Wersalka po remoncie nowy materiał gąbka sprężyny możliwy transport, 240zł, tel. 507 841 669

•Wersalka st. db. kolor niebieski, 250zł, tel. 664 976 974

•Żelazko krawieckie el. ciężkie z lat 60-tych, tel. 504 377 961

•Żelazko krawieckie el. stare, tel. 504 377 961

SPORT, ZDROWIE I URODA

•Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967

•Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544

•Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544

•Dmuchana miska do mycia włosów osoby leżącej, kółko dmuchane przeciwodleżynowe, tel. 825 635 050

•Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg z ładowarką do akumulatora, 2.000zł, tel. 720 773 501

•Elektryczny wózek inwalidzki, max. udźwig 140kg, w zestawie ładowarka, 2.000zł, tel. 720 773 501

•Korzenie żywokostu na stawy, kręgosłup, złamania, tel. 882 770 344

•Materac przeciwodleżynowy bąbelkowy Vitea Care VCM202 nowy nieużywany, 260zł, tel. 511 126 783

•Materac przeciwodleżynowy z pompą nowy nieużywany, 100zł, tel. 508 569 674

•Obręcze stalowe wymiarowe do kosza 2szt., 40zł, tel. 515 196 411

•Oddam wózek inwalidzki, tel. 825 635 050

•Rower górski aluminiowy koła 26" osprzęt Shimano, tel. 507 032

•Rower rekreacyjny - tanio, tel. 603 627 866

•Rower treningowy tanio, tel. 603 627 866

•Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy. tel. 606 588 208

•Stół do gier Combino wielofunkcyjny (piłkarzyki, bilard, hokej, tenis, szachy i inne), 750zł, tel. 696 933 311

•Wózek inwalidzki 450zł, chodzik 4-koł. z koszykiem 150zł, materac p/odleżynowy 300zł, tel. 796 555 689

•Wózek inwalidzki, materac przeciwodleżynowy - przyjmę bezpłatnie, tel. 781 458 991

SPRZEDAM INNE

•2 mikrofony wokalne SM-100 Legendary Vocal Microphone nowe +przewód, 270zł, tel. 511 126 783

•4 felgi żelazne 16, rura ocynk. 1", palnik do cięcia, linka stal. 4, grzejnik żeliw. 15 żeber, tel. 664 589 620

•6 garniturów 6 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów - jak nowe, tel. 504 377 961

•Alba dziewczęca wzr. 146/152 +buty rozm. 32 wianek torebka rękawiczki st. bdb., 250zł, tel. 739 542 259

•Biurko duże, 2 fotele, płyty winylowe małe, komputer, rower górski z ramą, koła 28", tel. 518 935 177

•Butla gazowa turystyczna czerwona, tel. 504 377 961

•Drewno kominkowe i c.o. transport gratis, 130zł/m3, tel. 607 803 931

•Drewno kominkowe opałowe c.o. pocięte i porąbane brzoza olcha dąb inne od 120zł, tel. 667 690 075

•Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, tel. 504 860 159

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane
IZOLACJE NATRYSKOWE PIANKĄ POLIURETANOWĄ
TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE
PODŁOŻA Z MIXOKRETA
ELEWACJE
501 145 125 usydus@gazeta.pl www.usydusm.pl

PRZEPROWADZKI TRANSPORT
P.K.TRANS TEL: 500-152-192

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO
SKUP ZŁOMU
• KONKURENCYJNE CENY
• WAGA ELEKTRONICZNA
• ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

OLEK TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY
+48 698 613 642
+48 82 575 72 69
PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK
www.olek-trans.pl

eprasa.pl fc751dc0b3

•Drewno opałowe kominkowe c.o. rozpałkowe pocięte porąbane na życzenie od 130zł/m3, tel. 724 484 445

•Drewno opałowe konary drzew owocowych, olchy, świerku do pocięcia - tanio, tel. 516 592 986

•Drewno opałowe pocięte i porąbane mieszane, 120zł/m3, tel. 694 237 263

•Drewno opałowe twarde pocięte i porąbane wsz. gatunki oraz podpałka sosnowa od 130, tel. 662 208 232

•Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte w dużych workach 50kg na rozpałkę dowóz, tel. 512 358 959

•Fotelik do przewozu dziecka w samochodzie, 50zł, tel. 505 996 061

•Fotelik samochodowy do 3 lat, wózki spacerówki głębokie, przewijak niemowlęcy różowy, tel. 517 748 500

•Gitara elektryczna deska +wzmacniacz Harley Benton st. bdb. z pokrowcem, 550zł, tel. 511 126 783

•Gitara elektryczna półpudło J&D Brodlers +pokrowiec st. bdb. piękne brzmienie, 550zł, tel. 511 126 783

•Głęboki wózek spacerowy +gondola oraz nosidełko gratis, tel. 508 926 809

•Grób murowany 2-osobowy ul. Lwowska obok kaplicy czerwonej, tel. 510 104 200

•Heblarka frezarka tokarka do drewna, 1.000zł, tel. 725 093 785

•Huśtawka do pokoju stojąca niemowlęca 50zł, wisząca z oparciem plast. na dwór 40zł, tel. 795 066 437

•Karnisze drewniane sufitowe różne długości i kolory st. bdb. - tanio sprzedam, tel. 602 671 378

•Karuzelka do łóżeczka, materac 60x90, otulak 1cz., rower 3koła, rower koła 14" dziewcz., tel. 785 462 775

•Kloce drzewa świerkowego 3szt. dł. 410, 290, 270cm śr. 35cm, 200zł, tel. 516 592 986

•Koła pasowe różne rozmiary, tel. 609 153 721

•Kołdra puchowa, skrzynia drew. zamykana, aloes, kwiaty ogrod., maliny, umywalka, wanna, tel. 798 020 263

•Konsole fryzjerskie 2szt. suszarki na statywie nowe i używane, narzędzia fryzjerskie, tel. 784 846 219

•Korzenie żywokostu na stawy, kręgosłup, złamania, tel. 882 770 344

•Kożuch damski z jagnięcych skór na wzrost 165-170cm mało używany st. bdb., 250zł, tel. 825 645 021

•Krajzega metal. silnik 3kW siłowy na paski 25mb przewód wtyki i bolce okrągłe, 950zł, tel. 500 680 186

•Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961

•Narzędzia i części mech.-elektr., łożyska duże i małe, piły, itp. „1001 drobiazgów" tanio, tel. 509 380 591

•Obrazy widoki haftowane chusty obrusy bieżniki szydełkowe, tel. 607 569 810

•Paprocie doniczkowe dł. liści 120cm, 4szt., 50zł/szt., tel. 608 787 439

•Pas myśliwski nowy skóra, 80zł, tel. 515 196 411

•Pianino Smoleńsk na wysoki połysk 3-pedałowe, tel. 694 521 003

•Piecyk gaz., pilarka, antena pokojowa, kuchnia gaz., bojler, tel. 723 502 702

•Piecyk gazowy Morco do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831

•Piecyk przenośny na gaz 50zł, piecyk koza 70zł, piecyk elektryczny przenośny 120zł, tel. 57 333 637

•Przewijak dla niemowlaka różowy - bardzo tanio, tel. 517 748 500

•Rogi jelenia dwunastak 150zł, futro z lisa rude krótkie 100zł, futro z karakuł krótkie 100zł, tel. 825 635 050

•Rolety okienne wewnętrzne nowe - tanio sprzedam, tel. 602 671 378

•Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550

•Słupki rura 1" dł. 2,1m po 17zł, właz do szamba 50x50cm, koło na paski klin. 320x28mm, tel. 507 396 073

•Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957

•Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957

•Sprężarka szlifierka Kirfor gilotyna do blachy - metalu, 300zł, tel. 725 093 785

•Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024

•Stół do gier Combino wielofunkcyjny (piłkarzyki, bilard, hokej, tenis, szachy i inne), 750zł, tel. 696 933 311

DO WYNAJĘCIA LOKALE W ŚCISŁYM CENTRUM

ul. Lubelska (Starówka)

idealne miejsce pod Kancelarię, Gabinety, Salony sprzedaży

tel. 505 379 192

•Trak taśmowy st. bdb. +piły, 7.000zł, tel. 725 093 785

•Używany pomnik z granitu kolor popielaty st. db., 2.000zł, tel. 502 211 941

•Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961

•Wzmacniacz gitarowy Marshall VS-15, 40W st. bdb., 270zł, tel. 511 126 783

•Zamek Gerda ZE-1ZP grafit antywłamaniowy, 400zł, tel. 722 331 141

•Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961

KUPIĘ

Kupię stare MONETY MEDALE, SZABLE i inne STAROCIA
tel kont. **606 945 577**

•Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416

•Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024

•Ciepłe, ciche mieszkanie - zakupi małżeństwo, tel. 887 814 860

•Dom parterowy do remontu z działką w Chełmie lub samą działkę, tel. 505 468 817

•Drewno opałowe twarde suche - kupię, posiadam transport, tel. 505 468 817

•Działkę budowlaną w Chełmie kupię, tel. 691 317 117

•Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192

•Gospodarstwo do 4ha k/Chełma lub samą ziemię orną kupię lub wydzierżawię 10.000zł, tel. 505 468 817

•Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, tel. 505 379 192

•Kawalerkę do IIIp. kupię, gotówka do ręki, tel. 604 125 947

•Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, tel. 505 379 192

•Kawalerkę w Chełmie do IIIp., gotówka do ręki, tel. 604 125 947

•Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, tel. 511 218 024

•Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, tel. 505 379 192

Kowadło kupię, tel. 508 983 050

Kupię mieszkanie w centrum Chełma, tel. 511 218 024

•Kupię mieszkanie w Chełmie do 65m2 dowolne piętro do 350.000zł także do remontu, tel. 502 225 587

•Kupię Skodę Octavię 1 zadbaną w rozsądnej cenie oraz przyczepkę do auta, tel. 606 404 894

•Kupony ogłoszeniowe gazety Nowy Tydzień kupię lub przyjmę gratis kupony, tel. 515 959 229

•Mieszkanie w Chełmie 20-70m2 może być do remontu, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w Chełmie kupię, może być do remontu, również zadłużone, tel. 691 317 117

•Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192

•Mieszkanie w Chełmie od 30 do 70m2 do 300.000zł dowolna ulica także do remontu, tel. 514 844 734

•Motocykle, samochody zabytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192

•Piec c.o. Krzaczek dolno- lub górno-spalający w dobrym stanie, tel. 733 571 001

•Pilarki kosy uszkodzone Stihl Husqvarna Makita Dolpima, dojazd do klienta, tel. 785 231 548

•Przyjmę gratis kupony gazety Nowy Tydzień zapłacę za kupony symbolicznie, tel. 514 844 734

•Siewnik poznaniak lub inny model 2-2,5m do zboża, tel. 512 698 037

•Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846

•Złom kupię, odbiorę własnym transportem, tel. 510 445 019

WYNAJMĘ

•2 pokoje po remoncie umeblowane od zaraz na parterze, tel. 609 479 968

•Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192

•Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma, 1.900zł, tel. 513 010 121

•Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121

•Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna, 2.200zł, tel. 511 218 024

•Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192

•Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie, 2.900zł, tel. 513 010 121

•Garaż murowany środkowy Chełm ul. Narutowicza/Obłońska, 220zł, tel. 781 384 337

•Kawalerka 31m2 w centrum wyposażona, pracującym bez nałogów, 700zł +opł. +kaucja, tel. 785 405 404

•Kawalerka 37m2 ul. Połaniecka parter, 600zł +opłaty, tel. 694 763 203

•Kawalerka Ip. dla osoby spokojnej od zaraz wraz z wyposażeniem, 800zł +czynsz, tel. 784 473 345

•Kawalerka po gen. remoncie Ip. umeblowana i wyposażona, 850zł, tel. 604 125 957

•Kawalerka ul. Kolejowa os. Demos, tel. 508 514 080

•Kawalerka ul. Narutowicza umeblowana świetna lokalizacja od 1 grudnia, 800zł +czynsz, tel. 668 158 804

•Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja, 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024

•Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrodz. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121

WYNAJMĘ POWIERZCHNIE MAGAZYNOWO – BIUROWE PRZY ULICY FABRYCZNEJ

MAGAZYN - 3500 m2

MAGAZYN - 2000 m2

MAGAZYNY - od 200-1500 m2

BIURA - od 20m2 – 300 m2

Teren ogrodzony – monitorowany

Tel + 48 577069586
sebastian@k-4.com.pl

•Lokal 54m2 parter SM „Demos" ul. Lutosławskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232

•Lokal handlowo-usługowy 16m2 ul. Lwowska (piwnica) naprzeciwko PKS, tel. 509 569 920

•Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska, 1.200zł, tel. 608 457 590

•Lokal użytkowy na parterze przy ul. Lwowskiej - deptak, tel. 506 146 684

•M-3 Ip. 45m2, centrum ul. Lubelska Pl. Łuczkowskiego, do umeblowania, 850zł +opłaty, tel. 505 379 192

•M-3 parter 50m2 os. Słoneczne 1.000zł +opłaty +kaucja, tel. 609 743 864

•Mieszkanie 2pok. 44m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 900zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024

•Mieszkanie 30m2, IIp. ul. Lubelska Pl. Łuczkowskiego, do odświeżenia, 650zł +opłaty, tel. 505 379 192

•Mieszkanie 3pok. 72m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 1.500zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024

•Mieszkanie 3pok. umeblowane 2-poziomowe Armii Krajowej „Koniczynka", 1.200zł, tel. 504 440 596

•Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz., 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w bloku ul. Kolejowa „Demos" 2 pokoje kuchnia 36m2, tel. 516 838 189

•Pokój dla osoby pracującej (pani) Chełm ul. Wolności, tel. 606 427 164

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień tygodnik lokalny

- ❑ SPRZEDAM AUTO-MOTO
- ❑ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
- ❑ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
- ❑ BUDOWA I NAPRAWA
- ❑ MEBLE, AGD, RTV
- ❑ SPORT, ZDROWIE I URODA
- ❑ SPRZEDAM INNE
- ❑ KUPIĘ
- ❑ WYNAJMĘ
- ❑ ZAMIENIĘ
- ❑ ROLNICTWO I OGRODNICTWO
- ❑ ZWIERZĘTA
- ❑ NAUKA
- ❑ SZUKAM PRACY
- ❑ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

CENA TELEFON

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

- Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE
- Ogłoszenia towarzyskie są płatne.
- Ogłoszenia drobne „dam pracę" przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)
- Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).

Adresy skrzynek:

CHEŁM: · market Carrefour · targowiska przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego oraz Pl. Kupieckim · Dom Handlowy CRS · **w sklepie Gama przy ul. Hrubieszowskiej** · ul. Trubakowska (sklep GAZDA);
KRASNYSTAW: · ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królowej Sońki
REJOWIEC: · Budynek przedszkola miejskiego; sklep Gama ul. Słoneczna
WŁODAWA: · Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.
LEŚNIOWICE: sklep Groszek **ŻMUDŹ:** sklep Lewiatan
BIAŁOPOLE: sklep Lewiatan **KAMIEŃ:** sklep Gama
DOROHUSK: sklep Lewiatan **RUDA-HUTA:** sklep Gama
WOLA UHRUSKA: sklep ABC **WIERZBICA:** sklep ABC Basia
SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum
SIENNICA RÓŻANA: sklep Groszek

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm).

eprasa.pl fc751dc0b3

•Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb. lokalizacji, 400zł/m-c, tel. 505 379 192

•Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's, 400zł/m-c, tel. 511 218 024

•Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania, 700zł, tel. 505 379 192

ZAMIENIĘ

•27a w Strupinie Małym zamienię lub sprzedam, 17.000zł, tel. 505 468 817

•Mieszkanie 40m2 parter ul. Wolności blisko Vendo Park, zamienię na większe Ip. lub IIp., tel. 509 529 659

•Mieszkanie 74m2 Ip. os. Dyrekcja 3p+k+ł+wc zamienię na parter do 45m2 lub sprzedam, tel. 501 187 201

•Zamienię z dopłatą M-3 os. Słoneczne na M-2 na os. Dolna Dyrekcja do Ip. z balkonem, tel. 668 058 004

TOWARZYSKIE

KASIA
- CENTRUM - do 18-stej
796 317 032

INNE

•AGD pralki kuchenki kosiarki narzędzia elektryczne i złom odbiorę bezpłatnie, tel. 504 530 399

•Odbiorę gruz karton-gips glazurę terakotę zbity tynk sedesy umywalki drzwi regały po remoncie, tel. 695 662 795

•Oddam okna z demontażu (ramy uszkodzone), tel. 510 657 695

•Oddam wózek inwalidzki, tel. 825 635 050

Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie, tel. 511 218 024

•Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645

•Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222

•Radia Unitra ocalę od zniszczenia, przyjmę do swojej kolekcji (pasjonat), tel. 887 814 860

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

•Berberys czerwony w doniczkach wys. 35-45cm, 3,50zł, tel. 601 324 529

•Brony 5-4-3, pługi 3-2, przyczepa 1oś. wywrot, 2 osie przyczepy 3,5t, tel. 691 742 826

•C330M, 86r. z kab. nowy rozrusznik alternator akum. z 2018r. opony P 80% T 90%, tel. 695 645 932

•C-4011 garażowany, mało używany, bez wkładów finansowych, tel. 664 169 176

Ciągnik zakupię, przyczepy, tel. 669 681 711

•Ciągnik SAM z podnośnikiem S18 podwozie Star masywny koła od Stara, 2.100zł, tel. 503 464 904

•Ciągnik T25A2 1rej. 94r. z kabiną, platforma do ciągnika zaczep oświetl. 400x160x35cm, tel. 724 064 998

•Części do C330 przepusty drog. zgrabiarka sadzarka i kopaczka do ziem. kosz do żmijki, tel. 787 498 304

•Części skrzyni bieg. C360, rozrzutnik obor. 2oś. adapter taśma 4 łańc. wałki przekładnia, tel. 665 963 316

•Czosnek zimowy Harnaś, 6zł/kg, tel. 885 822 536

•Duży kwiat do salonu mało spotykany, tel. 669 709 337

•Działka 550m2, ROD „Wygon" w Chełmie, 3.500zł, tel. 503 043 545

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

•Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st. bdb. żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896

•Kultywator, brona talerzowa 1,8, tel. 506 291 700

•Marchew odpadowa na paszę dla zwierząt, 0,30zł, tel. 721 535 618

•Marchew pastewna, buraki, narzędzia konne, pług, opielacz, brony, tel. 885 534 069

•Marchew pastewna, Sawin, tel. 509 048 990

•Maska ciągnika C360 Delux rozdzielacz podnośnika C330, tel. 514 455 619

•Owies Kozak rok po centrali, 60zł/q, tel. 825 775 481

•Paprocie doniczkowe dł. liści 120cm, 4szt., 50zł/szt., tel. 608 787 439

•Pług 4-skibowy Unia Grudziądz, 1.000zł, tel. 883 130 222

•Pług 5-skibowy zagonowy głębosz, 1.700zł, tel. 693 583 949

•Pług Rabe-Werk obrot 4S, ładowacz trol, agregat talerz. 3m, jęczmień ozimy, ziemniaki, tel. 507 312 242

•Pługi 4-skibowe wysokie słupice st. bdb., tel. 825 683 216

•Prasa Z224, opryskiwacz 3200l, sieczkarnia z wałkiem, cebula, czosnek, ziemniaki, tel. 609 093 356

•Prasa Z224, opryskiwacz Seguip 3200l, czosnek zimowy, cebula, ziemniaki, tel. 609 093 356

•Przyczepa 6t D633, 90r., siewnik poznaniak 3m 03r., 8.000zł, tel. 791 538 036

•Przyczepa ciężarowo-rolnicza wywrotka D44A zarejestrowana, 8.500zł, tel. 506 291 700

•Przyczepa D47, stół do rzepaku, opryskiwacz 1000l, widły do tura, tel. 600 990 899

•Przyczepa drewniana 3t st. db., 2.100zł, tel. 510 890 302

•Przyczepka do ciągnika 400x160x35 nowe opony zaczep oświetlenie solidnie wykonana, tel. 724 064 998

Przyjmujemy zamówienia na odkłady rodzin pszczelich na ramkach: dadant, warszawski poszerzany, wielkopolski, na rok 2021, tel. 509 101 674, Pasieka u Antosia, nr ew. wet. 060371171

•Reduktor kąt. wózek pod silnik wałek do hebl. imadło pompa 1st. do wody motoreduktor, tel. 694 521 003

•Rębak do gałęzi silnik 380V 5,5; 3,0; 2,2; 1,5; 1,1kW 230V butla do powietrza 50l imadło, tel. 694 521 003

•Rozrzutnik obornika i nawozu, siewnik, sadzarka, gruber, sieczkarnia kukur., grabiarka, tel. 514 746 645

•Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242

•Sadzonki brzozy, olchy, osiki, sosny, żarnowca różne wysokości, bulwy topinamburu, tel. 509 518 048

•Sadzonki: sosna 0,25zł, brzoza 0,60zł, świerk srebrny od 3zł/szt., tel. 790 505 943

•Siano w belach jak barwinek suszone bez deszczu +transport Chylin, 70zł/szt., tel. 662 208 232

•Sieczkarnia do słomy itp. przystosowana do ciągnika Okszów gm. Chełm, 400zł, tel. 501 062 008

•Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, wóz platforma metal., 2 koła 16" jodła, tel. 691 742 826

•Stertownik do słomy i siana st. bdb., 1.200zł, tel. 663 185 591

•Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, sosna, jodła kaukaska, juki, bratki pokoj., tel. 511 275 733

•Talerzówka siewnik pozn. opryskiw. 400l wóz konny do ciąg. przyczepa 1oś. na 4t zboża, tel. 517 042 050

•Ursus 912, MTZ (4x4), tel. 735 449 249

•Wały posiewno-uprawowe, glebogryzarka, tel. 506 291 700

•Wóz platforma metalowa paka na 15 zaczep do ciągnika 400x160x40, tel. 785 582 644

•Ziemniaki drobne 0,30zł; opony zimowe 185/60/14, 300zł; diody 200Am 5szt. 200zł, tel. 503 312 326

•Ziemniaki Tajfun b. smaczne, tel. 697 685 689

•Ziemniaki z dostawą do domu transport gratis, 1zł, tel. 728 794 720

•Ziemniaki z dostawą do domu, transport gratis, tel. 735 449 249

ZWIERZĘTA

•8tyg. kotki szukają domu - kotka trzykolorowa puszysta, kocurek maści tygrysiej, tel. 733 571 001

•Akwarium 100x40x50cm +podstawa +pokrywa, tel. 604 114 871

•Boki żółte siwe czerwone szaryki żółte siwe masłowe dragony górniaki, tel. 511 726 923

•Byczek rasy mlecznej 2tyg., 300zł, tel. 509 239 003

•Gęsi i kaczki na chów lub mięso, tel. 530 774 333

•Gołębie orliki różne kolory siwe czerwone żółte boki gliniaki masłowe, tel. 519 168 620

•Gołębie pawiki różne kolory oraz szaryki, tel. 600 355 894

•Jałówki sprzedam i krowy młode oraz jałóweczkę miesięczną, tel. 518 532 133

•Klacz ze źróbką źrebna 5mies. spokojna okol. Chełma, tel. 600 273 905

•Klaczka i ogierek - zimnokrwiste 7mies. rodowodowe ładnej budowy, tel. 697 406 653

•Krowa 3-letnia cielna 5mies. czarno-biała dojona 2x dziennie, 3.700zł (likwidacja stada), tel. 511 486 373

•Krowa 4-letnia po wycieleniu czarno-biała spokojna ręcznie dojona, tel. 507 079 654

•Krowa 6-letnia zacielona spokojna, tel. 600 231 877

•Krowa 8-letnia cielna 6mies., 2 jałówki odchowane - sprzedam, tel. 725 261 916

•Krowa mleczna czarno-biała - sprzedam, tel. 789 426 052

•Krowa po wycieleniu młoda z cielęciem lub bez, jałówki limuze cielne, tel. 518 532 133

•Krowa z pierwszym cielakiem, kombajn zbożowy i ziemniaczany Bizon, tel. 519 382 471

•Krowy młode wycielone z ciel. lub bez i jałówki mięsne cielne, prosięta mięsne, ziemniaki, tel. 505 536 190

•Króliki czyste rasowo kolifornijskie i nowozel. czerwone i czarne samice samce i młode, tel. 885 534 069

•Króliki samce i samice, tel. 506 550 230

•Młoda klacz kuca szetlanda gniada wys. 110cm 9mies., 1.200zł, tel. 695 699 811

•Młode kozy białe i kolorowe okolice Hanny, 170zł/szt., tel. 573 477 934

•Oddam - kotka 2mies. czysta korzysta z kuwety, tel. 604 418 519

•Oddam psy i suczki po sterylizacji - w dobre ręce, tel. 508 570 153

•Ogier 5l. gniady możliwość zostawienia klaczy, klacz źrebna zaprzęgana, źróbka 6mies., tel. 506 486 109

•Olbrzym belg. nowozel. karzełek łapciaty brahma kochin rysie garbonosy pawiki indyki, tel. 505 395 686

•Owczarki niemieckie po rodzicach z rodowodem, tel. 504 559 168

•Wypożyczę kozła do pokrycia kóz, tel. 509 518 048

NAUKA

•Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565

•Angielski korepetycje w. poziomy n-l z cert. z Cambridge przygot. do egzaminów, 25zł/h, tel. 797 423 541

•Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

•Matematyka - wszystkie poziomy, on-line lub dojazd, doświadczenie, tel. 608 658 546

DAM PRACĘ

•Do roznoszenia ulotek poszukuję uczciwych pewnych stałe zlecenia, tel. 515 959 229

•Firma Pro-Project zatrudni dwie osoby na stanowisku Operator Maszyn CNC, miejsce pracy Okszów, tel. 668 024 874, 606 161 554

PRACA W NIEMCZECH
DLA:
- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlańca z doświadczeniem

+49 163 4338030

PROMEDICA24

REKRUTACJA TRWA BEZ PRZERWY

GWARANTOWANY BONUS do 350 €*

ZOSTAŃ OPIEKUNEM SENIORÓW W NIEMCZECH

Zadzwoń! Zamość, Tel. 789 218 013

Praca w Holandii
■ PRODUKCJA ■ ROLNICTWO ■ OGRODNICTWO
☎ 533 111 037 533 966 678
www.workcentre.com.pl

Firma BH Meble
ZATRUDNI
SPECJALISTĘ DS. KADR I PŁAC
Doświadczenie mile widziane. Kontakt 513335894 lub w siedzibie firmy w Srebrzyszczu. www.bhmeble.pl

•Szukam osób do szycia pokrowców na łóżka tapicerskie, praca w domu, tel. 790 491 521

•Zlecę wykonanie tortu urodzinowego (na 40. urodziny) na 12 listopada, tel. 887 503 303

SZUKAM PRACY

•Automatyka, elektryka, elektronika, komputery, pomiary, urządzenia cnc, fotowoltaika, kierowca ABT wózki widłowe - szukam ciekawej pracy, tel. 605 055 536

•Brygada murarzy szuka pracy, tel. 511 681 542

•Cięcie drewna, wycinka samosiejek, koszenie działek, ostrzenie narzędzi, przekopywanie działek, prace budowlane - narzędzia własne, dojazd, tel. 608 800 380

•Dwie opiekunki medyczne poszukują pracy opiekuńczo-pielęgnacyjnej, tel. 519 620 533

•Malowanie mieszkań gładź glazura panele drobne naprawy w domu w tym hydrauliczne elektryczne, tel. 734 732 927

•Murarz-tynkarz docieplenioweic szuka pracy, tel. 511 681 542

•Pielęgnacja i wycinka drzew zagrażających i trudno dostępnych, tel. 508 912 215

•Poszukuję pracy dorywczej, roznoszenie ulotek po klatkach 3-2 razy w tygodniu, uczciwa, pracowita, odpowiedzialna, tel. 887 503 303

•Szukam pracy gładź malowanie mieszkań drobne naprawy mieszkań i domów solidnie i dokładnie, tel. 732 346 661

•Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej, tel. 510 455 818

•Szukam pracy jako pomoc domowa sprzątanie mycie okien zakupy gotowanie opieka nad dzieckiem - solidna, tel. 732 346 662

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie
CENTRUM KSZTAŁCENIA
tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo – płacowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E,G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezer
Diagnosta samochodowy

eprasa.pl fc751dc0b3

Krawczyk ze srebrem, Urbanowicz z brązem

Znakomicie spisały się dwie reprezentantki Cementu Gryf Chełm w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju zapaśniczym Poland Open, który odbył się w Warszawie. Katarzyna Krawczyk w kategorii wagowej do 53 kg zdobyła srebro, a Anna Urbanowicz w rywalizacji do 72 kg wywalczyła brązowy medal.

Do rywalizacji w kategorii do 53 kg przystąpiło siedem zawodniczek, w tym trzy zza granicy. **Katarzyna Krawczyk**, zaliczana od samego początku do grona faworytek, w pierwszej rundzie pokonała **Roksanę Zasinę**, inną reprezentantkę Polski, z klubu ZTA Zgierz. W kolejnej swojej walce poradziła sobie z Greczynką **Marią Prevolaraki**, wygrywając 9:6 i awansowała do finału. W nim spotkała się z Rosjanką **Angelą Vetoshikną**, ulegając po zaciętym boju rywalce 9:11. Krawczyk tym samym zdobyła srebrny meal.

Druga z reprezentantek Cementu Gryf Chełm, **Anna Urbanowicz** rywalizowało w kategorii wagowej do 72 kg. Do zmagań przystąpiło sześć zawodniczek. Mimo dwóch porażek Urbanowicz stanęła przed szansą walki o brązowy medal i ją wykorzystała. Zawodniczka z Chełma w pojedynku o trzecie miejsce pokonał **Kamilę Kulwicką** ze Slavii Ruda Śląska 6:4 i zapewniła sobie miejsce na najniższym stopniu podium. **(s)**

Lubelskie z tytułem mistrzowskim

W Dzierżoniowie odbyły się drużynowe wojewódzkie mistrzostwa Polski kadetek w zapasach. Reprezentacja Lubelszczyzny, oparta głównie o zawodniczki Cementu Gryf Chełm, wywalczyła złoty medal.

Lubelskie w pierwszym meczu pokonało województwo dolnośląskie 6:4. Takim samym wynikiem, na korzyść Lubelszczyzny, zakończyło się starcie z reprezentacją województwa mazowieckiego. O zajęciu pierwszego miejsca w grupie zadecydował trzeci pojedynek, w którym Lubelskie pokonało województwo lubuskie 8:2. W pojedynku o złoty medal województwo lubelskie zmierzyło się ze Śląskiem, zwyciężając 8:2. W reprezentacji Lubelskiego wystąpiło aż sześć zapaśniczek Cementu Gryf Chełm: **Nikola Skórska**, **Marta Gajowniczek**, **Danuta Lisiewicz**, **Monika Dadas**, **Daniela Tkaczuk** i **Urszula Piotrowska**. Wszystkie walki w poszczególnych meczach wygrały Dadas, Tkaczuk i Piotrowska. **(s)**

Biskupski wicemistrzem Polski

Reprezentanci Cementu Gryf Chełm w tegorocznym sezonie w mistrzostwach Polski zdobyli 22 medale w różnych grupach wiekowych. Kolejny medal do tego bogatego dorobku podczas rozgrywanych w Poznaniu młodzieżowych mistrzostwach Polski, do 23 lat, dołożył ubiegłoroczny mistrz Polski juniorów Michał Biskupski.

Zawody te objęte są systemem sportu młodzieżowego prowadzonego przez Ministerstwo Sportu. W pierwszym pojedynku Michał pokonał **Konrada Makowskiego** z MLUKS Orzeł Wierzbica. W kolejnej walce reprezentant Cementu-Gryfa odniósł również zwycięstwo nad zawodnikiem z Piotrkowa Trybunalskiego **Łukaszem Sochą**. W pojedynku, którego stawką był złoty medal, 21-letni reprezentant Chełma uległ swojemu rówieśnikowi, zawodnikowi AKS Piotrków Trybunalski **Kacprowi Gajdzie** i tym sam został wicemistrzem Polski. Na słabszą dyspozycję Michała miało niewątpliwie wpływ przeziębienie, które w znacznym stopniu uniemożliwiło mu przygotowanie się w pełni do turnieju. **(r)**

Niedźwiadek mistrzem jesieni

Zespół Niedźwiadka Chełm z rocznika 2009 prowadzi po rundzie jesiennej Ligi wojewódzkiej młodzików młodszych. Zwyciężył w 10 spotkaniach, przegrał tylko raz. Drużyna trenera Skubisza zgromadziła aż 30 punktów.

Wyniki, jakie uzyskali podopieczni **Karola Skubisza** w pierwszej rundzie rywalizacji w I lidzie wojewódzkiej młodzików młodszych napawają optymizmem. Zaledwie 11-leni zawodnicy Niedźwiadka potrafili pokonać swoim rówieśników z Lublina, Zamościa, Łęcznej czy Świdnika. Przegrali tylko raz, z TOP 54 Biała Podlaska 2:6. W pozostałych meczach wygrywali: 12:0 z Avią Świdnik, 6:2 z Lublinianką, 4:2 z BKS Lublin, 2:1 z Orlętami Łuków, 2:0 z Górnikiem Łęczna, 5:0 z MOSiRem Lubartów, 6:4 z Motorem Lublin, 3:0 z Orlętami Radzyń Podlaski, 3:1 z Hetmanem Zamość i 2:0 z Wisłą Puławy.

- Z postawy moich zawodników jestem bardzo zadowolony – mówi **Karol Skubisz**, trener Niedźwiadka rocznik 2009. - Nie byliśmy faworytem ligi, ale determinacja i zaangażowanie w każdym meczu przyniosły nam naprawdę bardzo dobre wyniki. Nie każdy mecz układał po naszej myśli. Na przykład w starciu z faworytem Motorem Lublin, po 20 minutach przegrywaliśmy 1:4, ale moi chłopcy nie poddali się i mecz zakończył się wynikiem 6:4. To było nasze najlepsze spotkanie w tej rundzie. Przed nami jeszcze dużo pracy, nie spoczywamy na laurach – podkreśla Skubisz.

Chłopcy z rocznika 2009 bez wątpienia mają talent, ale też chcą pracować. Wiedzą, że bez systematycznych treningów, nie byliby w stanie osiągnąć tak dobrych wyników. Są przykładem dla młodszych roczników, że ciężka praca na zajęciach musi przynieść efekty. Całej drużynie, trenerowi, ale także rodzicom utalentowanych zawodników, którzy pilnują, aby ich pociechy regularnie trenowali, należą się gromkie brawa. Niedźwiadek jesienią grał w składzie: **Mateusz Tulikowski**, **Oliwier Dynysiuk**, **Maciej Kuś**, **Konrad Skoczylas**, **Antoni Oszwa**, **Alan Lipski**, **Patryk Cichosz**, **Marcel Dziewa**, **Dominik Psuja**, **Maksymilian Kloc**, **Krystian Sołtys**, **Dorian Mataczyński**, **Antoni Rakowski**, **Igor Zając**, **Krzysztof Sajuk**, **Kordian Krawczuk** i **Dawid Szymczak**. **(kg)**

Sukces chełmskiej kulturystki

Arleta Jaskuła z Chełma zdobyła srebrny medal w międzynarodowym pucharze debiutantów NPC w kulturystyce.

W Nowym Dworze Mazowieckim odbył się międzynarodowy festiwal sportów sylwetkowych federacji NPC Worldwide & IFBB Professional League. W mistrzostwach wzięło udział ok. 400 kulturystów i kulturystek z całego świata. W doborowym towarzystwie znalazła się też chełmianka **Arleta Jaskuła**. Arleta, na co dzień trenująca w siłowni Husaria w Chełmie pod okiem mistrza świata w kulturystyce **Piotra Głuchowskiego**, odniosła niebywały sukces. Startując w kat. międzynarodowy puchar Polski debiutantów NPC zajęła drugie miejsce i do domu wróciła ze srebrnym medalem.(**k**)

Wygrana chełmskich tenisistów

W niedzielę rozegrana została czwarta kolejka II ligi mężczyzn w tenisie stołowym. Ogniwo Chełm pokonało u siebie UKS Wolą Osowińską 8:2.

Punkty dla chełmskiej drużyny zdobyli: **Paweł Widyński** i **Tomasz Majewski** (po 2,5) oraz **Adrian Kubajka** i **Janusz Widyński** (po 1,5). W tej samej kolejce Kłos Chełm zremisował 5:5 z Sygnałem Lublin. Mecze SMS I Włodawa z UPKS Błękitni Leopoldów i SMS II Włodawa z UMCS Lublin, zostały przełożone. (**k**)

TABELA

1. CKFiS I Bełżyce	4	6	28-12
2. SMS I Włodawa	3	6	25-5
3. Ogniwo Chełm	3	6	22-8
4. Sygnał Lublin	4	5	22-18
5. STS I Lubartów	4	4	21-19
6. UMCS Lublin	2	4	20-0
7. Wola Osowińska	4	2	16-24
8. SMS II Włodawa	3	2	13-17
9. Błękitni Leopoldów	2	2	10-10
10. Kłos Chełm	4	1	10-30
11. Żaczek I Fajsławice	2	0	2-18
12. Werbkowice	2	0	1-19
13. Kłos Wola Skr.	1	0	0-10

eprasa.pl fc751dc0b3

Liga okręgowa, 13. kolejka

Hetman rozbił Ruch

HETMAN ŻÓŁKIEWKA – RUCH IZBICA 7:0 (3:0)

1:0 – **Koprucha** (14), 2:0 – **Wanielista** (18), 3:0 – **Widz** (25), 4:0 – **Wanielista** (62), 5:0 – **Koprucha** (78), 6:0 – **Prus** (85), 7:0 – **Małek** (87).

HETMAN: Ścibak (88 Winnicki) – Ździebło (70 Gaborski), Wanielista, Widz, Małek, Rycerz, Miedźwiedź, Krzysztoń (63 Prus), Puchala (63 Mielniczuk), Sawicki, Koprucha. Trener – **Piotr Kapłon**.

RUCH: Sasim – M. Wlizło (35 Babiarz), A. Wlizło, Hopko, Stępniak (52 Bojarski), G. Lewandowski (75 Witkowski), Malczewski (65 (Binek), Swatowski (80 Kaszak), Kryłowicz, Banach, Gałka. Trener – **Piotr Malczewski**.

Nie takiego wyniku w meczu z Hetmanem spodziewali się sympatycy Ruchu Izbica. – Wiedzieliśmy, że drużyna z Żółkiewki gra w tym sezonie bardzo dobrze, a mimo to zaskoczyła nas świetną grą. To był chyba najtrudniejszy rywal, z jakim przyszło się nam w tym sezonie zmierzyć – powiedział po meczu grający trener Ruchu **Piotr Malczewski**.

Goście mieli swoje okazje na gola. W pierwszej połowie sytuacji „sam na sam" nie wykorzystał **Michał Gałka**, a wspomniany Malczewski trafił w poprzeczkę. – Gdybyśmy wykorzystali te dwie okazje, mecz pewnie potoczyłby się inaczej. Niestety, Hetman nas wypunktował, byli lepsi, gratuluję im zwycięstwa i stylu, w jakim je odnieśli – dodaje trener Ruchu.

Worek z bramkami rozwiązał **Damian Koprucha**, który w 14 min. po dośrodkowaniu Widza strzałem głową trafił do siatki gości. – Bramka **Wanielisty** na 2:0 w 18 min. była ozdobą meczu – mówi **Andrzej Koprucha**, kierownik drużyny z Żółkiewki. – Uderzył z woleja po krótkim słupku. Bramkarz nie miał szans – dodaje.

Na 3:0 podwyższył **Barłomiej Widz** po kolejnej koronkowej akcji gospodarzy. Po zmianie stron podopieczni **Piotr Kapłona** kontynuowali strzelanie. Kolejny raz na listę strzelców wpisał się, będący ostatnio w wybornej formie, Wanielista. Drugie trafienie zaliczył Koprucha, na listę strzelców wpisał się też **Karol Prus**, a w końcówce gości dobił **Rafał Małek**. – To były gole po akcjach, grze z klepki, dośrodkowaniach, bez fajerwerków – mówi A. Koprucha. – W sumie był to mecz bez historii. Praktycznie od początku do ostatniego gwizdka dominowaliśmy, wynik nie był zagrożony choćby przez moment. Jedyną niewiadomą były rozmiary naszego zwycięstwa. Cieszymy się z dobrej formy zespołu, mamy do rozegrania dwa zaległe mecze i oba będziemy chcieli wygrać. Jeśli zwyciężymy w obu, jesień zakończymy na pierwszym miejscu. Taki jest nasz cel! – podsumowuje kierownik Koprucha. (**kg**)

Brat zmiażdżył Sawenę

BRAT CUKROWNIK SIENNICA NADOLNA - SAWENA SAWIN 16:2 (6:1)

1:0 – **Witka** (5), 2:0 – **Suduł** (7), 3:0 – **Ignaciuk** (16), 3:1 – **Futa** (17), 4:1 – **Dubaj** (28), 5:1 – **Dubaj** (39), 6:1 – **Sawa** (43), 7:1 – **Suduł** (48), 7:2 – **Nickiel** (49), 8:2 – **Sawa** (51), 9:2 – **Witka** (58), 10:2 – **Sawa** (60), 11:2 – **Kniażuk** (69), 12:2 – **Arnold Kister** (71), 13:2 – **Arnold Kister** (74), 14:2 – **Sawa** (76), 15:2 – **Sawa** (77), 16:2 – **Korszun** (85).

BRAT: Pypa - Kniażuk, Pachuta(78 K. Jopek), Zdunek, Szczepaniuk, Malinowski, Ignaciuk (38 Arnold Kister), Witka, J. Dubaj, Sawa (80 Korszun), Suduł (75 P. Urbański). Trener – **Andrzej Ignaciuk**.

SAWENA: Misiura – Pietruszka, Matejek, Błaszczyk, Szyszko (80 Prucnal), Jusiuk (85 Krzeszczyk), Nickiel, Tymicki, Łubkowski, Wachulski, Futa (78 Grzeluk). Trener – **Jacek Płoszaj**. Czerwona kartka: **Wachulski** (S) w 55 min. za faul.

W sobotę w Siennicy Nadolnej spotkały się pierwsza z ostatnią drużyną tabeli chełmskiej ligi okręgowej. Każdy inny wynik niż pewna wygrana Brata byłby sensacją, ale tak wysokich rozmiarów zwycięstwa nikt się chyba jednak nie spodziewał. – Przyjechaliśmy do Siennicy Nadolnej w mocno okrojonym składzie. W sobotę ludzie pracują, a nam każą grać. Trener nie mógł więc skorzystać z podstawowych zawodników: **Suszcza**, **Korkosza**, **Kierepki**, **Jaglewicza**, nie mieliśmy też bramkarza **Wilgockiego**. Mimo wszystko nie powinniśmy zagrać aż tak źle. W zasadzie staliśmy i przyglądaliśmy się temu, co zrobią rywale. Kłopoty kadrowe to jedno, brak ambicji i woli walki to już co innego – zauważa **Wojciech Adamowicz**, prezes Saweny.

Festiwal strzelecki już w 5 min. rozpoczął **Piotr Witka** strzałem zza szesnastki. Dwie minuty później było 2:0. Dośrodkowywał Kniażuk, strzelał **Sebastian Suduł**. W 16 min. na listę strzelców wpisał się grający trener Brata. **Andrzej Ignaciuk** dobił strzał **Krystiana Sawy** i zrobiło się 3:0. Przed przerwą dwa gole dołożył Dubaj (asysty Ignaciuka i **Roberta Malinowskiego**), jednego Sawa i wiadomo było, że gospodarze tego dnia odniosą wysokie zwycięstwo i zainkasują trzy punkty.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Znajdującą się w fatalnej sytuacji Sawenę pogrążyła dodatkowo czerwona kartka, którą w 55 min. za brutalny faul obejrzał **Wachulski**. Koncert lidera chełmskiej okręgówki trwał nadal. W sumie Sawa aż 5 razy wpisał się na listę strzelców, po dwa gole dołożyli Witka, Suduł, **Dubaj**, po jednym Kniażuk, **Arnold Kister** i **Mariusz Korszun**. Warto odnotować, że w 75 min. w seniorskiej drużynie Brata zadebiutował junior **Paweł Urbański**, który zmienił Suduła. Już w 38 min. boisko musiał opuścić kontuzjowany trener Andrzej Ignaciuk. (**kg**)

Szajduk odwrócił losy meczu

FRASSATI FAJSŁAWICE - UNIA REJOWIEC 3:4 (1:1)

0:1 – **Czerwiński** (7), 1:1 – **P. Przebirowski** (22), 2:1 – **S. Baran** (48), 3:1 – **S. Baran** (54), 3:2 – **Szajduk** (58), 3:3 – **Szajduk** (62 karny), 3:4 – **Szajduk** (70).

FRASSATI: Mazur - K. Przebirowski, Sławacki, P. Przebirowski, Slobodyan (63 Suszek), Kostka (89 Karol Błaziak), M. Baran, Chruściel (46 Dunda), S. Baran, Dobrzyński (78 Gieracz), Olech. Trener – **Jerzy Szych**.

UNIA: Pastuszak – Kloc, Karauda (85 Kalman), Górny, Czerwiński, Brzezicki, M. Bohuniuk, K. Bohuniuk (62 Sąsiadek), Rossa, Szajduk, Kwiatosz. Trener – **Tomasz Sąsiadek**.

Frassati w obecnym sezonie gra poniżej oczekiwań. Przed meczem z Unią zespół z Fajsławic miał 7 punktów mniej od ekipy z Rejowca i to goście byli faworytem. Już w 7 min. Unia wyszła na prowadzenie. – **Adrian Czerwiński** bił piłkę z rzutu rożnego i zrobił to tak, że futbolówka wpadła za kołnierz bramkarza gospodarzy – relacjonuje **Marcin Palonka**, kierownik drużyny Unii Rejowiec. Prowadzenie uśpiło podopiecznych **Tomasza Sąsiadka**.

W 21 min. gospodarze wywalczyli korner, po którym **Patryk Przebirowski** strzałem głową pokonał **Adriana Pastuszaka**. Do końca I połowy na boisku nie działo się za wiele ciekawego. Gra toczyła się głównie w środku, obu ekipom brakowało pomysłu na to, jak wyjść na prowadzenie. Po zmianie stron Frassati niespodziewanie zdobyło drugiego gola, na listę strzelców wpisał się **Sebastian Baran**. – Przy jego strzale trochę nie popisał się nasz bramkarz – zauważa Palonka.

Gdy w 54 min. gospodarze wyprowadzili zabójczą kontrę i S. Baran strzelił gola na 3:1, zapachniało sensacją. Wydawało się, że Unia nie jest w stanie odwrócić losów spotkania. – Pojawił się pomysł, by na boisko wszedł nasz trener **Tomasz Sąsiadek**, który nieraz już dał drużynie pozytywny sygnał do walki z boiska. Miał ożywić grę zespołu, zmobilizować do ataku. Na szczęście drużyna sama ocknęła się z letargu, jeszcze zanim trener Sąsiadek wbiegł na plac gry – mówi Palonka.

W 58 min. po akcji skrzydłem **Czerwińskiego**, piłka trafiła do **Pawła Szajduka**, a ten z 5 m pokonał **Wojciecha Mazura**. Cztery minuty później było już 3:3. Jeden z zawodników gospodarzy zagrał piłkę ręką w polu karnym, a Szajduk pewnie wykorzystał „jedenastkę". W 70 min. Szajduk trafił po raz trzeci zapewniający tym samym trzy punkty Unii Rejowiec. – **Kornel Kwiatosz** zdecydował się na strzał z 16 m, piłka trafiła w poprzeczkę, a Paweł dobił ją strzałem głową – opowiada Palonka.

Szajdukowi wciąż było mało. W 80 min. groźnie uderzał z woleja, ale piłka przeleciała tuż obok słupka. W 90 min. strzelał z 13 m, jednak Mazur nie dał się zaskoczyć. – Cieszymy się z tego, że zespół potrafił odrobić dwie bramki straty i jeszcze wygrać – podsumowuje kierownik zespołu z Rejowca. (**kg**)

Bug w Dorohusku bez argumentów

GRANICA DOROHUSK - BUG HANNA 5:0 (3:0)

1:0 – **Bala** (3 karny), 2:0 – **Drzewicki** (30), 3:0 – **Pieczykolan** (35), 4:0 – **Antoniak** (53), 5:0 – **Bala** (85).

GRANICA: W. Ruszkiewicz (46 Seniuk) - Pieczykolan, Marek Grzywna, Kaper, Gregorczuk, Poznański (56 Denkiewicz), Bala, Drzewicki (46 Radecki), Maliszewski, Rondoś (69 Chwyć), Antoniak. Trener – **Marek Grzywna**.

BUG: Żmudziński – Trochimiuk, Kaliszuk, Kowalik, Ignatiuk, Pawlik, Golus, Garal, Soroka, Korszeń, Piotrowski (75 F. Jaworski). Trener – **Paweł Oponowicz**.

Bug Hanna przyjechał do Dorohuska w mocno okrojonym składzie. – Z różnych powodów nie mogło dziś zagrać kilku naszych podstawowych zawodników, trzech jest na kwarantannie, mamy kontuzje, ktoś nie wystąpił z powodu kartek – wylicza **Hubert Kowalik**, zawodnik Bugu. Na boisko nie mogli wybiec m.in. **Pietrusik**, **Łukasz Babkiewicz**, **Krystian Mikulski**, **Arkadiusz Jaworski** a przede wszystkim najskuteczniejszy strzelec **Mateusz Chwedoruk**. – Ja sam grałem osłabiony po infekcji, jaka dopadła mnie tydzień temu. Na boisku do gry w polu w 75 minucie pojawił się **Filip Jaworski**, nasz nominalny bramkarz. Po raz pierwszy w seniorach zagrał junior młodszy Pawlik. Jechaliśmy więc do Dorohuska żeby po prostu zagrać, by nie było walkowera. Nie mieliśmy niestety wielkich nadziei na korzystny wynik – przyznaje.

Konrad Czebiera z Granicy Dorohusk, zauważa, że i gospodarze nie mogli wystawić na ten mecz optymalnego składu. – Mimo to nasza drużyna już od pierwszych minut przejęła inicjatywę na boisku. Wynik w 3 min. otworzył **Kazimierz Bala**, pewnie wykorzystując rzut karny – opowiada. Granica praktycznie nie schodziła z połowy Bugu, ale długo przewagi nie potrafiła zamienić na kolejną bramkę. - Po pół godzinie gry, aktywny tego dnia Bala, prostopadłym podaniem odnalazł **Łukasza Drzewickiego**, który skierował piłkę do siatki. Cztery minuty później było już 3:0. W zamieszaniu podbramkowym po rzucie rożnym najlepiej odnalazł się **Przemysław Pieczykolan** i podwyższył nasze prowadzenie – relacjonuje Czebiera.

W drugiej połowie obraz gry się nie zmienił. Granica atakowała, ale była nieskuteczna. Z wielu stworzonych sytuacji gospodarze wykorzystali tylko dwie. W 53 min. koronkową akcję podopiecznych **Marka Grzywny** zamknął **Artur Antoniak**. W 85 min. wynik ustalił, po świetnej indywidualnej akcji, Bala. - Wynik nie odzwierciedla jednak przebiegu spotkania i wydaje się, że był to najniższy możliwy wymiar kary dla gości – podsumowuje Czebiera. (**kg**)

Start grał do końca

START REGENT PAWŁÓW – SPÓŁDZIELCA SIEDLISZCZE 2:2 (0:1)

0:1 – **Daniel Orłowski** (21), 0:2 – **Damian Osoba** (71), 1:2 - **Kamil Góra** (78), 2:2 – **K. Rutkowski** (85 karny).

START: Kość – Rossa, Mazurek, Kamil Kister, Kaczmarczyk (56 Góra), Jakóbczyk, Rutkowski, Terlecki (61 Siepsiak), Kiejda, Socha. Trener – **Kamil Góra**.

SPÓŁDZIELCA: Przemysław Pawlak - Daniel Orłowski, Grzesiuk, Borek, Damian Orłowski, Dawid Orłowski (60 Karwat), Mroczek, Poliszuk (75 Roczon), Okoń, Damian Osoba, Adrian Pawlak. Trener – **Dariusz Kuchta**.

Spółdzielca był faworytem meczu w Pawłowie. Podopieczni **Dariusza Kuchty** grają w tym sezonie naprawdę dobrze. Zajmują piąte miejsce w tabeli, a Start jest jedenasty. I od początku to goście zaatakowali. Już w 3 min. w dobrej sytuacji znalazł się **Damian Osoba**, ale jego strzał w ostatniej chwili zablokował jeden z obrońców gospodarzy. Kolejne minuty to wciąż pokaz nieskuteczności zespołu Spółdzielcy. W 7 min. groźny strzał Osoby pięknie obronił **Mateusz Kość**, minutę później niecelnie uderzał **Damian Orłowski**. Gospodarze obudzili się w 19 min. Po groźnej kontrze sytuacji „sam na sam" z **Przemysławem Pawlakiem** nie wykorzystał **Kamil Rutkowski**. Po chwili Start przekonał się na własnej skórze o słuszności powiedzenia, że niewykorzystane sytuacje się mszczą.

Mocnym strzałem z pola karnego bramkarza gospodarzy pokonał **Daniel Orłowski**. W 23 min. powinno być 2:0 dla gości, ale Damian Orłowski z 35 m trafił w słupek. W 32 min. groźnie uderzał **Konrad Kiejda**, ale piłka minimalnie minęła słupek bramki Spółdzielcy. Już w doliczonym czasie pierwszej części spotkania idealnej sytuacji na wyrównanie nie wykorzystał **Radosław Kaczmarczyk**. Po przerwie to goście wciąż mieli inicjatywę. W 60 min. mocno z 30 m uderzał Osoba, ale Kość był na posterunku. Minutę później **Adrian Pawlak** znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Startu, ale pojedynek ten przegrał. Naciski Spółdzielcy opłaciły się. W 70 min. Osoba podwyższył wynik na 2:0 i wydawało się, że trzy punkty pojadą do Siedliszcza.

Losy meczu odmienił grający trener Startu **Kamil Góra**, który pojawił się na murawie w 56 min. W 78 min. Góra zdecydował się na solową akcję, minął obrońców Spółdzielcy i mocnym strzałem pokonał Pawlaka. Gospodarze uwierzyli, że mogą jeszcze uratować, wydawało się, że przegrany już, mecz. Rzucili się do ataku i w końcówce wywalczyli rzut karny pewnie na gola zamieniony przez Kamila Rutkowskiego. Warto zauważyć, że w ekipie z Pawłowa zadebiutował 15-letni **Patryk Socha**, który rozegrał całe 90 minut. (**kg**)

Gol z przewrotki

OGNIWO WIERZBICA – ORZEŁ SREBRZYSZCZE 2:1 (1:0)

1:0 - **Knot** (14), 1:1 - **Adamiec** (49), 2:1 – **Knot** (58).

OGNIWO: Wronikowski – Kozaczuk, Pilipczuk, Ciechoński (42 Klimowicz), Sobczuk, Piotrowski (60 Gałecki), Chlebiuk, Skorupski, Nowaczek, Knot, Szanfisz. Trener – **Sławomir Skorupski**.

ORZEŁ: Wikło - Kraszkiewcz, Bazela, Binkiewicz (84 Ł. Tatysiak), Kogut (65 Sz. Tatysiak), Dubaczyński, A. Olender, M. Olender (72 Kopeć), Adamiec, Omelko, Olęder. Trener – **Waldemar Kogut**.

Czerwona kartka: **Nowaczek** (O) w 86 min. za dwie żółte.

Ogniowo od początku narzuciło swój styl gry i zepchnęło gości do obrony. Grało jednak nieskutecznie. – Przełamanie nastąpiło w 14 min. **Karol Knot** popisał się bramką strzeloną z przewrotki. To kolejny taki jego gol w karierze. Praktycznie w każdej rundzie zalicza trafienia z przewrotki – mówi **Artur Wawruszak**, kierownik drużyny Ogniwo Wierzbica.

Gospodarze wciąż atakowali i wciąż byli nieskuteczni. – Sam Karol powinien dziś strzelić z pięć bramek. Dwa razy jego uderzenia dobrze bronił **Tomasz Wikło**, raz w decydującym momencie się poślizgnął – wylicza Wawruszak. Zamiast podwyższenia prowadzenia przez Ogniwo, tuż po zmianie stron Orzeł zdołał zdobyć wyrównującą bramkę. W 59 min. **Kraszkiewcz** wrzucił piłkę w pole karne, a **Adamiec** strzałem głową pokonał **Wronikowskiego**. – Na szczęście w 58 min. świetnym dośrodkowaniem popisał się **Hubert Pilipczuk** i Karol Knot zdobył swojego drugiego gola – mówi Wawruszak.

W 60 min. na boisku pojawił się Gałecki. – To była bardzo dobra zmiana. Damian mógł strzelić trzy bramki, lecz brakowało mu skuteczności. Raz po jego uderzeniu piłka przeleciała tuż nad poprzeczką, a dwa razy obok słupka. Jego pojawienie się na murawie wniosło jednak sporo ożywania w naszej grze – podkreśla kierownik zespołu z Wierzbicy. Według Wawruszaka Ogniwo wygrało zasłużenie. – Wynik powinien być nawet wyższy. Byliśmy lepsi, szczerze mówiąc Orzeł trochę mnie rozczarował swoją grą – podsumowuje. (**kg**)

TABELA

1. Brat Siennica Nadolna	13	35	11-2-0	65-17
2. Hetman Żółkiewka	11	31	10-1-0	52-18
3. Ogniwo Wierzbica	12	26	8-2-2	37-23
4. Orzeł Srebrzyszcze	13	23	7-2-4	32-19
5. Spółdzielca Siedliszcze	13	21	6-3-4	25-14
6. Unia Rejowiec	12	18	5-3-4	29-25
7. Granica Dorohusk	13	18	5-3-5	33-28
8. Znicz Siennica Różana	12	15	4-3-5	14-23
9. Ruch Izbica	13	13	3-4-6	24-33
10. Bug Hanna	11	9	2-3-6	20-38
11. Start Pawłów	12	9	2-3-7	21-35
12. Frassati Fajsławice	12	8	2-2-8	22-39
13. Agros Suchawa	12	8	2-2-8	28-40
14. Sawena Sawin	11	4	1-1-9	15-65

eprasa.pl fc751dc0b3

16. kolejka IV liga

Remis był w zasięgu ręki...

UNIA BIAŁOPOLE – KRYSZTAŁ WERBKOWICE 1:2 (1:1)

0:1 – **Rybka** (20), 1:1 – **Mazur** (39), 1:2 – **Mulawa** (84).

UNIA: Kozłowski – Ślusarz (82 M. Cor), Kociuba, Kołodziejczyk, Bureć, Michał Antoniak (65 Zdybel), Greguła, Mateusz Antoniak, Mazur, Lewkowicz, Sarzyński (46 K. Cor).

Piłkarze z Białopola doznali trzynastej porażki z rzędu, choć zagrali lepiej, niż w środowym zaległym spotkaniu przeciwko Ładzie Biłgoraj. – Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była słaba, ale mimo to potrafiliśmy strzelić wyrównującego gola – mówił po ostatnim gwizdku sędziego trener Unii, **Tomasz Hawryluk**.

Unia straciła bramkę w 20 min. – Sytuacja podobna do tej z środowego meczu, kiedy Łada strzeliła gola na 2:1. Znów mieliśmy problem ze skutecznym wybiciem piłki z własnej szesnastki. W końcu spadła ona pod nogi **Stanisława Rybki**, który strzałem z 8 metrów pokonał **Łukasza Kozłowskiego** – opowiada szkoleniowiec drużyny z Białopola.

Gospodarze w 39 min. doprowadzili do wyrównania. Duża zasługa w tym aktywnego **Pawła Mazura**. Zawodnik Unii doskoczył do stopera gości, odebrał mu piłkę i znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Kryształu. – Minął go zwodem i strzelił do pustej bramki. W drugiej połowie staraliśmy się nie dopuszczać rywala do strzeleckich sytuacji. Kryształ miał przewagę w posiadaniu piłki, ale długo broniliśmy się i wszystko wskazywało na to, że w końcu możemy zdobyć jakieś punkty. Niestety, w 84 min. straciliśmy drugiego gola. Sędzia podyktował w bocznym sektorze rzut wolny, choć w moim odczuciu przewinienia nie było. Poszło dośrodkowanie na dalszy słupek i środkowy obrońcy Kryształu, pozostawiony bez opieki, z 2 metrów posłał piłkę do siatki – relacjonuje Tomasz Hawryluk.

Unia w środę 11 bm. u siebie zagra z Gryfem Gmina Zamość o godz. 13.00, a w sobotę 14 bm. zmierzy się w Rożdżałowie z Kłosem Gmina Chełm. **(r)**

Wygrali w okrojonym składzie

GÓRNIK II ŁĘCZNA – WŁODAWIANKA 0:1 (0:0)

0:1 – **Magdysh** (48).

WŁODAWIANKA: Paszkiewicz – Książak, Nielipiuk, Błaszczuk, Musz, Czarnota (60 Woch), Ilczuk, Skrzypek, Pacek, Magdysh, Kamiński.

Tylko 13 zawodników Włodawianki pojechało na mecz do Łęcznej. Czterech graczy w piątek zgłosiło niedyspozycję. – Problemy zdrowotne sprawiły, że nie było ich ani na treningu, ani na meczu. W dodatku dwóch kolejnych pauzowało za żółte kartki. Z konieczności wpisałem się do protokołu, jako zawodnik rezerwowy – opowiada trener Włodawianki, **Mirosław Kosowski**.

Dla włodawskiej drużyny spotkanie z rezerwami Górnika miało niezwykle istotne znaczenie. Przed szesnastą kolejką Włodawianka zajmowała siódme miejsce, a więc była poza pierwszą szóstką. Ewentualna strata punktów w Łęcznej mogłaby postawić zespół trenera Kosowskiego w trudnej sytuacji.

- Pojechaliśmy na mecz w okrojonym składzie i muszę przyznać, że chłopcy stanęli na wysokości zadania. Jestem pełen podziwu dla ich postawy. Od samego początku dawali wyraźne sygnały, że bardzo chcą to spotkanie wygrać – mówił po ostatnim gwizdku sędziego trener Kosowski.

Pierwsza połowa była wyrównana. Włodawianka stworzyła sobie jedną dogodna okazję do zdobycia bramki. Piłka po uderzeniu głową **Vladyslawa Magdysha** minimalnie minęła bramkę przeciwnika. Jedną szansę do strzelenia gola stworzył sobie również Górnik II. **Michał Szałachowski** urwał się obrońcom włodawskiej drużyny i znalazł się w sytuacji sam na sam z **Maciejem Paszkiewiczem**. – Nasz bramkarz do samego końca zachował zimną krew i z tego pojedynku wyszedł zwycięską ręką, wybijając piłkę na rzut rożny – relacjonuje Mirosław Kosowski.

Włodawianka świetnie rozpoczęła drugą część spotkania. W 48 min. dośrodkowanie **Piotra Packa** przejął na głowę Magdysh i ładnym strzałem umieścił futbolówkę w siatce. – Od tego momentu graliśmy dojrzalej, szanowaliśmy piłkę i staraliśmy się umiejętnie wybijać przeciwnika z rytmu. Górnik II nie miał nic do stracenia i zaatakował, ale nie był w stanie przedrzeć się przez szczelną naszą defensywę. Muszę przyznać, że w grze obronnej byliśmy bardzo dobrze zorganizowani, chłopcy zostawili na boisku sporo zdrowia – podkreśla szkoleniowiec Włodawianki.

Goście nie ograniczali się jedynie do obrony. Gdy nadarzyła się okazja, przechodzili do kontrataku. – Mogliśmy strzelić jeszcze przynajmniej jednego gola i spokojnie kontrolować przebieg meczu. Świetne okazje zaprzepaścili Pacek, **Przemysław Ilczuk**, Magdysh i **Kacper Kamiński**. – Jeden gol powinien paść, ale byliśmy nieskuteczni i do samego końca musieliśmy bronić jednobramkowej przewagi. Udało się, nie pozwoliliśmy rywalowi wyrównać i cieszymy się z trzech punktów. Radość jest tym większa, że pojechaliśmy na mecz w okrojonym składzie – podkreśla Kosowski.

Włodawianka w środę 11 bm. zagra u siebie z Orlętami Łuków, a w najbliższy weekend zmierzy się w Krasnymstawie z miejscowym Startem. Obaj jej najbliżsi rywale to zespołu z dołu tabeli. Jeśli podopieczni trenera Kosowskiego chcą awansować do pierwszej szóstki, najbliższe dwa pojedynki muszą rozstrzygnąć na swoją korzyść. – Nie będziemy dopisywać punktów przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Musimy wyjść na boisko i walczyć o zwycięstwo. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważne dla nas są to mecze, ale musimy również pamiętać, że nikt bez walki się nie podda. Czekają nas wbrew pozorom trudne pojedynki – dodaje trener Kosowski. **(r)**

Victoria straciła dwa punkty

VICTORIA ŻMUDŹ – GROM RÓŻANIEC 0:0

VICTORIA: Perdun – Przychodzień, Brzozowski, Kazubski, Skowronek, Ścibior, Kuczyński (55 Persona), Pikul (67 Bielecki), J. Sawa (75 Misiurek), K. Sawa, Kashay (81 Flis).

Trener Victorii, **Piotr Moliński**, po ostatnim gwizdku sędziego nie był w dobrym humorze. – Straciliśmy dwa punkty. Myśleliśmy, że to spotkanie potoczy się inaczej. Wybiegliśmy na boisko z dużą wolą zwycięstwa, byliśmy bojowo nastawieni, chcieliśmy grać agresywnie – mówił po meczu szkoleniowiec zespołu ze Żmudzi.

Dla obu drużyn było to niezwykle ważne starcie. Przed pierwszym gwizdkiem sędziego Victoria nad Gromem miała zaledwie dwa punkty przewagi i chciała ją powiększyć. Gospodarze byli faworytem potyczki, tym bardziej, że w pierwszym meczu tych zespołów Victoria wygrała 1:0.

- Niestety, sobotni występ nie był udany w naszym wykonaniu – mówi trener Moliński. – Przeważaliśmy, stwarzaliśmy sobie strzeleckie sytuacje, jednak dużo gorzej było z ich wykończeniem.

W pierwszej połowie najlepszą okazję do zdobycia bramki zmarnował **Michał Kuczyński**. W drugiej części gry Victoria stworzyła o wiele więcej okazji, ale żadnej nie potrafiła zamienić na bramkę. Zaskoczyć bramkarza Gromu próbowali Kuczyński i **Dawid Pikul**, ale bez rezultatu. Piłka po strzale tego pierwszego musnęła słupek. – Były też dwie kontrowersyjne decyzje sędziego. Pierwsza dotyczyła zagrania piłki ręką we własnym polu karnym przez zawodnika Gromu. Naszym zdaniem należała się nam jedenastka. W drugiej sytuacji w polu karnym rywala doszło do dużego zamieszania. Zagrana przez obrońcę gości piłka zmierzała do bramki i zawodnicy, którzy za nią rozgrzewali się, byli pewni, że całym obwodem przekroczyła linię bramkową. Sędzia nie miał jednak sygnalizacji od asystenta i kazał kontynuować grę – odpowiada Piotr Moliński. W końcówce Victoria przycisnęła. Przez kilka minut trwało oblężenie bramki gości. – Po strzale **Szymona Bieleckiego** wszyscy podnieśliśmy ręce w górę, bo już widzieliśmy piłkę w siatce. W ostatniej chwili obrońca Gromu wybił ją z linii bramkowej. Szkoda, bo powinniśmy ten mecz wygrać. Mieliśmy wyraźną przewagę i stworzyliśmy sobie znacznie więcej okazji do zdobycia gola – podkreśla trener Moliński.

Victoria w najbliższą środę 11 bm. powinna zmierzyć się na wyjeździe z Ładą Biłgoraj. Wiele wskazuje na to, że do meczu raczej nie dojdzie, z powodu zagrożenia epidemicznego. W drużynie Łady u zawodników stwierdzono zakażenie koronawirusem. W 18. kolejce natomiast, 14 listopada, Victoria zagra u siebie z Huczwą Tyszowce. **(r)**

Sparta wygrała zasłużenie

START KRASNYSTAW – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 0:1 (0:1)

0:1 – **Kuśmierz** (4).

START: Skrzypa – Jaroszek, Saj, Lenard, Wojciechowski, Matycz (55 Florek), Ciechan, Chariasz, A. Kowalski, D. Sołdecki, J. Sołdecki (55 Wójtowicz).

SPARTA: Kamiński – Paździor, Huk, Figura, Starok, Wołos, Borówka, Pokrywka, Jasiński (71 Karwowski), Kuśmierz, Barabasz (65 Martyn).

Start w rundzie rewanżowej jeszcze nie zdobył punktu. Przegrał cztery mecze z rzędu, w dodatku nie prezentując się w nim dobrze. Trener **Marek Kwiecień** miał nadzieję, że przełamanie przyjdzie w sobotę, podczas derbowego starcia ze Spartą Rejowiec Fabryczny. Stało się jednak inaczej.

Sparta bardzo poważnie potraktowała starcie ze Startem. – Mieliśmy w pamięci nasz lipcowy mecz w Pucharze Polski, przegrany 0:3. Obejrzałem ostatnie boje Startu i wiedziałem, że musimy unikać przede wszystkim stałych fragmentów gry, w których ważną rolę pełni **Dawid Sołdecki**. Nie ukrywam, że spodziewałem się czegoś więcej po gospodarzach, bo w ich szeregach są piłkarze, którzy potrafią kreować grę. Być może my zagraliśmy na tyle dobrze, że poczynania przeciwnika neutralizowaliśmy w zarodku – mówił po meczu **Bartosz Bodys**.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli gości. W 4 min. **Kamil Starok** uprzedził rywala, przejął piłkę w środku pola i szybkim zagraniem na lewą stronę uruchomił **Damiana Kuśmierza**. Skrzydłowy Sparty zbiegł do środka i uderzył w krótki róg **Mateusza Skrzypy**. Piłka ku radości ekipy z Rejowca Fabrycznego wpadła do siatki. – Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu, powinniśmy pokusić się o jeszcze jednego gola. Właściwie funkcjonowały nasze skrzydła. Z prawej strony dobrze spisywał się Patryk Pokrywka, ale też dużo dobrego w ofensywie dał nam **Przemysław Jasiński**. Jeśli chodzi o cechy wolicjonalne, aspekty motoryczne, to pod tymi względami wyglądaliśmy naprawdę bardzo dobrze – opowiada Bartosz Bodys.

W 38 min. Sparta stanęła przed szansą na podwyższenie prowadzenia. – Mieliśmy rzut karny. **Mateusz Wołos** ubiegł **Daniela Chariasza**, pognał z piłką w kierunku bramki Startu i w szesnastce został nieprawidłowo powstrzymany przez **Karola Wojciechowskiego**. Sędzia pokazał na jedenasty metr. Niestety, **Mateusz Skrzypa** wyczuł intencje **Kamila Staroka** i obrobił jego strzał.

W drugiej połowie Start Krasnystaw rzucił się do odrabiania strat. – Gospodarze mieli kilkuminutowy fragment naprawdę bardzo dobrej gry, ale nie pozwoliliśmy im zdobyć gola. Z każdą minutą odzyskiwaliśmy kontrolę nad meczem, stwarzając kolejne sytuacje strzeleckie. Dobrą okazję miał Kuśmierz, w słupek trafił **Daniel Barabasz**, a Start poza stałymi fragmentami nie potrafił nam zagrozić. Ostatecznie jednobramkowe prowadzenie zachowaliśmy do końcowego gwizdka sędziego. Jesteśmy zadowoleni z końcowego wyniku, wygraliśmy derbowe spotkanie, Start został przez nas ograny po raz drugi w tym sezonie. Cieszy mnie też postawa drużyny w ostatnim czasie. W sześciu meczach zdobyliśmy 13 punktów. Przed nami mecze z Powiślakiem Końskowola i Opolaninem Opole Lubelskie, a więc bardzo trudnymi rywalami. Nam jednak lepiej gra się z mocniejszymi przeciwnikami. Skoro potrafiliśmy w Końskowoli zdobyć punkt, to dlaczego nie możemy tego powtórzyć u siebie? Jesteśmy dobrej myśli, atmosfera w zespole jest naprawdę dobra i chcemy kontynuować naszą dobrą passę – dodaje Bartosz Bodys.

Trener Startu, **Marek Kwiecień**, po meczu nie ukrywał, że w starciu ze Spartą jego zespół wypadł blado. – Mizeria z naszej strony, zagraliśmy słaby mecz. Szybko straciliśmy gola, ale było mnóstwo czasu na to, by odrobić straty, ale nie potrafiliśmy tego zrobić. Brakuje nam umiejętności, mamy duże posiadanie piłki, jednak nic z tego nie wynika. Zdobyliśmy 9 pkt. praktycznie w tym samym składzie, w jakim awansowaliśmy do czwartej ligi. Doszedł do nas Dawid Sołdecki, ale to wciąż za mało. Zimą musimy wzmocnić zespół, jeśli poważnie myślimy o tym, by utrzymać się w czwartej lidze – twierdzi M. Kwiecień.

Start w środę zagra w Piszczacu z Lutnią, a w niedzielę 15 bm. o 13.00 u siebie z Włodawianką. – W każdym meczu musimy szukać punktów, bo ich potrzebujemy. Zostały jeszcze do rozegrania trzy kolejki i będziemy walczyć – dodaje szkoleniowiec krasnostawskiej drużyny. **(r)**

Huczwa za mocna na Kłosa

KŁOS GMINA CHEŁM – HUCZWA TYSZOWCE 0:2 (0:1)

0:1 – **Michna** (17 karny), 0:2 – **Ziółkowski** (90+1).

KŁOS: Wojtiuk – Fornal, Rutkowski, Kowalski, Siatka, Flis, K. Rak, Filipczuk (63 J. Rak), Kamola (55 Chmiel), Jabłoński (65 Krawiec), Brzozowski (80 Leśniak).

Kłos nie był faworytem sobotniego starcia. Patrząc na składy obu zespołów, więcej szans na zwycięstwo dawano Huczwie. W drużynie gości grają zawodnicy z trzecioligowcą przeszłością, m.in. **Rafał Kycko**, **Mychajło Kaznokcha**, **Daniel Daszkiewicz**, a ostatnio do zespołu dołączył były bramkarz Lewartu, **Adrian Parzyszek**.

- Piłkarskie umiejętności były po stronie Huczwy i to potwierdziło się na boisku – mówił po meczu **Zbigniew Wójcik,** trener drużyny Kłosa. – Niestety, nie wszyscy moi zawodnicy dobrze weszli w to spotkanie. Huczwa od początku zaatakowała, miała pierwszą groźną sytuację, po której od utraty gola uratował nas słupek. W 17 min. złe zachowanie w polu karnym **Krzysztofa Raka**, niepotrzebny faul i goście wywalczyli rzut karny, z którego padła pierwsza bramka.

Kłos walczył ambitnie, ale nie dał rady w pierwszej połowie doprowadzić do remisu. – Powiedzieliśmy sobie w przerwie, że od początku idziemy wysoko, ryzykujemy, musimy zmienić wynik. Niestety, nasz plan w 50 min. legł w gruzach. Czerwoną kartkę dostał **Kacper Kowalski** i kończyliśmy mecz w dziesięciu. Nasz zawodnik w niecenzuralnych słowach skomentował decyzję sędziego. Mimo to stworzyliśmy sobie kilka dogodnych okazji, a najlepszą miał Krzysztof Rak. Po zagraniu od swojego brata Jakuba wyszedł na siódmy metr sam na sam z bramkarzem i najwyraźniej zabrakło mu już tlenu, żeby wykończyć akcję strzałem – opowiada trener Wójcik.

Groźniejsze sytuacje stwarzała jednak Huczwa, ale nie potrafiła zamienić ich na gole. – Trzykrotnie ratował nas słupek lub poprzeczka. Za każdym razem strzelał **Damian Ziółkowski**. W doliczonym czasie gry zawodnik ten po kontrataku w końcu dopiął swego i po zagraniu od Kycko ustalił wynik meczu. Huczwa z przebiegu gry zwyciężyła zasłużenie. Mój zespół musi natomiast poszukać punktów w kolejnych meczach – podkreśla Z. Wójcik.

Kłos w środę 11 bm. zagra w Werbkowicach z Kryształem, natomiast w sobotę 14 bm. o 11.00 u siebie zmierzy się z Unią Białopole. **(r)**

Myśleli, że samo się wygra...

UNIA BIAŁOPOLE – ŁADA BIŁGORAJ 1:3 (1:0)

1:0 – **Mateusz Antoniak** (9), 1:1 – **Piech** (55), 1:2 – **Nawrocki** (70), 1:3 – **Szarlip** (77 karny).

UNIA: Kozłowski - Bureć, Kociuba, Ślusarz, K. Cor (68 M. Cor), Greguła (63 Sarzyński), Michał Antoniak, Mateusz Antoniak, Lewkowicz, Mazur, Zdybel (61 Paśnik).

O tym spotkaniu trener Unii, **Tomasz Hawr**yluk chciałby jak najszybciej zapomnieć. Zaległy mecz dwóch najsłabszych zespołów w grupie południowej na swoją korzyść rozstrzygnęli piłkarze Łady, rewanżując się Unii za porażkę u siebie 0:3.

- Moi zawodnicy myśleli, że samo się wygra, bez walki, a Łada przyjechała do nas naładowana, zdeterminowana i bardzo chciała zwyciężyć. Początek spotkania należał jednak do nas. **Paweł Mazur** w swoim stylu urwał się obrońcom, dograł wzdłuż bramki, a akcję celnym strzałem zakończył **Mateusz Antoniak**. Do przerwy prowadziliśmy, ale wszystko co złe, miało miejsce w drugiej połowie – mówił T. Hawryluk.

Łada po zmianie stron zaatakowała z dużym animuszem. – Widać było, że gościom zależy na wygranej. Wyrównującego gola straciliśmy, bo nie potrafiliśmy dobrze wybić piłki z własnego pola karnego. Przy drugiej bramce nieco lepiej mógł zachować się **Łukasz Kozłowski**. Zawodnik gości uderzył z 20 metrów, piłka spadła naszemu bramkarzowi „za kołnierz". Trzeci gol padł z rzutu karnego, podyktowanego za faul **Wojciecha Burecia**. To nie był jego dzień, zagrał słabe zawody, tak jak cała drużyna – dodał T. Hawryluk. **(r)**

IV LIGA

GRUPA I – PÓŁNOC

Wyniki 16. kolejki: **START KRASNYSTAW – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 0:1, GÓRNIK II ŁĘCZNA – WŁODAWIANKA WŁODAWA 0:1**, ORLĘTA ŁUKÓW – LUTNIA PISZCZAC 3:3, LUBLINIANKA LUBLIN – BIZON JELENIEC 4:0, HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – POM ISKRA PIOTROWICE 1:3, OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 0:2. Mecz zaległy: GÓRNIK II – POWIŚLAK 1:2.

TABELA

1. Huragan Międzyrzec Podlaski	16	37	12-1-3	41-13
2. Powiślak Końskowola	16	32	10-2-4	37-21
3. Lublinianka Lublin	16	29	9-2-5	28-17
4. POM Iskra Piotrowice	16	24	9-0-7	29-21
5. Opolanin Opole Lubelskie	16	25	7-4-5	31-29
6. WŁODAWIANKA WŁODAWA	**16**	**24**	**7-3-6**	**31-22**
7. Lutnia Piszczac	15	22	6-4-5	20-22
8. SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY	**16**	**22**	**6-4-6**	**14-29**
9. Górnik II Łęczna	15	17	5-2-8	18-19
10. Orlęta Łuków	16	13	3-4-9	22-42
11. Bizon Jeleniec	16	11	2-5-9	17-38
12. START 1944 KRASNYSTAW	**16**	**9**	**2-3-11**	**13-28**

GRUPA II - POŁUDNIE

Wyniki 16. kolejki: **VICTORIA ŻMUDŹ – GROM RÓŻANIEC 0:0, KŁOS GMINA CHEŁM – HUCZWA TYSZOWCE 0:2, UNIA BIAŁOPOLE – KRYSZTAŁ WERBKOWICE 1:2**, mecze: Gryf Gmina Zamość – Tomasovia Tomaszów Lubelski, Granit Bychawa – Świdniczanka Świdnik Mały, Unia Hrubieszów – Łada Biłgoraj odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego. Mecze zaległe: **UNIA B. – ŁADA 1:3**, GRYF – GRANIT 0:3, KRYSZTAŁ – HUCZWA 3:2.

TABELA

1. Tomasovia Tomaszów Lubelski	14	40	13-1-0	54-4
2. VICTORIA ŻMUDŹ	**16**	**31**	**9-4-3**	**20-10**
3. Grom Różaniec	16	29	9-2-5	29-13
4. Kryształ Werbkowice	16	28	8-4-4	25-16
5. Świdniczanka Świdnik Mały	14	27	8-3-3	36-15
6. Huczwa Tyszowce	16	26	8-2-6	32-23
7. Granit Bychawa	14	24	7-3-4	23-13
8. Gryf Gmina Zamość	15	17	5-2-8	13-29
9. KŁOS GMINA CHEŁM	**15**	**14**	**4-2-9**	**12-26**
10. Unia Hrubieszów	15	14	3-5-7	12-26
11. Łada Biłgoraj	15	6	2-0-13	7-56
12. UNIA BIAŁOPOLE	**16**	**3**	**1-0-15**	**18-49**

eprasa.pl fc751dc0b3

Fatalny początek drugiej połowy

PODHALE NOWY TARG – ChKS CHEŁMIANKA 3:2 (1:2)

1:0 – **Lepiarz** (17), 1:1 – **Brzyski** (27), 1:2 – **Brzyski** (32), 2:2 – **Nawrot** (48), 3:2 – **Lepiarz** (57).

ChKS: Ciołek – Kożuchowski (74 Wawryszczuk), Mazurek, Kanarek, Salewski (46 Brzozowski), Grądz (79 Dąbrowski), Brzyski, Bonin, Skoczylas (64 Kotowicz), Prytuliak, Myśliwiecki (64 Wołos).

Czerwona kartka: **Kanarek** w 50 min. – konsekwencja drugiej żółtej kartki.

Nie udał się piłkarzom Chełmianki wyjazd w góry na mecz z Podhalem Nowy Targ. O końcowej porażce zdecydował pierwszy kwadrans drugiej części spotkania, w którym podopieczni **Tomasza Złomańczuka** popełnili całą masę błędów, bezlitośnie wykorzystanych przez rywala. A szkoda, bo po 45 minutach gry prowadzili jedną bramką i wydawało się, że są na dobrej drodze do zwycięstwa.

- Co najmniej jeden punkt był w naszym zasięgu. Powinniśmy w pierwszej połowie strzelić jeszcze jednego gola i spokojnie kontrolować mecz w drugiej części – powiedział po ostatnim gwizdku sędziego **Jakuba Moskala** z Kielc, trener Złomańczuk.

Początek spotkania w wykonaniu Chełmianki był niemrawy. Podhale też nic wielkiego nie pokazało. W 12 min. goście przeprowadzili pierwszą składną akcję, zakończoną strzałem **Oleksieja Prytuliaka** z 20 m, po którym wywalczyli rzut rożny. Pięć minut później dwóch zawodników z Nowego Targu wzięło w kleszcze **Michała Grądza**. Pomocnik Chełmianki upadł na murawę w środkowej strefie boiska, sędzia nie dopatrzył się przewinienia, a Podhale ruszyło na bramkę **Sebastiana Ciołka**. Dogranie piłki wzdłuż bramki celnym strzałem wykończył niezwykle skuteczny w ostatnim czasie **Damian Lepiarz** i gospodarze mogli cieszyć się z prowadzenia. Utrata gola nieco sparaliżowała poczynania Chełmianki. Sygnał do przebudzenia w 27 min. dali najstarsi jej zawodnicy, **Grzegorz Bonin** i **Tomasz Brzyski**. Pierwszy wypuścił w „uliczkę", **Michała Grądza**, który popisał się precyzyjnym dośrodkowaniem w pole karne. Piłkę głową zgrał **Dawid Skoczylas**, przejął ją **Paweł Myśliwiecki**, lecz nie dał rady oddać strzału. Dopadł do niej na 12 metrze Brzyski, uderzył mocno, futbolówka odbiła się jeszcze od któregoś z zawodników i zatrzepotała w siatce. Jeszcze dzień przed meczem występ Brzyskiego stał pod znakiem zapytania. Zawodnik na wtorkowym treningu nabawił się kontuzji i wiele wskazywało na to, że do Nowego Targu nie pojedzie. Zdobyty gol dodał gościom skrzydeł. W 31 min. po szybkiej kontrze bliski zdobycia bramki był Prytuliak, ale posłał piłkę tuż obok słupka. Minutę później goście przeprowadzili bardzo ładną akcję. Bonin z bocznego sektora zagrał piłkę przed pole karne, gdzie był dobrze ustawiony Brzyski. Pomocnik Chełmianki nie zastanawiał się, uderzył z powietrza i futbolówka wylądowała w górnym rogu bramki Podhala. Gol godny telewizyjnej kamery. To był naprawdę okres bardzo dobrej gry chełmskiej drużyny. Chełmianka do przerwy stworzyła sobie jeszcze dwie świetne okazje do podwyższenia wyniku. Najpierw Bonin dośrodkował do Myśliwieckiego, który z kilku metrów posłał piłkę nad bramką, a później po akcji Prytuliaka uderzał Skoczylas, ale też niecelnie. Przed przerwą niepotrzebną żółtą kartkę za krytykowanie decyzji sędziego ujrzał **Przemysław Kanarek**.

Po zmianie stron wiadomo było, że Podhale będzie chciało doprowadzić do remisu i zaatakuje. W 48 min. Chełmianka popełniła całą masę błędów w ustawieniu i grze obronnej. Defensorzy gości pozostawili bardzo dużo wolnego miejsca Lepiarzowi. Piłka po jego strzale z 8 metrów odbiła się od słupka. Nie upilnowali także **Michała Nawrota**, który dopadł do niej i głową skierował do pustej bramki. Początek drugiej połowy w wykonaniu podopiecznych Tomasza Złomańczuka zadecydował o końcowym wyniku. Dwie minuty później za taktyczny faul drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną, ujrzał Kanarek. W 57 min. kolejny błąd w ustawieniu i defensywie zakończył się utratą trzeciego gola. Tym razem Lepiarz poradził sobie z obrońcą Chełmianki i posłał piłkę z 10 m w długi róg. Zasłonięty Sebastian Ciołek nie był w stanie zapobiec utracie gola. Bramkarz Chełmianki w 62 min. uratował swój zespół przed utratą czwartej bramki. Obronił strzał Lepiarza w sytuacji sam na sam i zastopował też dobitkę. Po 20 minutach słabej gry goście, widząc, że nie mają nic do stracenia, ruszyli po wyrównującego gola. Uzyskali przewagę, ale niewiele z niej wynikało. Podhale cofnęło się na swoją połowę i Chełmiance trudno było znaleźć lukę w obronie przeciwnika. W kilku akcjach pod polem karnym przeciwnika złych wyborów dokonali sami piłkarze. W 86 min. w polu karnym gospodarzy został sfaulowany **Dawid Brzozowski**. Sędzia, który stał 5 metrów od akcji, nie wskazał na jedenasty metr. – Oglądałem tę sytuację kilka razy po meczu, faul był ewidentny. Zawodnik Podhala podstawił Dawidowi nogę – mówi trener Tomasz Złomańczuk. Niestety, sędzia Moskal z Kielc w sobotę podjął jeszcze kilka kontrowersyjnych decyzji. Nie pokazał przynajmniej trzech żółtych kartek gospodarzom za te same przewinienia, za które karał piłkarzy Chełmianki. – Karnym nam się należał. Niemniej jednak, gdybyśmy wykorzystali swoje okazje z pierwszej połowy, wynik byłby zapewne odwrotny. W poniedziałek będzie analiza meczu, musimy wystrzegać się zachowań, które później rzutują na końcowy wynik – dodaje T. Złomańczuk.

W środę 11 bm. o 13.00 Chełmianka u siebie zagra z Wisłoką Dębica. Mecz odbędzie się bez udziału publiczności. W niedzielę 15 listopada o tej samej godzinie zespół trenera Złomańczuka zmierzy się na wyjeździe z Lewartem Lubartów. **(r)**

III LIGA

Wyniki 18. kolejki:

PODHALE NOWY TARG – ChKS CHEŁMIANKA 3:2 (Lepiarz 17, 57, Nawrot 48 – Brzyski 27, 32).

WISŁOKA DĘBICA – HETMAN ZAMOŚĆ 5:1 (Kamiński 50, Łanucza 64, Pawlak 69, Siedlik 86, Szatała 89 samobójcza – Kruczkowski 21).

LEWART LUBARTÓW – KORONA II KIELCE 1:1 (Michałów 11 – Konstantyn 62).

SIARKA TARNOBRZEG – JUTRZENKA GIEBUŁTÓW 6:1 (Wolski 22, Gajewski 26, 38 karny, Janeczko 33 karny, Bierzało 48 karny, Wdowiak 88 – Kozieł 74).

WISŁA SANDOMIERZ – WÓLCZANKA WÓLKA PEŁKIŃSKA 1:0 (Kajpust 82).

KS WIĄZOWNICA – KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 3:2 (Rop 13, 39, 85 –Trochim 28, 63 karny).

ŁKS ŁAGÓW – AVIA ŚWIDNIK 1:4 (Balotelli 35 – Maluga 13, Białek 31, B. Mroczek 49, 76).

ORLĘTA RADZYŃ PODLASKI – CRACOVIA II KRAKÓW 2:1 (Kobiałka 7, Kursa 90 – Wiśniewski 24).

SOKÓŁ SIENIAWA – STAL STALOWA WOLA 1:0 (Lis 10).

Mecz **STAL KRAŚNIK – PODLASIE BIAŁA PODLASKA** odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego. Pauza – **WISŁA PUŁAWY**.

Mecze zaległe:

PODHALE – PODLASIE 2:1 (Lepiarz 15, Dudek 21 – Kocoł 17 karny).

KSZO 1929 – WISŁA S. 3:1 (Chrzanowski 29, Stanisławski 68, Dwórzyński 84 – Zawiślak 87).

JUTRZENKA – KORONA II 6:1 (Kozieł 20 karny, 55, 82, Zawadzki 45, 61, Pietrzyk 76 – Górski 90).

TABELA

1. Wisła Puławy	17	44	14-21-1	47-18
2. Sokół Sieniawa	16	34	9-7-0	30-10
3. Wisła Sandomierz	16	32	9-5-2	27-16
4. Avia Świdnik	17	31	9-4-4	43-18
5. Podhale Nowy Targ	17	30	9-3-5	29-20
6. Wólczanka Wólka Pełkińska	17	29	9-2-6	38-25
7. Siarka Tarnobrzeg	17	28	8-4-5	32-20
8. Stal Stalowa Wola	16	26	8-2-6	29-20
9. ŁKS Łagów	16	25	7-4-5	25-23
10. Wisłoka Dębica	17	25	7-4-6	24-19
11. KSZO 1929 Ostrowiec Św.	17	23	7-2-8	29-22
12. Lewart Lubartów	17	22	5-7-5	23-20
13. CHEŁMIANKA CHEŁM	**15**	**18**	**5-3-7**	**17-22**
14. Orlęta Radzyń Podlaski	17	18	5-3-9	16-35
15. Cracovia II Kraków	17	15	4-3-10	16-23
16. KS Wiązownica	16	15	4-3-9	18-37
17. Stal Kraśnik	16	15	4-3-9	17-28
18. Jutrzenka Giebułtów	17	15	4-3-10	21-47
18. Korona II Kielce	16	14	4-2-10	24-36
20. Podlasie Biała Podlaska	14	14	4-2-8	21-37
21. Hetman Zamość	16	7	1-4-11	14-44

Tempo wraca do gry

W piątek, 14 listopada, siatkarze Arki/Tempo Chełm podejmą w Miejskiej Hali Sportowej Extrans Sędziszów Małopolski. – Wracamy po gry po zamieszaniu z koronawirusem. Na szczęście już wszyscy zawodnicy czują się dobrze, nikogo nie powinno w najbliższym meczu zabraknąć – mówi Gabriel Wlaź, prezes klubu Arka.

Kilkanaście dni temu kilku zawodników Arki/Tempo Chełm nie najlepiej się poczuło. – Mieli gorączkę, bóle mięśni. Wykonaliśmy więc testy na koronawirusa – mówi **Gabriel Wlaź**. Okazało się, że zakaziło się dwóch chełmskich siatkarzy. – Pozostali mieli negatywny wynik testu. Wszyscy trafili jednak na kwarantannę – dowiadujemy się. Na szczęście dziś wszyscy są zdrowi, zawodnicy, którzy mieli zdiagnozowanego koronawirusa w poniedziałek wznawiają treningi. – To ważne bo w piątek, 14 listopada, czeka nas bardzo ważny mecz dla układu tabeli – mówi Wlaź.

Arka/Tempo w sobotę 14 bm. o 18.00 zmierzy się w Chełmie z zespołem Extrans Sędziszów Małopolski. Mecz będzie można obejrzeć w internecie na profilu facebookowym Tempa Chełm. Na dziś dzień tabela II ligi w siatkówce przedstawia się następująco:

1. Arka Tempo Chełm	**6**	**16**	**17:3**	**480:364**
2. MKS MOSiR Jasło	4	12	12:2	338:293
3. Państwowa Uczelnia Krosno	6	12	14:6	480:420
4. Enea KKS Kozienice	3	9	9:2	276:225
5. KS Błękitni Ropczyce	3	6	6:3	201:193
6. Extrans Sędziszów Małopolski	5	6	6:9	350:343
7. KS Hutnik-Wanda Kraków	6	5	7:14	431:482
8. AKS V LO Rzeszów	6	5	6:14	413:463
9. SMS Sparta AGH Kraków	5	1	3:15	323:431
10. GKPS Gorlice	4	0	0:12	222:300

Juniorzy starsi ze zwycięstwem

Zwycięstwem zakończyli rundę jesienną juniorzy starsi Chełmianki, występujący w I Lidze Wojewódzkiej. Podopieczni Jana Konojackiego pokonali u siebie POM Iskra Piotrowice 2:0.

Drużyna juniorów starszych Chełmianki rundę jesienną zakończyła na dziesiątym miejscu. Zespół odniósł trzy zwycięstwa, zanotował jeden remis i aż osiem razy przegrał. Pokonał na wyjeździe Lublinianke 2:1, u siebie Sygnał Lublin 11:0 i w ostatnim meczu POM Iskra Piotrowice 2:0. Zremisował z Podlasiem Biała Podlaska 1:1. W kilku spotkaniach, w których nie zdobył punktu, z gry jednak nie ustępował przeciwnikom.

W niedzielnym meczu z POM Iskra gole dla Chełmianki zdobyli **Piotr Adamski** i **Nikodem Dzierba**. Gospodarze zagrali w składzie: Kuryś – Kuźmiński (80 Poźniak), Jabłoński, Biskupski, Jeż, Kołaczkowski, Korona (82 Smętkowski), Dzierba, Mazurek (60 Stachniuk), Adamski, Dąbrowski (70 Szyszkowski). **(r)**

TABELA

1. Motor Lublin	12	30	57-12
2. Górnik Łęczna	12	28	51-16
3. Wisła Puławy	12	27	47-15
4. Tomasovia	12	23	43-20
5. Avia Świdnik	12	21	34-26
6. Janowianka	12	21	22-24
7. POM Iskra	12	20	24-19
8. Podlasie	12	18	32-21
9. Orlęta Radzyń P.	12	13	35-37
10. CHEŁMIANKA	**12**	**10**	**19-39**
11. Lublinianka	12	8	18-28
12. Sygnał Lublin	12	6	19-64
13. GKS Niedźwiada	12	3	8-88

Szymon ze srebrnym medalem

Bardzo dobrze spisał się zapaśnik Cementu Gryf Chełm, Szymon Szymonowicz podczas 63. Memoriału Władysława Pytlasińskiego, rozgrywanego w obsadzie międzynarodowej. Zdobył srebrny medal. W finale przegrał z reprezentantem Turcji Doganem Goktasem.

Szymon Szymonowicz rozpoczął turniej od zwycięstwa nad **Filipem Kazimierczakiem**. Walkę wygrał przed czasem przez „tusz", prowadząc wcześniej 5:0. W drugim pojedynku w kategorii wagowej do 87 kg reprezentant Cementu Gryf Chełm pokonał na punkty **Andreasa Valisa** z Estonii 7:5. W finale chełmianin zmierzył się z Turkiem **Doganem Goktasem**. W tym pojedynku musiał uznać wyższość swojego przeciwnika przegrywając wyraźnie przez przewagę techniczną 0:8. **(r)**

eprasa.pl fc751dc0b3

nowy tydzień — najpopularniejszy tygodnik w regionie
NR 45 (780) 9 - 15 listopada 2020 r.

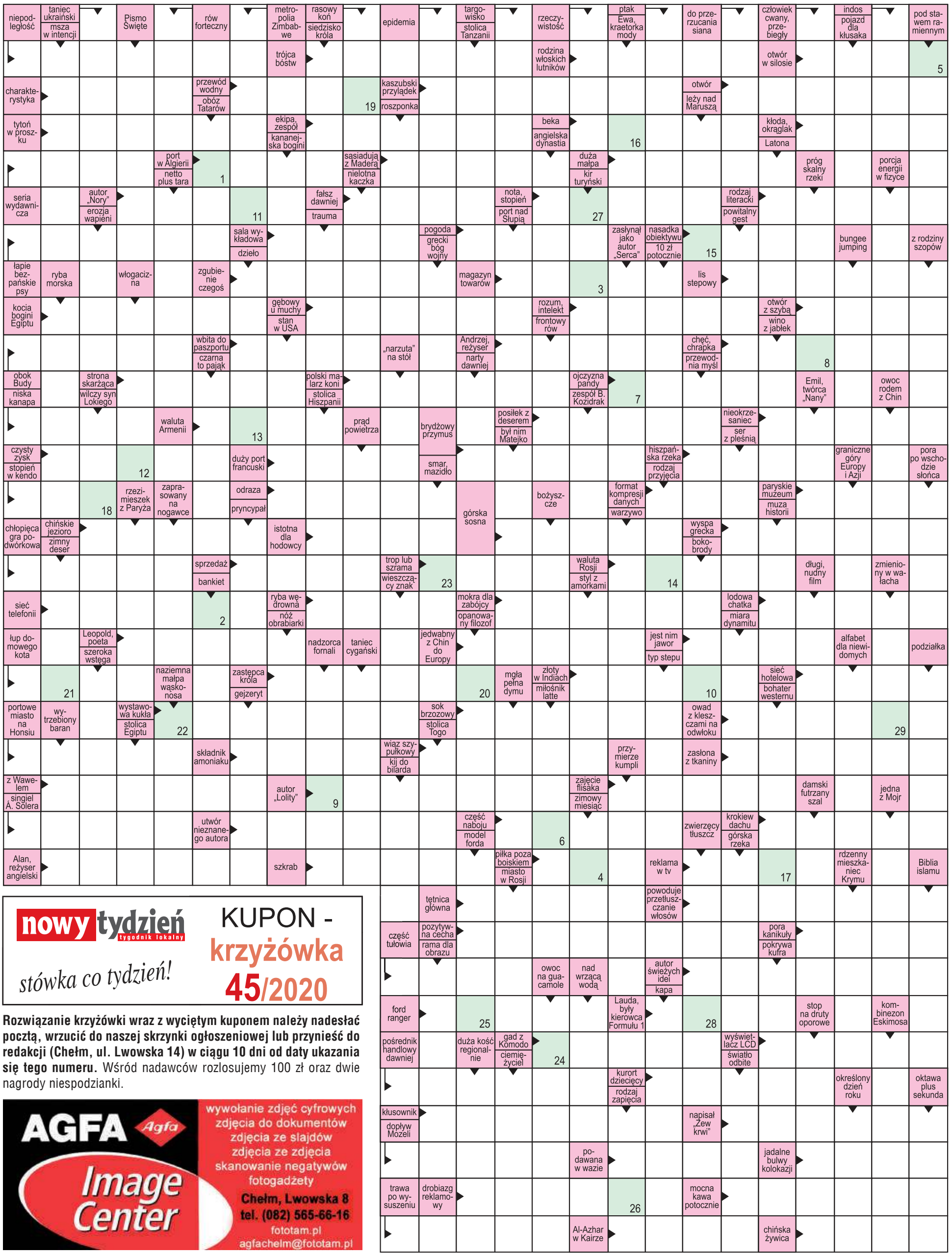

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - **krzyżówka 45/2020**

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AGFA Agfa
Image Center
wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęcia
skanowanie negatywów
fotogadżety
Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

● **100 zł** za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 43/2020 otrzymuje **Maria Borowska** (Leśniczówka), a nagrody niespodzianki - **Michał Fabian** (Chełm) i **Marzena Wierak** (Chełm) ●

MASZ NAGRODĘ? Nie musisz się ruszać z domu.
Okres odbioru nagród przedłużamy do końca stanu epidemii plus 60 dni.

eprasa.pl fc751dc0b3